



**LEGAL  
DESIGN  
FORUM**

TEKSTY WYBRANE 1

DOROTA PŁUCHOWSKA

**LEGAL  
DESIGN**  
FORUM

TEKSTY WYBRANE 1





RED. DOROTA PŁUCHOWSKA

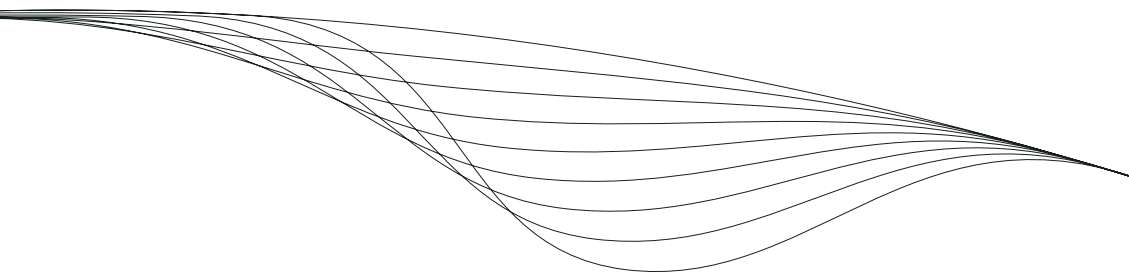
# LEGAL DESIGN FORUM

TEKSTY WYBRANE 1



2024

- 
- 7 **Dorota Płuchowska**  
Wprowadzenie: prawo potrzebuje interdyscyplinarnych inicjatyw
- 
- 19 **Astrid Kohlmeier**  
Legal Design: A Creative Approach to Access to Law  
and the Digitization of the Legal Ecosystem
- 
- 27 **Mariusz Wszolek**  
*Legal design* jako indyktor zmiany społecznej (przez projektowanie)
- 
- 45 **Monika Lewandowicz-Machnikowska**  
Wykorzystanie badań nad prawem w *legal design*
- 
- 57 **Łukasz Małecki-Tepicht, Anna Begier**  
Przystępna komunikacja w sądzie — w poszukiwaniu rozwiązań
- 
- 65 **Tomasz Piekot**  
Walidacja tekstu prawnego z perspektywy normy ISO  
w zakresie prostego języka
- 
- 95 **Natalia Zych**  
Badania empiryczne komunikatywności aktów prawnych.  
Studium przypadku: eksperyment uproszczenia ustawy  
o prawach konsumenta



**Paulina Woźniak, Mateusz Antczak** 105  
Empiria w *legal design* – studium przypadku

---

**Julia Zabrocka** 119  
Zastosowanie badań w *legal design* na przykładzie prototypu gry informującej o przeciwdziałaniu mobbingowi

---

**Justyna Przybylska** 135  
Gra planszowa *Port Folio* zachęcająca osoby początkujące w zawodach twórczych do edukacji o prawach autorskich

---

**Iwona Choińska, Magdalena Kawiorska,  
Aneta Liszewska-Mądra, Marcin Majewski,  
Dorota Taflńska** 153  
Regulamin xxi wieku, czyli „deregulaminacja”

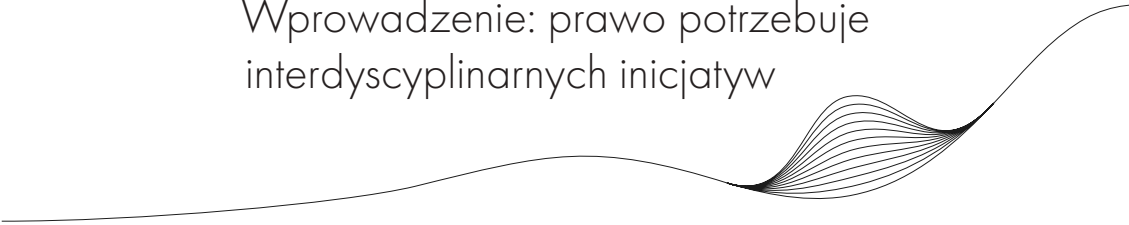
---

**Dorota Płuchowska, Paulina Woźniak** 163  
Wystawa



Dorota Płuchowska  
Uniwersytet SWPS  
ORCID: 0000-0002-5925-5177

## Wprowadzenie: prawo potrzebuje interdyscyplinarnych inicjatyw



15 września 2023 roku miała miejsce trzecia edycja Legal Design Forum zorganizowanego przez Katedrę Grafiki oraz Katedrę Prawa wrocławskiej filii Uniwersytetu SWPS. Jako organizatorzy z roku na rok odnotowujemy coraz większe zainteresowanie wydarzeniem, a co istotniejsze – również coraz więcej interdyscyplinarnych przedsięwzięć z zastosowaniem *legal design (thinking)* skutkujących badawczymi i wdrożeniowymi rezultatami. Obserwujemy ten rozwój z dużym zaciekawieniem i dokładamy starań, aby za pośrednictwem ukierunkowanych inicjatyw na pograniczu dyscyplin i branż aktywnie je współkształtować. Cieszymy się, że *Teksty wybrane Legal Design Forum* mogą być kolejną tego rodzaju inicjatywą. Powołujemy ją, aby, po pierwsze, dokumentować różne aspekty i formy działań organizujących się w przestrzeni *legal design*, łączącej inicjatywy, które w proponowanych ideach i rozwiązaniach wykraczają poza standardy określone dla nauki i praktyki prawa. Przedstawione w załączonych tekstach i ilustracjach wyniki badań i projektów są tego przykładem. Po drugie, zapraszamy za pomocą tej publikacyjnej formy do interdyscyplinarnej dyskusji, w ramach której chcemy spojrzeć na potencjał organizacji zmiany przez *design* z różnych perspektyw, eksplorować funkcje podejścia *legal design*, uczyć (się) ich zastosowania w obszarze prawa na co dzień.



Ramy Legal Design Forum już po raz trzeci sprzyjały wielowątkowej debacie zorientowanej na wymianę doświadczeń, transfer wiedzy i sieciowanie interdyscyplinarnych inicjatyw opartych o projektowe podejście do rozwiązania problemów społecznych w obszarze prawa. Były miejscem spotkania społeczności wrażliwej na różne przejawy deficytów prawa w odniesieniu potrzeb człowieka jako użytkownika prawa w dowolnej roli społecznej, obywatela, mieszkańca, klienta, internauty, emeryta, przedsiębiorcy, studenta, nieprawnika i prawnika. Zaangażowanej w poszukiwanie sposobów usprawniania użyteczności prawa w warunkach dynamicznie zmieniającego się społeczeństwa i nawyków informowania się użytkowników prawa. Otwartej na interdyscyplinarną współpracę, kulturę innowacji i systemowe podejście projektowe na rzecz „przyjaźniejszego” prawa „dla wszystkich”, krótko mówiąc – na *systemic legal design thinking* (Płuchowska, Wszolek 2021).

Jesteśmy na początku drogi. Wprawdzie pionierskie kroki doradcze i projektowe na styku prawa, designu i technologii stawiane były, zanim nazwano je *legal design* (Brunschwig 2001, legal designerka Astrid Kohlmeier w wywiadzie dla Forum, s. 19–26 niniejszej publikacji), to mija zaledwie dekada od zainicjowanego w 2013 roku przez zespół Margaret Hagan (<https://lawbydesign.co/>) interdyscyplinarnego programu badawczego znanego dziś jako Stanford Legal Design Lab (<https://www.legaltechdesign.com/>). Był on kołem zamachowym dla światowego ruchu, którego dynamikę odzwierciedla helsiński Legal Design Summit. Jego czwarta edycja w 2023 roku zgromadziła 1000 osób z całego świata połączonych ideą projektowania dla prawa, a w gruncie rzeczy – dla użytkowników prawa (<https://legaldesignsummit.com/>).

Dołączyliśmy do niej w 2016 roku przez zainicjowane instytucjonalnie na poziomie Katedry Grafiki i Katedry Prawa Uniwersytetu SWPS, kontynuowane rokrocznie już w siódmej edycji, wyzwanie projektowe

*zmiana przez design: legal design.* W inicjatywach przekraczających ramy dyscyplinarne naszych katedr, z naszymi studentami i partnerami z otoczenia społeczno-gospodarczego, stawiamy kolejne kroki. Działamy edukacyjnie, badawczo, warsztatowo, doradczo, konsekwentnie stosując reguły podejścia projektowego. Profesjonalizujemy nasze działania. W interdyscyplinarnie zorganizowanym zespole *change by design* eksplorujemy, definiujemy i rozwiązujemy problemy społeczne w obszarze prawa. Przyjmując perspektywę systemową, konsekwentnie zwracamy w procesie projektowym uwagę na perspektywę człowieka jako użytkownika rozwiązań, które prawo tworzy i organizuje w systemie. W projektowanych rozwiązaniach, prototypowych i wdrożeniowych, łączymy perspektywy tak, aby rozwiązania były jak najbardziej użyteczne, to znaczy – zgodne z zamysłem obowiązującego prawa, a zarazem zrozumiałe i wygodne, przyjazne i angażujące, a przy okazji atrakcyjne wizualnie. W tym duchu pokazujemy, jak *design (thinking)* może przyczyniać się do społecznie relewantnej zmiany w obszarze prawa.

Każda edycja Forum dowodzi, że jesteśmy o krok dalej. Podczas pierwszej, która odbyła się w 2020 roku, koncentrowaliśmy się na poznawaniu i rozumieniu, na czym polega interdyscyplinarna synteza technik projektowania i potrzeb systemu prawa. W drugiej, po doświadczeniach pandemii, która pobudziła świat prawniczy do innowacji, mogliśmy już na konkretnych przykładach z nauki i praktyki zobaczyć, w jaki sposób można wykorzystać w obszarze prawa społecznie zorientowane doktryny projektowe: *design thinking, strategic design czy communication design.* W centrum trzeciej edycji postawiliśmy retoryczne pytanie: Czy prawo potrzebuje interdyscyplinarnych badań? Przewrotnie, biorąc pod uwagę złożoność zagadnień prawnych obejmujących aspekty społeczne, polityczne, ekonomiczne, edukacyjne, techniczne, jak i ilość dyscyplin, które zajmują się złożonością prawa, w tym jego oddziaływaniem na społeczeństwo

i człowieka. Biorąc zaś pod uwagę założenia *legal design* i perspektywę zastosowań praktycznych, zainteresowanie budzą te rezultaty badań, które prowadzą do lepszego zrozumienia prawa w kontekście użytkownika i samego użytkownika w odniesieniu do różnych przejawów (nie-)dostępności prawa. Wskazać tu można w szczególności:

- wyniki przekrojowych badań społecznych, konsumentów, wyborców, użytkowników w praktyce prawniczej,
- projekty z zakresu *legal design* uwzględniające badania użytkowników i użytkowniczek,
- wyniki badań podstawowych i wdrożeniowych w obszarach *legal design* i *legal tech*,
- doświadczenia projektów badawczych i wdrożeniowych w interdyscyplinarnych zespołach z obszaru *legal design*,
- rozwiązania z zakresu wizualizacji danych i informacji.

Stawiamy te pytania nie bez powodu. To bowiem, co dla podejścia *legal design* i w ogóle projektowania jest kluczowe – orientacja na człowieka – stanowi w prawie aspekt niedoreprezentowany. Paradoksalnie, bo przecież człowiek (dla człowieka) po to wymyślił prawo, żeby zapewnić sprawne funkcjonowanie społeczeństwa i w społeczeństwie przez korzystanie bez przeszkód z tego, co zostało w tym celu ustalone. Tymczasem „nawet pobieżny przegląd dyskursu o dostępie do prawa pozwala odkryć, że ludzkość doświadczyła barier w korzystaniu z tej instytucji społecznej od początku jej istnienia” (Winczorek 2019: 11–12). To stan powszechnie „uświadomiony”, „wielopostaciowy”, „uniwersalny w czasie i przestrzeni”, ale wciąż niedostatecznie zbadany i skonceptualizowany. I, jak dalej dowodzi socjologiczna analiza dostępu do prawa Jana Winczorka:

*[...] nie ma też zgody w sprawie działań naprawczych, jakie można podejmować, aby czynić prawo bardziej dostępnym [...]. Paradoksalnie jest to zagadnienie wielu peryferii, które nie porusza wyobraźni teoretyków. W teorii prawa ten problem nie jest widziany jako centralny [...]. Prowadzi to do dość niepokojącej konstatacji, że wielkie zróżnicowanie dyskursu na temat dostępu do prawa może być raczej oznaką porażek w tej dziedzinie niż przejawem skutecznego działania.*

Podjętym na wielu frontach instytucjonalnych działaniom zaradczym (wspieranym między innymi przez programy polityki i edukacji społecznej) brakuje interdyscyplinarnej wiedzy, która pozwoliłaby holistycznie naświetlić społecznie złożoną rozległość systemowych, strukturalnych i jednostkowych przyczyn przejawów różnych niedostępności prawa i szukać sposobów na przybliżenie prawa człowiekowi. Deficyty widać gołym okiem, ale w złożoności rzeczywistości społecznej nie generują ich wyłącznie deficyty systemu prawa. Jak każde zjawisko społeczne, również dostęp do prawa nie daje się łatwo programować. Nie zmienia to faktu, że problemy dają się (również) rozwiązywać. Jednak, za radą Einsteina, nie tym samym sposobem myślenia, które je stworzyło.

Nietrudno zauważyć, że im więcej prawa na świecie, tym głośniejsze stają się postulaty, że nie dostarcza ono użytkownikom ani tego, co obiecuje, prawa do prawa, ani tego, czego potrzebują, użytecznego prawa. Biję natomiast rekordy inflacji, bowiem kompleksowość życia społecznego wnosi coraz to nowe potrzeby regulacji. Jak pokazują rodzime dane, tylko do listopada 2023 roku liczba stron nowego prawa wyniosła 37 776 i pobiła rekord 35 280 stron z roku 2016. W porównaniu z 2020 wzrost w 2022 roku wyniósł 113 procent (Grant Thornton: <https://barometrprawa.pl/>). Problem w tym, że „dokładanie”

przepisów nie poprawia kondycji prawa. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do jego przestrzegania, ale czy wszyscy są w stanie bez przeszkód dotrzeć do nawarstwiających się przepisów, nie mówiąc już o tym, że bez specjalistycznej wiedzy i umiejętności trudno je zrozumieć. Prawa człowieka mówią o równości wobec prawa w takim sensie, że powinno być ono dostępne, ale czy faktycznie jest? Szczególnie dla tych, którzy muszą lub chcą za jego pomocą rozwiązywać samodzielnie problemy, z którymi się spotykają w różnych obszarach swojego codziennego prywatnego i zawodowego życia. Zapisane „po prawniczemu” (w języku, który prawnicy długo studiują i którego większość społeczeństwa nie studiuje), żeby mogło być stosownie do zamysłu prawodawcy używane, wymaga przetłumaczenia na język ogólnie rozumiany. W obliczu fikcji „powszechnej komunikatywności” przepisów prawa ich adresat (z reguły) zdany jest na pomoc „tłumaczy”, bo przecież reguła „nieznajomość prawa szkodzi” przenosi odpowiedzialność za efekt komunikacji na niego. Jednak, na co wskazują wyniki badań nad korzystaniem z prawa, instytucji prawnych i usług prawniczych wśród polskich małych i średnich przedsiębiorców (Winczorek, Muszyński 2019), napotyka na masowe problemy. Badani wskazują na niedoskonałe funkcjonowanie instytucji publicznych, niedopasowanie usług prawniczych, niezrozumiałość informacji prawniczej, nieprzystępność prawa, jak i na konieczność szukania pomocy w działaniach nieformalnych i pozaprawnych. Sytuacja ekonomiczna, świadomość prawna oraz postawa wobec prawa nie odgrywają, wbrew rozpowszechnionym przypuszczeniom, kluczowej roli w ich decyzjach (Winczorek, Muszyński 2019: 7). Nieoczywiste wnioski udowadniają, dlaczego prawo potrzebuje interdyscyplinarnych badań, zwłaszcza że, jak pokazują badania, ludzie, żeby rozwiązać swoje problemy, korzystają z regulacji innego rodzaju, bowiem prawo nie odpowiada na to, czego potrzebują.

Interdyscyplinarne badania zwracają uwagę na funkcjonowanie oddolnych mechanizmów (i aktorów) porządkowania zjawisk społecznych. Aktywizujących się wraz z rosnącą świadomością deficytów prawa, ujawnionych szczególnie wyraźnie przez cyfryzację życia społecznego i zmianę sposobów informowania jego adresatów. Trudności mobilizują ich do poszukiwania i uczenia (się) (poza)prawnych narzędzi, które ułatwiają dostęp do prawa i które zwrótnie mobilizują systemową refleksyjność prawa (opisaną przez Teubnera (1982) jako zapętlenie się samoregulacji prawa w refleksji do samoobserwacji). Prawo obserwuje swoje działania i w obliczu refleksji własnych deficytów reaguje na spontaniczne procesy społecznej samoregulacji. Odpowiadając na pojawiające się w jego otoczeniu inicjatywy, które reflektują potrzeby i możliwości użytkowników prawa, wspiera, wspierając organizujący się społecznie ruch dostępu do prawa, własną użyteczność. Zwróćmy uwagę, że kilka wieków obecności problemu dostępu do prawa w zachodnim dyskursie prawnym dopiero od paru dekad owocuje bardziej ożywioną debatą, zaangażowaną w szczególności przez ruch Access to Justice (A2J: <https://a2jventures.com/>). Z jej pomocą powstają alternatywne strategie rozbudowy dostępu do prawa, których kluczowe postulaty podkreślają, że potrzebne jest podjęcie interdyscyplinarnych działań na rzecz tworzenia holistycznych, wspierających partycypację rozwiązań. Odformalizowanie procedur korzystania z prawa przez zapewnienie, gdziekolwiek to możliwe, zróżnicowanych, w tym nieformalnych, kanałów dostępu, uwzględniających różne potrzeby i problemy napotymane przez użytkowników (Winczorek 2019: 47 i 58). Ma w niej udział zrodzony ideą Mellinkoffa (*Language of the law* 1963) ruch *plain legal language*. Za jego sprawą nieczytelne dokumenty znajdują się dziś pod ostrzałem niemal całego świata, a opublikowana kilka miesięcy temu norma ISO 24495-1:2023 wyznaczyła standardy dla prostego języka. To również wpływ interdyscyplinarnego ruchu zapoczątkowanego w Skandynawii, promującego proaktywne i partycypacyjne

(w odróżnieniu od reaktywnego) podejście do świadczenia usług prawniczych przez angażowanie się w interdyscyplinarną i międzybranżową współpracę (Berger-Walliser, Shrivastava, Sulkowski 2016). Ruch A2J mobilizuje też politykę dostępności, która stawia sobie za cel zapobieganie społecznemu wykluczeniu i wspieranie prawa do samostanowienia. Jej zasady formułuje między innymi Europejski Akt o Dostępności<sup>1</sup> i odzwierciedla krajowa ustawa z 19 lipca 2019<sup>2</sup>. Nakłada ona na podmioty publiczne obowiązek zapewnienia osobom ze szczególnymi potrzebami dostępności architektonicznej, informacyjno-komunikacyjnej i cyfrowej na zasadzie równości z innymi osobami w zakresie określonym ustawą i w odwołaniu do zasad uniwersalnego projektowania, a więc zgodnie z duchem *human centred design* (norma ISO 9241-210:2019). Niestety same przepisy prawa problemów nie rozwiążą. Stawiają dopiero projektowe wyzwania – znalezienia balansu między dostępnością i precyzyjnością prawa.

W nurcie interdyscyplinarnej debaty wokół A2J w ostatniej dekadzie rozwija się również (*systemic*) *legal design (thinking)*. Hybrydowa moc podejścia, łączącego w interdyscyplinarnych inicjatywach siły prawników, projektantów komunikacji, informacji, doświadczeń użytkownika, grafików, ekspertów od języka, biznesu, technologii, psychologów, programistów i innych specjalistów, profesjonalizuje się jednak nie po to, żeby sprowadzać jego funkcję wyłącznie do „upraszczania”, czytelności i wizualności dokumentów prawa. *Design* orientuje system prawa na „odwiecznie” niedoreprezentowaną w jego

---

1 Dyrektywa PE i Rady (UE) 2019/882 z 17 kwietnia 2019 roku w sprawie wymogów dostępności produktów i usług (Dz. U L 151/70), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32019L0882> (9.11.2023).

2 Ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz. U. z 2019 r., poz. 1696). Pełny tekst dostępny na stronie: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190001696/T/D20191696L.pdf> (9.11.2023).

komunikacji i rozwiązaniach perspektywę człowieka, który w codziennej interakcji z jego złożonością potrzebuje lepszej orientacji, przystępnej informacji, angażującej edukacji, wsparcia w partycypacji przez rozeznanie i ukształtowaną postawę wobec prawa.

Wprowadza do świata prawa sposoby pracy typowe dla podejścia projektowego, holistyczne, empiryczne, procesowe, wypróbowane na polu rozwiązywania problemów użytkowników już przez inne branże i rozpowszechnione przez metodę *design thinking*. Tworzy ramy do interdyscyplinarnego rozwiązywania złożonych społecznych problemów na potrzeby prawa i z użyciem prawa w oparciu o ukie-runkowany na myślenie projektowe i systemowe *mindset* procesu projektowego. Reguły *mindsetu* kształtują postawy otwarte na zestawianie różnych perspektyw i zasobów wiedzy, korzystanie z różnych metodologii i technologii, metod i narzędzi, zasadniczo na eksperymentowanie z nowymi pomysłami, dzięki którym otwierają się przestrzenie nowych możliwości i w których ma szansę wydarzyć się innowacja. Świat prawniczy takich przestrzeni potrzebuje. Argumenty płyną z wielu stron. W trzecim wydaniu *Tomorrow's Lawyers. An Introduction to Your Future* (2023) Richard Susskind, prawniczy futurysta, w rozdziale 16 zatytułowanym *Nowe miejsca pracy dla prawników* zmienia listę, na której szczycie tym razem znalazł się *legal design thinker*. To nic innego jak oczekiwanie na wykorzystanie w obszarze prawa innego – interdyscyplinarnego – spojrzenia na wyzwania związane z dostępem do prawa. Wykorzystania funkcji (*legal*) designu w kształtowaniu użytecznej społecznie zmiany (w obszarze prawa).

Głosem załączonych tekstów argumentujemy funkcję *legal* designu. Co istotne, nie mają one charakteru wyłącznie postulatywnego, ale przedstawiają wnioski z interdyscyplinarnych badań nad prawem i użytkownikiem prawa do praktycznych zastosowań w obszarze



projektowania oraz prototypowe i wdrożeniowe rozwiązania dla określonych problemów użytkownika, będące wynikiem zastosowania *design thinking*. Jak na interdyscyplinarną inicjatywę przystało, Legal Design Forum zgromadziło interdyscyplinarne grono prelegentów i prelegentek reprezentujących różne dyscypliny, instytucje, branże, praktyki i zawody. Wystarczy spojrzeć na spektrum zaprezentowanych w tekstach metodologii, tematów badawczych i wyzwań projektowych, żeby zobaczyć, że w obszarze prawa pojawia się nowa interdyscyplinarna jakość działająca na rzecz A2J i *legal* innowacji. Zachęcamy do zapoznania się z wybranymi artykułami i fotorelacją z wystawy *zmiana przez design: legal design*, która towarzyszyła Forum. Jej bohaterką jest *Konstytucja, która angażuje* przez wizualne sposoby reprezentacji jej treści. Dziękujemy wszystkim uczestniczącym i współtworzącym Legal Design Forum za otwartość, ciekawość, inspiracje, głosy, które dowodzą o zaangażowanym działaniu na rzecz przystępniejszego prawa. Rezultaty interdyscyplinarnych działań, choć niesystematyczne i rozproszone, świadczą o tym, że innowacyjna zmiana (społeczna) przez *design* jest możliwa też w świecie prawa.

Relacja wideo z wydarzenia



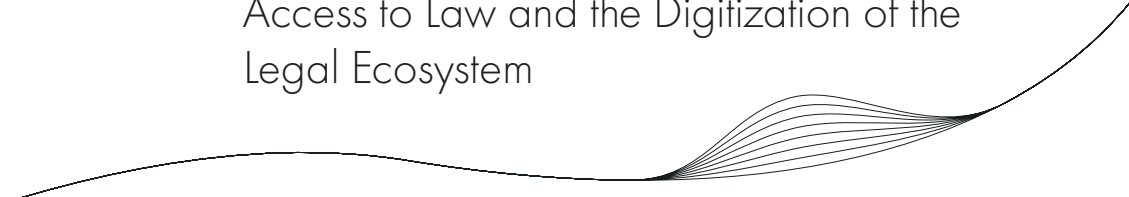
<https://www.youtube.com/watch?v=IICQ0rCULs8>

# Bibliografia

1. Berger-Walliser G., Shrivastava P., Sulkowski A. (2016). *Using Proactive Legal Strategies for Corporate Environmental Sustainability*. Dostępne na: [https://www.researchgate.net/publication/318008037\\_Using\\_Proactive\\_Legal\\_Strategies\\_for\\_Corporate\\_Environmental\\_Sustainability](https://www.researchgate.net/publication/318008037_Using_Proactive_Legal_Strategies_for_Corporate_Environmental_Sustainability) (15.10.2023).
2. Susskind R. (2023). *Tomorrow's Lawyers. An Introduction to Your Future*. Oxford.
3. Teubner G. (1982). *Reflexives Recht: Entwicklungsmodelle des Rechts in vergleichender Perspektive*. Dostępne na: <https://www.jstor.org/stable/23679334> (9.11.2023).
4. Winczorek J. (2019). *Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne*. Warszawa.
5. Winczorek J., Muszyński K. (2019). *Dostęp do prawa wśród małych i średnich przedsiębiorców. Raport z badania empirycznego*. Warszawa.



# Legal Design: A Creative Approach to Access to Law and the Digitization of the Legal Ecosystem



The legal profession has a reputation for being traditional and slow to change. But the growing global movement of “legal design” is modernizing the legal profession through the application of design thinking, creativity, and digital tools. As law firms, legal departments, courts, and even lawmakers recognize its benefits, this emerging discipline is rapidly gaining momentum.

## What is legal design?

Legal design combines law and design to create legal services, content, and processes that are intuitive and easy to use. The goal is to make interacting with the law understandable to everyone, not just lawyers. Legal design is the application of human-centered design principles to the world of law. To improve people’s experiences with the law, it integrates visual communication, information design, and service design. For example, legal design could include:

- Simplifying complex legal language into simple, readable text
- Explaining legal concepts using graphics and visuals

- Creating step-by-step digital interfaces to guide users through legal processes
- The design of internal legal workflows to be more logical and efficient.

The focus is on creating legal solutions that work for everyone, not just those in the legal academy.

## Why do we need legal design?

There are several forces driving the need for more human-centered legal services:

1. Digitally savvy users: As consumers become accustomed to seamless digital experiences in other sectors, their expectations carry over to the legal realm. Like ordering an Uber or shopping on Amazon, users want legal information and services that are intuitive.
2. Increasing complexity: The number of regulations continues to grow in many areas of the law. Legal design offers a way to break this complexity down into chunks that are easy to understand.
3. Cost pressures: Legal departments, especially in corporations, need to do more quality legal work at lower cost. Legal design enables the use of technology to work smarter.
4. As the relationship between users and technology evolves, so must the legal system. Legal design helps bridge the gap.

## The legal design process

Legal design follows a human-centered design process (also known as design thinking) to uncover user needs and iteratively create solutions. Key steps include:

- **Understand the users:** Conduct research to identify all potential users and understand their pain points with the current legal solution. Really empathize with their experiences.
- **Brainstorm and prototype:** Generate innovative ideas to address user needs, then quickly create rough prototypes to test concepts.
- **Test and refine:** Share prototypes with users, gather their feedback, and improve solutions through multiple iterations.

Unlike a lawyer's typical approach of applying the law in a theoretical vacuum, legal design keeps end users at the center of problem solving.

## Legal design in the real world

Legal design is gaining popularity across the legal industry:

- Law firms are using it to develop new client services and improve internal operations.
- Corporate legal teams are using legal design to better serve internal business clients with more efficient, digital tools and processes.
- Courts and governments are using legal design to make the justice system more accessible to citizens. Examples include online dispute resolution systems and redesigned court forms.

- Legislation: even here we see more and more interest in how to make the legislation processes more human centric, standardized, and transparent.

Some examples of legal design are transforming legal services:

- Chatbots that ask users simple questions and then provide personalized legal advice
- Interactive online documents, such as wills or contracts, that provide pop-up explanations and adjust based on user input
- Flowcharts and checklists that break down complex legal processes into simple, actionable steps
- Data visualizations that help identify trends and insights in large volumes of legal data
- Process mapping that streamlines cumbersome internal legal workflows.

The possibilities for implementing legal design are vast, limited only by your creativity.

## Legal design in action

Let's look at a real-world example of legal design in action. I helped Merck, a large company, to improve the way its business units uses and understands the company's anticorruption guideline. The usual long, complex legalese in the policy makes it difficult for non-legally trained employees to understand key dos and don'ts.

We began together with the compliance team interviewing all possible stakeholders to uncover pain points. We learned that other employees than lawyers rarely read the policy because they didn't

understand them. Instead, they turned immediately to the legal team and ask basic questions all the time, creating unnecessary bottlenecks.

With this insight, we applied legal design techniques. We significantly simplified the language of the policy and transformed it into an interactive and digital solution, that visually explains key facts. To address common questions, we created a chatbot that provided on-demand guidance on the guideline. Early testing showed that the new solutions helped employees to quickly grasp the gist of the content and improve their knowledge in relevant situations. By bridging the gap between the law and the business partners, Legal design delivers a win-win.

## Designing a new legal future

Some lawyers see legal design as just another fad. But the growth of the field reflects how the role of the lawyer must keep pace with technology and evolving user expectations. Legal design requires an open mind and new skills, but it offers great potential rewards for lawyers willing to embrace it.

### **1. What is your view on the role of innovation and creativity in the transformation of the legal industry, particularly in the context of digital transformation?**

Legal design is an essential foundation for preparing systems, processes and content for digitalization. The reasons for this are: Many workflows in the legal world are far from being logically designed. This leads to wasted time and unnecessary work. Many workflows are not aligned with key users and audiences, creating problems rather than solving them. Legal design can make a critical contribution



by creating structures that are logical, lean and simple, with the goal of solving problems in a clear and straightforward way. This is why I always say that digitization without legal design makes no sense, because it lays the foundation for recognizing what, why, and how we can digitally contribute to greater efficiency and effectiveness.

**2. What would you advise newcomers to legal design in law firms and legal departments looking to integrate legal design principles into their practice?**

1. Ask the right questions to find out what your clients need from you. This discussion must be free for clients, because their answers will shape your business model.
2. Use new methods like legal design to get better answers and learn from your clients' mistakes.
3. Start with a small project and let a legal design professional guide you to learn the method. After this project, you can start using the method in your own organization and gradually internalize it. In the long run, the result of Legal Design Thinking is a change in the mindset of the department or company to an innovative, open mindset that is open to new ideas and not afraid of them.

**3. What challenges and opportunities do you see in the field of legal design across cultures and legal systems?**

Law is a science of words, and words have different meanings depending on the cultural context. However, there is no “one size fits all” solution in law that fits every environment and culture. It is therefore very important, especially for global companies and law firms, to take cultural and ethical differences into account in the design process. This can easily be achieved by bringing local expertise into

the projects - and with a legal design community that now operates globally, this is no problem these days.

This is where I see great value in international collaboration, including at the level of cultural design: bringing the knowledge of others and the cultural expertise of individual players into the project. Through radical cooperation and mutual benefit. For legal solutions that are understood and take into account the context in which they operate.

#### **4. How do you see legal design evolving in the future?**

AI, of course, is going to become more and more important when we look at the design part. And of course, AI can help tremendously in shortening legal texts and creating short summaries instead of a 500-page document. But there are still so many question marks, especially from an ethical and copyright perspective, that we should really be careful. Not only when it comes to privacy and bias, but also when it comes to the use of design and visual elements. That said, AI can be a powerful tool in legal design because we can present near-perfect ideas to clients more quickly. This is especially helpful in the prototyping phase that is part of the legal design system: working with less-than-perfect prototypes to improve them based on feedback from real users before implementing a final solution that really solves a problem.

I also see a clear trend that more and more companies and lawyers are realizing that the status quo needs to be challenged and that legal design is a great way to explore and drive innovation.

There is a growing recognition that lawyers no longer need to work only for their peers, but also for their addressees. This includes recognizing the perspective and needs of the other party and creating appropriate offerings.

The trend is therefore clearly towards simple, clear and visual communication, often digital and interactive. Legal tech companies are also contributing to this.

My prediction and secret wish: In the future, every legal organization will have at least ONE legal design professional.

→ Contact: [www.astridkohlmeier.de](http://www.astridkohlmeier.de)

Interview with Astrid Kohlmeier



<https://www.youtube.com/watch?v=z1ueP8koyEQ>

Mariusz Wszolek  
Uniwersytet SWPS  
ORCID: 0000-0002-8830-189X

## *Legal design* jako indyktor zmiany społecznej (przez projektowanie)

*Nie ma nic bardziej demokratycznego niż projektowanie.*

*Legal design* jest w literaturze przedmiotu przede wszystkim postrzegany w kategoriach narzędzia graficznego do uzyskania czytelniejszych i przystępniejszych dokumentów prawnych. W niniejszym artykule podejmuję się polemiki z tym podejściem, wskazując, że *legal design* może stanowić istotny indyktor zmiany społecznej poprzez stosowanie inkluzywnych, partycypacyjnych i do społecznych metod projektowych – podobnie jak inne przykłady włączania nieprojektowych obszarów rynku w obszar myślenia projektowego. *Legal design* stanowi tylko przykład włączania nieprojektowych sektorów gospodarki w model myślenia projektowego, który pozwala myśleć o otaczającej nas rzeczywistości w postaci problemów projektowych i metodycznego podejścia do ich rozwiązywania. *Legal design, med design, edu design, civic design* – to tylko egzemplifikacje niektórych środowisk i sektorów, w ramach których możliwa jest innowacja mogąca przybierać różne formy i funkcje: organizować procesy i procedury, uświadamiać i uwrażliwiać na wszelkiego rodzaju problemy i wykluczenia, edukować, zwracać uwagę na ważne kwestie, orientować w przestrzeni komunikacyjnej i estetyce czy integrować całe społeczności i organizacje w sensie społecznym oraz kulturowym.

Generalnie *legal design* pozwala na decentralizowanie i demokratyzowanie technik projektowych w drodze do społecznego i środowiskowego zrównoważenia.

## Wprowadzenie

Wzrost zainteresowania hybryd projektowych, takich jak *legal design*, w nieprojektowych obszarach systemu gospodarki wynika z kilku czynników. W pierwszej kolejności należy zauważyć rosnące skomplikowanie w drodze do profesjonalizacji całych branż i sektorów rynkowych (Meyer, Norman 2020) – nadmiarowość procesów, procedur, standardów staje się nową codziennością organizacyjną. Pojawiające się w wyniku rosnącego skomplikowania problemy wymagają systemowego, systematycznego i metodycznego podejścia do ich rozwiązywania. Na kanwie tak opisywanego wyzwania rodzą się potrzeby adekwatnego komunikowania zmiany, co pociąga za sobą wyodrębnianie się nowych dyferencji rynkowych (Wszolek 2021). Dyferencje rynkowe są niczym innym jak komunikacyjnie konstruowaną narracją dla uzyskania rozpoznawalności przy jednoczesnym kształtowaniu przewagi konkurencyjnej. Również dynamika zmian technologicznych i skracająca się aktualność rozwiązań opartych na nowoczesnych technologiach (Wszolek 2018) wprowadzają do nieprojektowych obszarów rynku metody i narzędzia wyciągnięte wprost z myślenia projektowego (Rutherford 2018) – cyfryzacja tak zwanej codzienności społecznej w postaci umożliwienia realizacji podstawowych potrzeb za pośrednictwem internetu pociąga za sobą wyzwania związane z dostępnością zasobów, przystępnością rozwiązań i powszechnością ich stosowania – wyróżniającym się przykładem staje się między innymi prawne unarzędziowanie konsumenckiej aktywności w sieci (regulaminy, zgody, procedury itp.).

Obnażenie nieintencjonalnej nieznamomości podstawowych przepisów prawa przez jego podstawowych użytkowników – obywateli, dowodzi poważnych deficytów wynikających głównie z werbalnego centryzmu prawa (Hagan 2020). Stąd między innymi pojawia się konieczność włączającego-partycypacyjnego podejścia do oferowania usług prawnych czy rozwiązań legislacyjnych. Niemniej jednak istotnym powodem wzrostu zainteresowania hybryd projektowych, takich jak *legal design*, staje się wzrost konkurencyjności na rynku usług i produktów, które można sprowadzić do lotnego sformułowania *one-click buying experience* (Mann, Siebneicher 2008). W praktyce polega to na tworzeniu innowacji pozwalających na efektywne zarządzanie kapitałem wizerunkowym i ekonomicznym organizacji również na poziomie *user experience* i *user interface design*. Upowszechnienie się hybryd projektowych bierze się również z zasadniczej tranzycji w samej teorii i praktyce projektowania, która polega na zmianie z projektowania zorientowanego na cel w projektowanie zorientowane na kontekst (Voûte i in. 2020). Projektanci coraz częściej muszą rozszerzać wachlarz kompetencji, wiedzy i umiejętności o zagadnienia z obszaru nauk społecznych i humanistycznych – zrozumienie sposobu, w jaki człowiek funkcjonuje w społeczeństwie, staje się podstawowym wyzwaniem i nierzadko barierą nie do przekroczenia dla osób nielegitymujących się społeczno-humanistycznym wykształceniem. Rozszerzenie zakresów relewantnej dla praktyki projektowania wiedzy powoduje zahaczanie o inne systemy i paradygmaty, na przecięciu których pojawia się aktywne środowisko dla interdyscyplinarnych zespołów, a stąd blisko już do wyodrębnienia i instytucjonalizacji takich podejść jak właśnie *legal design*. *Design* stanowi tutaj punkt odniesienia dla praktyki rozwiązywania problemów. Chcąc uniknąć niepotrzebnej kategoryzacji przy jednoczesnym uogólnieniu pojęć i podejść, przyjmuję, że wszystko to, co w drodze metodycznie zorientowanego procesu jest wytwarzane i ewaluowane (niezależnie od tego, czy ma to wymiar materialny,

czy nie), stanowi przedmiot projektowania (designu). Tak szerokie ujęcie włącza nieprojektantów (na przykład prawników) do grona projektantów z jednoczesnym uznaniem zaproponowanej przez Johnstona charakterystyki refleksyjnego projektanta w postaci metafory osoby T-kształtnej (Kordova, Frank 2014), u której specjalistyczna wiedza (trzon litery „T”) dotyczy zagadnień specjalistycznych, a szeroka rama kompetencji społecznych (ramię litery „T”) opiera się na wrażliwości, estetyce i komunikacji. Z połączenia interdyscyplinarnego środowiska pracy z refleksyjnym konstruktem projektanta-profesjonalisty konstytuuje się właściwy model projektowania w tak zwanej współczesności w wymiarze konstruowania przyjaznych i społecznie wrażliwych usług, oferowania transparentnej i przyjaznej informacji na temat produktów, społecznie zaangażowanej edukacji, tworzenia nowych form pracy i współpracy czy przeciwdziałania niszczeniu środowiska naturalnego. Obserwowane w tym kontekście decentralizacja, demokratyzacja i dyspersja projektowania akcelerują te procesy, wyodrębniając jednocześnie nowe podejścia, metody i narzędzia ze wszystkimi – również negatywnymi – konsekwencjami tego procesu. Innymi słowy, obserwujemy tranzycję projektowania z specjalistycznej profesji w generalną aktywność animacji i moderacji zmiany społecznej, w której *legal design* stanowi wyróżnialną egzemplifikację. Proces ten stanowi poniekąd powrót do koncepcji projektowania jako indykatora demokratyzacji społeczeństwa (Papanek, Fuller 1972). W końcu celem projektowania jest dostarczanie adekwatnych rozwiązań dla człowieka, zaś jego proces – w założeniu – opisywany jest w literaturze przedmiotu jako transparentny (Wszółek, Płuchowska 2021b), partycypacyjny (Manzini 2015), inkluzywny (Fuglerud b.d.). W tym rozumieniu projektowanie odpowiada za zabezpieczenie teraźniejszości przed błędami przeszłości i zagrożeniami przyszłości. Choć projektowanie rozumiane jako sposób rozwiązywania problemów i dostarczania rozwiązań prostych w użyciu należy rozumieć jako podstawowy *modus operandi* zmiany społecznej, to jeszcze

niedawno trudno było znaleźć wyraźne odniesienia do metodologii projektowej w nieprojektowych obszarach rynku. Hipoteza o raczej niewielkim ryzyku jej obalenia jest taka, że dotychczas projektowanie stanowiło odrębną aktywność profesjonalnych działań, więc dlaczego osoba nieprojektowa ma dodatkowo być projektantem; można by postawić takie pytanie. Jeśli jednak prawnik czy prawniczka zajmuje się rozwiązywaniem problemów, to w gruncie rzeczy jest projektantem lub projektantką. Najdalej w tym miejscu należy zaznaczyć, że pojawienie się hybryd projektowych na przykład w postaci *legal design* nie oznacza, że to początek włączania praktyk projektowych w nieprojektowych obszarach systemu gospodarki. *Design* jako sposób działania był i jest obecny jako sposób organizacji codziennej aktywności zawodowej – być może nie był określany w sposób właściwy dla aktualnego dyskursu myślenia projektowego (Brown, Katz 2009), ale nie oznacza to, że nieprojektanci nie zajmowali się projektowaniem. Obserwowany wzrost zainteresowania hybrydami projektowymi stanowi jedynie o profesjonalizacji takich sektorów jak na przykład sektor prawniczy (*legal design*) czy edukacyjny (*edu design*). *Legal design* stanowi więc kolejną inkarnację rozwoju rynku profesjonalnych usług, w ramach których standardem staje się wykorzystywanie metod i narzędzi projektowych dla zrozumienia problemów i potrzeb końcowego użytkownika w określonej roli społecznej (na przykład konsumenta).

### *Legal design*

Wiodącym nieporozumieniem w zakresie definiowania *legal design* (LD) jest sprowadzenie jego opisu do narzędzi wizualnych i wizualnej reprezentacji informacji (Jacobson 2000). W szerokim ujęciu LD sięciuje pojęcia *human centered design*, systemy wizualne, technologie obywatelskie (*civic technology*) oraz polityki inkluzywności „*to make the legal system work better for people*” (Hagan 2020). LD stanowi



o refleksyjnie zorientowanym procesie projektowym, w którym kluczowe staje się włączanie końcowych użytkowników w tworzenie użytecznych i używalnych rozwiązań legislacyjnych w postaci dokumentów, modeli biznesowych czy – w szerokim rozumieniu – zmiany postaw społecznych (Manzini 2015). Tym samym *legal design* staje się zastosowaniem społecznie zorientowanych doktryn projektowych w sektorze prawniczym. To przeciwdziałanie wykluczeniu ze względu na skomplikowany system prawa i jego językową – równie trudną – reprezentację (Wszolek, Płuchowska 2021b). Wszelkiego rodzaju próby definiowania *legal design* w postaci z góry określonych rozwiązań, instrukcji i reguł projektowania są kontrproduktywne dla praktyki ich stosowania. Powtarzalność rozwiązań w projektowaniu stanowi często o jego bezrefleksyjnym wymiarze fiksacji na narzędziach i technikach, zamiast na problemie, odbiorcy i procesie. Adekwatną ramą interpretacji dla sposobu wdrażania *legal design* jako procesu projektowego w ramach organizacji może być koncepcja *double-diamond* zaproponowana przez Design Council<sup>1</sup> – w tym ujęciu *legal design* to proces, który, w pierwszej kolejności, polega na zrozumieniu problemu projektowego na drodze możliwie szerokiej analizy i precyzyjnego wnioskowania w postaci wyodrębnienia symptomów i przyczyn problemów (*divergent & convergent thinking*). W drugiej kolejności, *legal design* koncentruje się na ideacyjnym procesie generowania możliwych rozwiązań i rozwoju tych najbardziej adekwatnych z punktu widzenia końcowego użytkownika i zewnętrznych uwarunkowań: społecznych, środowiskowych, prawnych czy ekonomicznych. Design Council wprost deklaruje, że proponowana perspektywa metodologiczna jest stosowalna zarówno w projektowych, jak również w nieprojektowych sektorach gospodarki.

---

1 Źródło: <https://www.designcouncil.org.uk/our-resources/the-double-diamond/> (21.02.2024).

*Design Council's Double Diamond clearly conveys a design process to designers and non-designers alike. The two diamonds represent a process of exploring an issue more widely or deeply (divergent thinking) and then taking focused action (convergent thinking)<sup>2</sup>.*

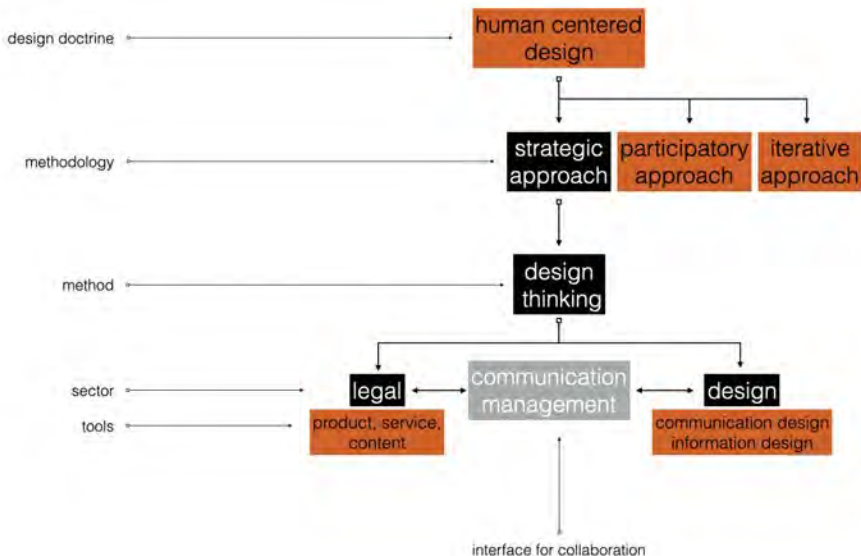
Równie dobrze ten proces można sprowadzić do następującej listy pytań: 1) co jest problemem – z jakim wyzwaniem mierzy się zespół projektowy<sup>3</sup>; 2) kogo problem dotyczy – jakie grupy interesariuszy mają do czynienia z problemem, na czym polega ich perspektywa; 3) jaka jest przyczyna problemu – zwykle obserwowane problemy stanowią symptomy bardziej złożonych zjawisk, stąd celem diagnozy staje się poznawanie przyczyn i próba oddziaływania na nie; 4) jak ten problem rozwiązać – jakie są możliwe scenariusze dla rozwiązania przyczyn problemu; 5) jakie inne problemy mogą powstać – z uwagi na systemowe uwarunkowanie pola działań każde rozwiązanie problemu X może powodować inne problemy w postaci problemu Y w zupełnie nieoczekiwanych obszarach. Kluczowa staje się refleksja nad możliwymi problemami i sposobami ich unikania. Dotychczasowe wnioskowanie niezbitcie dowodzi, że *legal design* stanowi fragmentaryczne ujęcie większego systemu narzędzi, metod zamkniętych w ramach określonej metodologii. Dla zmapowania tych relacji prezentuję poniżej uproszczony diagram struktury metodologii, w ramach której sytuuje się *legal design*, stanowiący sposób realizacji określonej metody projektowej – na przykład *design thinking*.



2 Źródło: <https://www.designcouncil.org.uk/our-resources/the-double-diamond/> (21.02.2024).

3 Piszę tutaj głównie o zespole projektowym w nawiązaniu do deklaracji interdyscyplinarności, która stanowi podstawowe wyzwanie i kierunek zastosowań projektowych.

Wykres 1. Sytuowanie *legal design* w ujęciu metodologii i doktryny projektowej



Źródło: opracowanie własne

W przeciwieństwie do Margaret Hagan, *human centered design* widzę nie tyle jako metodologię, a doktrynę projektową, która stanowi naukowo i praktycznie uzasadniony sposób organizacji pracy projektowej, w ramach której człowiek, jego potrzeby, problemy i środowisko funkcjonowania stają się głównym punktem odniesienia praktyk twórczych i wytwórczych. „*Design is indeed, a human centric activity. And as such, design needs to be in the service of people*” (Muratovski 2021). Strategicznie zorientowana działalność projektowa, czyli taka, która określa relację między sytuacją zastaną a postulowaną, wprowadzając jednocześnie kulturę partycypacji i iteracji projektowej, stanowi dla mnie generalny opis metody, czyli metodologię projektową. Dopiero metoda, czyli zestaw następujących po sobie działań w określonej logice i przy zachowaniu określonych postaw (*participatory, iterative*), stanowi wiodący *interface*

działań dla *legal design*. Ponieważ współcześnie najbardziej powszechną metodę stanowi *design thinking*, przyjmując właśnie ten koncept pracy projektowej dla opisu struktury *legal design*.

*Design thinking to podejście, które poszukuje praktycznych i innowacyjnych rozwiązań problemów. Można go wykorzystać do opracowywania produktów, usług, doświadczeń i strategii. Jest to podejście, które pozwala projektantom wyjść poza skupianie się na poprawie wyglądu rzeczy, aby zapewnić ramy do rozwiązywania złożonych problemów. Design thinking łączy empatię dla ludzi i ich kontekstu z narzędziami do odkrywania spostrzeżeń [...]. Osoby zajmujące się myśleniem projektowym obserwują użytkowników i ich fizyczne otoczenie, wchodzą z nimi w interakcję z prototypami i wykorzystują wyniki swoich doświadczeń z powrotem do projektu (Curedale 2019).*

Stosowalność tego systemu na poziomie sektorów gospodarki i wykorzystywanych w ich ramach narzędzi stanowi adekwatne dla wyodrębnienia się *legal design* środowisko, w ramach którego komunikacja – a konkretnie: zarządzanie komunikacją – jest podstawowym interfejsem działań w ramach interdyscyplinarnego zespołu projektowego. Kompetencja komunikacyjna, umiejętność pracy w grupie oraz społeczna wrażliwość to podstawowe cechy osobowości T-kształtnej w wymiarze szerokich ramion pozwalających na efektywną pracę projektową. W gruncie rzeczy *legal design* stanowi interdyscyplinarne pole współpracy dla lepszego zrozumienia końcowego użytkownika i jego kontekstu oraz dostarczania mu efektywnych i efektownych rozwiązań w drodze do osiągnięcia określonych celów. Synteza perspektywy prawniczej i projektowej (trzon litery „T”) pozwala nie tylko na podnoszenie efektywności dokumentacji czy innowacji biznesowej, ale również, a może przede wszystkim, na budowanie społecznie wrażliwego forum zmiany społecznej w postaci aktywnych postaw

proobywatelskich, redukcji wykluczeń społecznych, prawnych i ekonomicznych, zwiększania społecznego zaangażowania czy świadomości prawnej osób nieprawnych. Rozwój zakresu obowiązywania rynkowego wykorzystania praktyk projektowych w nieprojektowych obszarach gospodarki staje się przedmiotem szerokiej dyskusji, o czym świadczy między innymi ostatni raport Design Council pt. *Beyond Net zero – a systemic design approach*; dokument ten jest rozwinięciem modelu projektowania innowacji wyżej opisanego jako modelu podwójnego diamentu w stronę systemowego ujęcia procesów projektowych w służbie społeczeństwu i środowisku naturalnemu. Autorzy *beyond zero* zwracają uwagę na konieczność włączania praktyk projektowych w szersze procesy integracji społeczeństw, zmiany postaw społecznych czy długofalowych działań aktywizujących postawy obywatelskie i demokratyczne. Jest to wyraźny sygnał gotowości środowiska projektowego dla decentralizacji praktyk projektowania w poszukiwaniu wspólnego, włączającego języka zmiany przez projektowanie.

*The work you do is part of a larger network of initiatives – formally or informally connected – aiming to achieve a more sustainable future for people and planet. Your work might have sparked further innovation, or forged connections with other organisations, ideas and initiatives into a stronger network. Creating a movement of change which is more powerful, together<sup>4</sup>.*

Nietrudno zauważyć zasadniczą referencję między systemowym ujęciem praktyk projektowych postulowanym przez Design Council a projektowaniem zmiany społecznej za pośrednictwem *legal design*.

---

4 Por. *Beyond Net zero – a systemic design approach*.

## *Legal design* jako modus operandi zmiany społecznej

Margaret Hagan wyróżnia trzy podstawowe cele *legal design*: 1) wspieranie zarówno prawników, jak i osób nieposiadających specjalistycznej wiedzy prawniczej w relacji komunikacyjnej – w tym sensie *legal design* staje się buforem między dwiema perspektywami postrzegania prawa; 2) tworzenie efektywniejszego interfejsu dla systemu prawa, bardziej zrozumiałego i wizualnie atrakcyjnego; 3) pracę nad zmianą społeczną w zakresie postrzegania i stosowania prawa (Wszolek, Płuchowska 2021a). To właśnie trzeci cel w postaci długofalowych działań nad zmianą społeczną jest wciąż najmniej reprezentowany w praktyce projektowej, co może wynikać z trudności w pracy nad tak zwanymi *wicked problems* (Rittel, Webber 1973), czyli wyzwaniem projektowymi o niejasnym źródle ich powstawania oraz trudnym w operacjonalizacji modelu działań naprawczych. Złożone problemy (*wicked problems*) nie gwarantują ponadto zysku w postaci jednoosiowych scenariuszy sukcesu na zasadzie relacji problem–rozwiązanie; innymi słowy, działania projektowe na drodze zmiany społecznej to próbkowanie rozwiązań w warunkach lokalnych bez gwarancji przełożenia ich na długofalowy wymiar społeczny – temporalność, lokalność i konkurencyjność rozwiązań stanowią tutaj czynniki blokujące rozwój tego celu *legal design*. Możliwym scenariuszem zmiany staje się tutaj model tranzykcji zaproponowany przez Daniełę Sangiorgi (*Transformative Services...*), który można sprowadzić do proklamowania partycypacji jako podstawowego prawa demokracji, adekwatnej redystrybucji władzy w drodze do uzyskania społecznego partnerstwa, stałej ewaluacji rezultatów, umiejętnego skalowania procesów czy wzmocnienia zdolności do budowania nowych, wspólnych i orientacyjnych wizji jako podstawowej jakości w procesach transformacji (Manzini, Jegou 2003). Podstawowym modusem zmiany przez

projektowanie staje się aktywny obywatel (Wszolek 2021), którego należy zdefiniować w kategoriach multiplikatora idei, instancję zabezpieczającą temporalny charakter procesu projektowego i jego rezultatów. Zmiana przez projektowanie – co szczególnie istotne w obszarze *legal* – nie jest możliwa przy zastosowaniu totalitarnych (Fleischer 2014) taktyk projektowania; w końcu celem designu nie jest zewnętrznie sterowana zmiana zachowań, a postulowanie scenariuszy zmiany zorientowanych na uświadamianie, uwrażliwianie i upowszechnianie. Lotne sformułowanie „zmiana przez projektowanie” odnosi się w głównej mierze do budowania komunikacyjnie sterowanych kultur partycypacji zorientowanych na długofalowe działania, w wyniku których możliwa będzie zmiana społeczna. Nie chodzi więc o narzucanie czegokolwiek komukolwiek, ale o proponowanie alternatywnych scenariuszy tranzycji w postaci włączających, partnerskich, jasnych i zrozumiałych zasad społecznego współdziałania. Tym samym należy spojrzeć na *legal design* nie tylko z perspektywy zasad wizualnej reprezentacji informacji (Jacobson 2000), ale również z punktu widzenia długofalowych i kompleksowych scenariuszy tranzycji w celu upowszechnienia wiedzy i kompetencji prawnej osób nieprawniczych. Znajomość przepisów prawa i umiejętność ich stosowania w tak zwanej codzienności społecznej jest podstawowym czynnikiem gwarantującym praworządność w demokratycznym społeczeństwie. Przyjęcie tej perspektywy wiąże się z dychotomicznym ujęciem środowiska praktyki projektowania, w ramach którego funkcjonalnie należy wyróżnić podejście orientacyjno-organizacyjne oraz irytatywne (Wszolek 2021). W przypadku tego pierwszego celem projektowania staje się organizacja systemu społecznego poprzez orientację końcowych użytkowników. Działania w obszarze *legal design* odnoszą się do jednostek, przez orientację których pozwalają na organizację systemu w szerszej perspektywie. Przykładem takich działań mogą być wszelkiego rodzaju systemy

znakowe, procedury, procesy projektowane w sposób niewykluczający – trafnie tego typu podejście do projektowania opisał Krzysztof Lenk, tytułując album z pracami swoich studentów: *prowadzić, wyjaśniać, tłumaczyć*. W przypadku irytatywnego podejścia do projektowania jego celem jest zarządzanie uwagą poprzez stosowanie subwersywnych technik projektowych, pozwalających na kwestionowanie *status quo*, wyrywanie odbiorców ze strefy komfortu, oferowanie zupełnie nowych scenariuszy i sposobów postrzegania społecznej rzeczywistości. Irytatywne podejście do projektowania w ramach *legal design* znajduje swoje zastosowanie w postaci wszelkiego rodzaju kampanii społecznych, działań angażujących różne grupy społeczne czy form czasowego lub długofalowego performance'u, jak również społecznego sprzeciwu lub aprobaty. *Legal design* jest w głównej mierze kojarzony z pragmatycznym, orientacyjno-organizacyjnym podejściem do projektowania formy przepisów prawa. Wizualizacja informacji, procesów, danych jest wiodącą praktyką *legal design*. Format irytacji projektowej jest zdecydowanie rzadziej eksplorowany w praktyce projektowej, choć nietrudno domyślić się, że to właśnie próba irytacji komunikacji przez komunikację jest sposobem na uzyskanie uwagi końcowych użytkowników. Nie jest jednak tak, że tego typu działań nie obserwuje się w społecznej codzienności – wręcz przeciwnie, ale nie są one kojarzone z obszarem działalności *legal design*. Dla przykładu w Polsce tego typu aktywności były – i w niektórych przypadkach wciąż są – reprezentowane w postaci społecznego sprzeciwu, który doczekał się własnej i niepowtarzalnej symboliki: czarna parasolka<sup>5</sup>, czerwony piorun<sup>6</sup> jako symbole strajku kobiet,

---

5 Zdjęcie z czarnego strajku: <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/14,87090,20780404.html?disableRedirects=true> (20.02.2023).

6 Profil Ogólnopolskiego strajku kobiet: <https://www.facebook.com/ogolnopolskistrajkkobiet/> (20.02.2023).



hasło konsTYtucJA<sup>7</sup> jako symbol strajków w obronie praworządności. Sybwersywny, wręcz ironiczny sposób zwracania uwagi na problem praworządności w Polsce jest reprezentowany przez stowarzyszenie Lotna Brygada Opozycji<sup>8</sup>, które może być kojarzone z działaniami happeningowymi i performance'em skierowanymi w stronę rządów Prawa i Sprawiedliwości. Niektóre inicjatywy doczekały się formalnej instytucjonalizacji, jak na przykład *Tour de konstytucja*, która stała się cykliczną obywatelską działalnością edukacyjno-informacyjną prowadzoną przez Fundację Kongres Obywatelskich Ruchów Demokratycznych, w ramach której organizowane są spotkania informacyjno-edukacyjne na temat znaczenia konstytucji jako podstawowego aktu prawnego. Co interesujące, część obowiązków wynikających z organizacji samego spotkania, jego promocji i zaangażowania lokalnej społeczności spoczywa na osobach zapraszających inicjatorów akcji. Przekłada się to na postulowaną przez Daniełę Sangiogni dystrybucję zasobów i budowanie długofalowego zaangażowania. Innym przykładem instytucjonalizacji aktywności społecznej, wprost wynikającej ze społecznego sprzeciwu, jest założona w 2020 roku fundacja Wolne Sądy, której celem jest „wspieranie inicjatyw i działalność edukacyjna na rzecz ochrony praworządności”<sup>9</sup>. Jak sami twórcy o sobie piszą: „Jesteśmy grupą prawników, która na fali protestów społecznych w obronie niezależności sądownictwa w lipcu 2017 roku powołała do życia nieformalną inicjatywę obywatelską #wolnesady”<sup>10</sup>. Nie jest tajemnicą, że sytuacje kryzysowe często sprzyjają temporalnej i akcjonistycznej aktywności obywatelskiej. Opisane już inicjatywy wynikają

---

7 Projekt plakatu KonsTYtucJA: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1759850,1,tworca-plakatu-konstytucja-o-sztuce-protestu.read> (20.02.2023).

8 Profil Lotnej Brygady Opozycji: [https://www.facebook.com/LBOlotnabrygadaopozycji/?locale=pl\\_PL](https://www.facebook.com/LBOlotnabrygadaopozycji/?locale=pl_PL) (20.02.2023).

9 Por. <http://www.wolnesady.org> (20.02.2023).

10 Por. <http://www.wolnesady.org> (20.02.2023).

w głównej mierze z braku społecznego przyzwolenia na decyzje rządzących. Nie oznacza to jednak, że irytatywny model projektowania w ramach *legal design* sprawdzi się tylko w warunkach kryzysu.

Nietrudno wyobrazić sobie różne rozwiązania, których celem jest zwrócenie uwagi na przykład na adekwatne segregowanie odpadów, zabezpieczenie i poszanowanie praw autorskich, informowanie o obowiązkach pracodawcy i pracownika, uwrażliwienie na kwestię przetwarzania danych osobowych itd.<sup>11</sup> Wszelkie działania w obszarze *legal*, które w niekonwencjonalny sposób zwracają uwagę końcowych użytkowników na komunikowane treści, należy definiować jako obszar stosowania *legal design*. Tym samym pojawia się możliwość profesjonalizowania działań nie tylko o charakterze informacyjno-podawczym, ale również, a może przede wszystkim, informacyjno-angażującym, co wprost przekłada się na definiowanie *legal design* jako *modus operandi* zmiany społecznej.

## Podsumowanie

*Legal design* stanowi tylko przykład włączania nieprojektowych sektorów gospodarki w model myślenia projektowego, który pozwala myśleć o otaczającej nas rzeczywistości w postaci problemów projektowych i metodycznego podejścia do ich rozwiązywania. *Legal design, med design, edu design, civic design* – to tylko egzemplifikacje niektórych środowisk i sektorów, w ramach których możliwa jest innowacja mogąca przybierać różne formy i funkcje: organizować procesy i procedury, uświadamiać i uwrażliwiać na wszelkiego rodzaju problemy i wykluczenia, edukować, zwracać uwagę na



<sup>11</sup> Wybrane prace studentów i studentek kierunku grafika w filii Uniwersytetu SWPS we Wrocławiu: <https://www.behance.net/gallery/68580707/Change-by-design-legal-design-Exhibition> (20.02.2023).

ważne kwestie, orientować w przestrzeni komunikacyjnej i estetyce czy integrować całe społeczności i organizacje w sensie społecznym oraz kulturowym. Wszędzie tam, gdzie podstawą działalności są społeczne relacje, pojawia się przestrzeń do wykorzystywania myślenia projektowego w drodze do zrównoważenia. Projektowanie może być najbardziej demokratyczną aktywnością społeczną – jego proces jest partycypacyjny, zaś rezultat – zorientowany na człowieka w określonej roli społecznej. To oczywiście tylko teoria, gdyż „wszystko zostało zaprojektowane, niewiele rzeczy jest zaprojektowanych dobrze”.

→ <https://www.scopus.com/sourceid/17504>

→ <https://www.scopus.com/sourceid/21100200414>

## Bibliografia

1. Brown T., Katz B. (2009). *Change by Design: How Design Thinking Transforms Organizations and Inspires Innovation*. New York.
2. Curedale R. (2019). *Design Thinking Process & Methods 5th Edition*. Los Angeles.
3. Fleischer M. (2014). *Kapitał niestety nie( )ludzki*. Kraków.
4. Fuglerud K.S. (b.d.). *Inclusive Design of ICT: The Challenge of Diversity*. Oslo.
5. Hagan M. (2020). Legal Design as a Thing: A Theory of Change and a Set of Methods to Craft a Human-Centered Legal System. *Design Issues* 36 (3), s. 3–15.
6. Jacobson R. (2000). *Information Design*. Massachusetts 2000.
7. Kordova S.K., Frank M. (2014). The T-Shape Dilemma in Industrial Engineering and Management Curriculum. *Journal of Industrial Engineering and Management* 7 (5), 1076–1096.
8. Mann R.J., Siebneicher T. (2008). Just One Click: The Reality of Internet Retail Contracting. *Columbia Law Review* 108, s. 984–1012.
9. Manzini E. (2015). *Design, When Everybody Designs: An Introduction to Design for Social Innovation*. Massachusetts 2015.
10. Manzini E., Jegou F. (2003). Sustainable Everyday: The Voice of Sustainment. *Design Philosophy Papers* 1 (4), s. 187–191.
11. Meyer M.W., Norman D. (2020). Changing Design Education for the 21st Century. *She Ji: The Journal of Design, Economics, and Innovation* 6 (1), s. 13–49.
12. Muratovski G. (2021). *Research for Designers: A Guide to Methods and Practice*. London.
13. Papanek V., Fuller R.B. (1972). *Design for the Real World*. London.

14. Rittel H.W.J., Webber M.M. (1973). Dilemmas in a General Theory of Planning. *Policy Sciences* 4 (2), s. 155–169.
15. Rutherford S. (2018). Teaching Design: A Guide to Curriculum and Pedagogy for College Design Faculty and Teachers Who Use Design in Their Classrooms (Review). *Design and Culture* 10(3), s. 1–2.
16. Transformative Services and Transformation Design. Dostępne na: <https://re.public.polimi.it/handle/11311/968237> (20.02.2023).
17. Voûte E., Stappers P.J., Giaccardi E., Mooij S., van Boeijen A. (2020). Innovating a Large Design Education Program at a University of Technology. *She Ji: The Journal of Design, Economics, and Innovation* 6 (1), s. 50–66.
18. Wszolek M. (2018). Postęp i innowacja w kontekście projektowania komunikacji punkt wyjścia – projektowanie komunikacji. *Kultura – Historia – Globalizacja*, nr 23, s. 163–179.
19. Wszolek M. (2021). *Teoria i praktyka projektowania (komunikacji)*. Kraków.
20. Wszolek M., Płuchowska D. (2021a). *Legal design*. Wrocław.
21. Wszolek M., Płuchowska D. (2021b). To Teach Legal Design – Change Design By Design. *International Journal of English and Cultural Studies* 4 (1), s. 45–49.

dr hab. Monika Lewandowicz-Machnikowska, prof. USWPS  
Uniwersytet SWPS  
ORCID: 0000-0001-5140-2921

## Wykorzystanie badań nad prawem w *legal design*

### Wprowadzenie

Celem badań naukowych jest, najogólniej rzecz ujmując, wskazanie problemu z zakresu teorii lub praktyki i następnie rozwiązanie go metodami odpowiednimi dla danej dyscypliny naukowej. Badacze zajmujący się określoną dyscypliną wiedzy posługują się do rozwiązania zidentyfikowanych w jej obszarze problemów właściwymi dla niej metodami. Warto bowiem zwrócić uwagę na to, że nie wszystkie metody naukowe stosowane na przykład w naukach społecznych, znajdują następnie zastosowanie w każdej dyscyplinie lub są wykorzystywane w niej w jednakowym stopniu, co wynika przede wszystkim ze specyfiki poszczególnych dyscyplin. Prawo jako dyscyplina nauki również ma swoją specyfikę, co może mieć wpływ na realizację projektów społecznych i biznesowych, których jest ono ważnym lub koniecznym komponentem. Istotą *legal design* jest wykorzystanie projektowania rozumianego jako proces, który prowadzi od zdefiniowania problemu do efektywnego jego rozwiązania. Charakterystyczne dla *legal design* jest jednak to, że albo problem, albo rozwiązanie w ramach procesu projektowego osadzone jest w kontekście prawnym (Lewandowicz-Machnikowska, Płuchowska 2023: 4).

Badania nad prawem mogą być również ważnym elementem procesu projektowego, gdy do rozwiązania problemu wykorzystywana jest jedna z metodologii projektowych, w której badania pełnią istotną rolę zarówno na etapie precyzowania problemu, jak i testowania rozwiązania. Jest tak na przykład wówczas, gdy proces projektowy realizowany jest w obszarze prawa metodą *design thinking*, która obejmuje zidentyfikowanie i zrozumienie problemu z uwzględnieniem całej jego złożoności, następnie jego zdefiniowanie, generowanie rozwiązań, tworzenie ich prototypów oraz testowanie tych rozwiązań i ich doskonalenie na podstawie uzyskanych wyników badań (Michalska-Dominiak, Grocholiński 2019: 24 i nast.; Wszolek, Płuchowska 2021: 85). Eksperci podkreślają, że procesy, w których wykorzystuje się metodologie oparte na badaniach, mimo że zajmują one zwykle więcej czasu i mogą generować wyższe koszty, prowadzą do osiągnięcia lepszych rezultatów, dlatego nie warto ich ograniczać lub zanedbać na nich oszczędzać (Ingle 2013: 33 i nast.).

Mając to na uwadze, powyższa teza, że badania nad prawem mogą być wykorzystywane w *legal design*, nie jest kontrowersyjna i ze względu choćby na różnorodność metod stosowanych w naukach prawnych warto poświęcić uwagę temu zagadnieniu.

W dalszej części zostanie przedstawiona krótka charakterystyka metod badania prawa z punktu widzenia ich potencjalnej przydatności w realizacji projektów w ramach *legal design*. Ustalenia teoretyczne zostaną następnie zilustrowane badaniami zrealizowanymi w ramach projektu badawczego: *Zgoda jako zdarzenie prawa pracy*, który

został realizowany różnymi metodami badawczymi przez interdyscyplinarny zespół badawczy<sup>12</sup>. Następnie zostanie wskazany problem, jaki badania te ujawniły, i wyjaśnienie, dlaczego *legal design* może być drogą do jego rozwiązania.

## Przydatność wykorzystania poszczególnych rodzajów metod badania prawa w *legal design*

W ramach *legal design* prawo jest przedmiotem badań z przynajmniej dwóch powodów. Z jednej strony, to właśnie prawo może stanowić źródło problemu, który wymaga rozwiązania w ramach *legal design*. Dzieje się tak dlatego, że system prawa jest coraz bardziej skomplikowany, prawo reguluje coraz bardziej złożone problemy, a ustawodawca, tworząc prawo, musi uwzględniać coraz więcej różnorodnych okoliczności, które ulegają dynamicznym zmianom. Użytkownik, adresat normy prawnej, najczęściej nie jest prawnikiem, dlatego regulacje prawne napisane skomplikowanym prawnym językiem są dla niego nierzadko niezrozumiałe, a mimo to musi się im podporządkować i działać z nimi w zgodzie. Dzięki *legal design* możemy zatem tworzyć rozwiązania, w ramach których używając innego języka, na przykład prostej polszczyzny lub języka wizualnego, lepiej komunikujemy treść prawa po to, aby adresat go nie naruszał oraz aby mógł korzystać z przysługujących mu praw. Jednak aby przekazać adresatowi – użytkownikowi – treść prawa za pomocą metod, które uwzględniają jego możliwości i potrzeby, należy ustalić, w drodze wykładni, treść obowiązujących przepisów, używając

---

12 Projekt badawczy finansowany przez Narodowe Centrum Nauki o numerze 2018/29/B/HS5/02061 pt. *Zgoda jako zdarzenie prawa pracy*, zrealizowany przez zespół badawczy: dr hab. Agnieszka Górnicz-Mulcahy (UWr), dr hab. Tomasz Grzyb (prof. Uniwersytetu SWPS), dr hab. Monika Lewandowicz-Machnikowska (prof. Uniwersytetu SWPS).



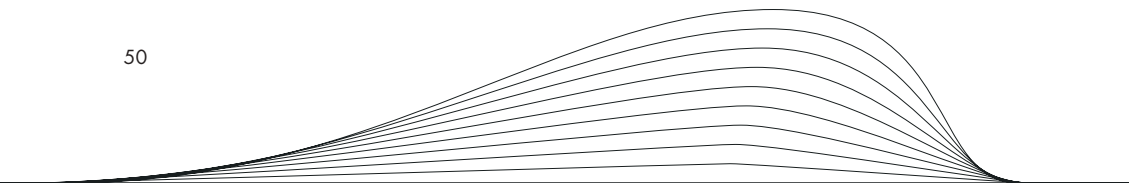
do tego właściwych dla prawa metod (Barankiewicz 2022: 102). Jedną z najbardziej popularnych metod badania prawa jest metoda dogmatyczna prawna polegająca na analizie dogmatyczno-językowej tekstu prawnego. Jej celem jest ustalenie znaczenia treści przepisu i usunięcie ewentualnie jego niejasności, jeśli taka zaistniała na przykład w wyniku użycia przez ustawodawcę wyrażeń wieloznacznych. Dopiero bowiem ustalenie, że określona norma prawna obowiązuje i niesie w sobie daną treść, pozwala na jej praktyczne zastosowanie w ramach *legal design*.

Dla właściwego rozumienia prawa przydatne może być również uwzględnianie procesu historycznego, w czasie którego prawo zostało sformułowane w określony sposób, i do tego celu służy metoda historyczno-opisowa. Jest ona również przydatna z punktu widzenia *legal design*, dlatego że uwzględniając tę metodę, możemy się dowiedzieć na przykład, jak dany problem społeczny był rozwiązywany za pomocą prawa w przeszłości, jakie skutki to spowodowało, ewentualnie czy dany sposób był skuteczny lub dlaczego przestał taki być. Podobnie jest w przypadku metody prawno-porównawczej. Pewne rozwiązania prawne w różnych wariantach szczegółowych funkcjonują w wielu krajach, można zatem zastanawiać się nad ich przeniesieniem również do polskiego porządku prawnego. Wymaga to jednak pogłębionych badań uwzględniających odmienną polskiego porządku prawnego w stosunku do krajów, które określone rozwiązanie stosują, jak również zwrócenia uwagi na pozaprawne uwarunkowania wpływające na funkcjonowanie regulacji prawnych. Na przykład te same rozwiązania mogą inaczej funkcjonować w Polsce i Szwecji. Zatem rozwiązanie, które świetnie funkcjonuje u naszych sąsiadów, nie musi sprawdzić się w Polsce, choćby ze względu na zaszczości historyczne czy trudne doświadczenia związane ze stosowaniem podobnych regulacji. Na przykład oszczędzanie na emeryturze w ramach PPK (Pracownicze Plany Kapitałowe) nie jest

w Polsce popularne (choć podobne programy dobrze sprawdzają się w innych krajach) z tego powodu, że Polacy mają za sobą negatywne doświadczenie związane z przeniesieniem części środków z OFE do ZUS. Istotne znaczenie dla rozumienia prawa, realnie stosowanego, ma również zrekonstruowanie systemu wartości, który ustawodawca stara się odzwierciedlić i usankcjonować w ustalonych normach prawnych. Do tego celu z kolei wykorzystywana jest metoda aksjologiczna badania prawa.

Oprócz tych klasycznych metod badań, możemy patrzeć na prawo również jako na jeden ze sposobów rozwiązania problemu, który w ramach podejścia *legal design* zidentyfikowaliśmy. Zatem możemy w ramach badań nad prawem ustalić, że choć prawo teoretycznie zawiera rozwiązanie konkretnego problemu, to nie jest stosowane, ponieważ niewłaściwie normuje daną kwestię, na przykład ustawodawca nie uwzględnił ważnego, z punktu widzenia użytkowników, czynnika albo obecnie nie ma określonej regulacji prawnej, a powinna powstać, ponieważ prawo stanowiłoby najlepszy sposób rozwiązania konkretnego problemu społecznego. Uznając zatem, że za pomocą prawa rozwiązujemy określone problemy, możemy badać, jakie regulacje prawne będą najlepiej realizować określony cel, a więc jakie przepisy powinien wprowadzić ustawodawca, aby skutecznie rozwiązać zidentyfikowany przez badacza problem. Takie podejście do prawa nie jest nowe, bowiem już wiele lat temu, w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku pisano o potrzebie uznania aktywnej „projektującej” roli nauk społecznych w zmianie rzeczywistości i roli nauk prawnych w przeobrażaniu tej rzeczywistości (Sanetra, Szurgacz 1975). Mając to na uwadze, w kontekście *legal design* będziemy sięgać szerzej do tak zwanych metod empirycznych. W pracy projektowej nad rozwiązaniem problemu musimy niekiedy wykonać badania, aby wskazać dokładnie, co jest problemem, na przykład jeśli składanych jest przez klientów wiele nieuzasadnionych reklamacji,

to winna może być informacja o właściwościach produktu lub procedura regulująca postępowanie reklamacyjne, która w sposób niewłaściwy przedstawia jego warunki. Zatem wykorzystujemy badania do diagnozy problemu, który ma swe źródło w regulacji prawnej tworzonej na przykład na poziomie usługodawcy lub producenta. Warto również zwrócić uwagę na to, że – jak sygnalizowano we wstępie – niektóre metody projektowe zakładają również stworzenie prototypu rozwiązania i badania z udziałem tego prototypu, które pozwalają przetestować proponowane rozwiązanie w praktyce. I tak na przykład dochodząc do wniosku, że przyczyną problemów z klientami, którzy składają niezasadne reklamacje, jest instrukcja obsługi zakupionego towaru lub procesu reklamacji, musimy ją poprawić, a następnie przetestować na użytkownikach, aby sprawdzić, czy proponowana zmiana ma szansę przynieść oczekiwane pozytywne rezultaty, czyli zmniejszyć liczbę reklamacji. Należy zaznaczyć przy tej okazji, że metody empiryczne są wykorzystywane przede wszystkim w innych dziedzinach nauki, na przykład w socjologii i psychologii społecznej oraz ekonomii, a rzadziej – w prawie. Biorąc jednak pod uwagę, że prawo jest zjawiskiem społecznym, wykorzystanie metod empirycznych w prawie prywatnym, jak i publicznym jest jak najbardziej uzasadnione. Mając to na uwadze, warto uwzględnić na przykład metodę tak zwaną ekonomiczną analizę prawa, w ramach której zwraca się uwagę na ekonomiczną (finansową) efektywność zastosowania określonego rozwiązania prawnego, albo szerzej – maksymalną wartość społeczną przyjętego rozwiązania (Stelmach, Brożek 2006: 126 i nast.).



Zastosowanie badań nad prawem i możliwość ich wykorzystania w praktyce *legal design* – na przykładzie zgody udzielanej przez pracowników w sytuacjach wskazanych w Kodeksie pracy

Jednym z ważnych obszarów badań empirycznych w prawie są na przykład badania dotyczące wiedzy o prawie, które pozwalają ustalić, czy i dlaczego świadomość prawna jest zróżnicowana, od czego zależy, że jest większa lub mniejsza od oczekiwanej, oraz identyfikują te czynniki wpływające na świadomość prawną, na które tworzący prawo ma wpływ. Na uwagę zasługują również badania dotyczące stosowania określonych rozważań prawnych w praktyce. Prawnicy zajmujący się daną dziedziną prawa mają często określone intuicje co do funkcjonowania przepisów w praktyce, jednak najczęściej są to tylko ich subiektywne przypuszczenia. Brak ustaleń faktycznych dotyczących funkcjonowania określonej regulacji prawnej jest poważnym problemem, na który zwraca się uwagę w literaturze (Raczkowski, Ziętek-Capiga 2022: 112).

W ramach interdyscyplinarnego zespołu badawczego, w skład którego weszli prawnicy i psycholog społeczny, przeprowadzono badania dotyczące wykorzystania przez ustawodawcę „zgody” jako instrumentu kształtowania relacji pomiędzy podmiotami prawa pracy, w szczególności zgody udzielanej przez pracowników. Przeprowadzone badania nad prawem pracy miały w pierwszej kolejności charakter dogmatyczno-prawny, dotyczyły bowiem treści przepisów prawa pracy regulujących udzielanie zgody przez strony stosunku pracy oraz tak zwane podmioty trzecie. Następnie przeprowadzono również badania empiryczne, aby dowiedzieć się, czy udzielając zgody, pracownicy mają pełną świadomość, wynikających z jej udzielania albo nieudzielania konsekwencji, jak również jakie skutki w relacjach z podmiotem zatrudniającym przewidują w razie odmowy udzielania

zgody zarówno pracownicy, jak i przedstawiciele pracodawcy. W ramach przeprowadzonych badań ustaliliśmy, że pracownicy, mimo że deklarują, że znają prawo pracy, nie posiadają rzeczywiście wiedzy o prawie potrzebnej na przykład do udzielania zgody na określone działania pracodawcy. Co więcej, pracownicy często posiadają błędne informacje, co może prowadzić potencjalnie do konfliktu z pracodawcą. Ważne jest również to, że źródła, z jakich pracownicy czerpią informacje o prawie pracy, czyli na przykład znajomi, rodzina, nieokreślone strony internetowe, nie gwarantują, że deficyt w zakresie wiedzy zostanie zmniejszony. Badania empiryczne dostarczyły nam zatem ważnych informacji z punktu widzenia realizacji przez prawo pracy jego funkcji ochronnej. Pokazały w szczególności, że pracownicy potrzebują przed udzieleniem zgody prawidłowych informacji o swojej sytuacji i dotychczasowy sposób jej dostarczania jest niewystarczający (Górnicz-Mulcahy, Grzyb, Lewandowicz-Machnikowska 2023). To daje pole do działań w ramach *legal design*, aby stworzyć rozwiązania, które umożliwią pracownikom o różnych kwalifikacjach w konkretnych sytuacjach uzyskanie i wykorzystanie wiedzy z zakresu prawa pracy w procesie udzielania zgody. Badania przeprowadzone w projekcie, choć dotyczyły wybranego wycinka regulacji prawnej, ujawniły ponadto bardzo poważny problem społeczny. Aby dobrze funkcjonować w stosunkach zatrudnienia opartych na modelu zobowiązaniowym, a więc takich, które zakładają formalną równość stron przy jednocześnie możliwej faktycznej nierówności stron wynikającej na przykład z niekorzystnej sytuacji ekonomicznej lub osobistej osoby wykonującej pracę, podmioty te potrzebują rzetelnej wiedzy o prawie po to, aby podejmować właściwe decyzje.

Udzielanie informacji o prawie pracownikom i różnego rodzaju wykonawcom usług może obecnie wynikać z różnych okoliczności. Po pierwsze, informowanie o prawach może stanowić obowiązek prawny, na przykład Kodeks pracy wskazuje, że oświadczenie pracodawcy

o wypowiedzeniu powinno zawierać pouczenie o prawie i terminie odwołania się do sądu, a jego nieprzebranie rodzi dla podmiotu zobowiązanego określone konsekwencje. Po drugie, informowanie o prawach może być elementem misji konkretnej organizacji, na przykład związku zawodowe, które są powołane do reprezentowania i obrony praw, interesów zawodowych i socjalnych ludzi pracy, kontrolują przestrzeganie przepisów dotyczących interesów osób, a także ich rodzin, informują również o przysługujących prawach i zapewniają wsparcie w ich egzekwowaniu.

Niezależnie od tego informowanie o prawach zatrudnionych może (i powinno być!) elementem świadomie kształtowanej kultury organizacji, za pomocą której buduje ona zaufanie pomiędzy partnerami w stosunkach zatrudnienia, a przez to kapitał społeczny niezbędny do współpracy (Zaleskiewicz 2020: 40 i nast.). Oprócz szerzenia wiedzy o tym, że budowanie kultury opartej na zaufaniu jest etyczne, ale i w ostatecznym rozrachunku opłacalne, zwłaszcza obecnie, kiedy coraz trudniej zatrudnić i związać ze sobą pracowników. Powstaje pytanie o to, jak można to robić, a więc jak skutecznie informować osoby wykonujące pracę o ich prawach i obowiązkach. Niezależnie bowiem od tego, z czego wynika w konkretnym przypadku działanie polegające na informowaniu zatrudnionych o ich sytuacji prawnej, pojawia się pytanie, jak dobrze zrealizować to zadanie. Do wypracowania takiego rozwiązania można wykorzystać właśnie podejście oparte na *legal design*, które pozwala na wygenerowanie różnych rozwiązań, dostosowanie ich do potrzeb odmiennych grup adresatów – użytkowników, a przez to efektywne przeciwdziałanie na przykład powstawaniu potencjalnych konfliktów.

## Podsumowanie

Z powyższych rozważań wynika, że badania nad prawem w zależności od konkretnego przypadku mogą, a w sytuacji, gdy wymaga tego konkretna metodologia procesu projektowego – muszą, stanowić ważny element procesu projektowego. Wybór konkretnej metody badawczej zależy zawsze od problemu, jaki ma zostać rozwiązany w toku procesu projektowego, stosowanej metody projektowej, i tego, jaką rolę odgrywa w nim regulacja prawna. Niemniej jednak na uwagę w kontekście *legal design* zasługują zwłaszcza metody empiryczne badania prawa, które zyskują na znaczeniu, ponieważ zarówno problemy, jak i ich rozwiązania mają obecnie najczęściej interdyscyplinarny charakter.

## Bibliografia

1. Barankiewicz T. (2022). Metody myślenia, badania prawa i systematyzacji wiedzy w naukach prawnych. W: H. Izdebski, A. Łazarzski (red.). *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników. Teoria i praktyka*. Warszawa, s. 101–132.
2. Górnicz-Mulcahy A., Grzyb T., Lewandowicz-Machnikowska M. (2023). *Zgoda jako zdarzenie prawa pracy*. Warszawa.
3. Ingle B.R. (2013). *Design Thinking dla przedsiębiorców i małych firm*. Gliwice.
4. Lewandowicz-Machnikowska M., Płuchowska D. (2023). Prostość, umiar, elegancja. Legal design musi pojawić się w programach kształcenia prawników. *Rzeczpospolita* 240.
5. Michalska-Dominiak B., Grocholiński P. (2019). *Poradnik design thinking, czyli jak wykorzystać myślenie projektowe w biznesie*, Gliwice.
6. Raczkowski M., Ziętek-Capiga A. (2022). Model stosunku świadczenia pracy, w ujęciu ekonomicznej analizy prawa. W: *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładnia i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, Warszawa, s. 112–122.
7. Sanetra W., Szurgacz H. (1975). Problemy metodologiczne badań empirycznych w prawie pracy. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 49 (288).
8. Stelmach J., Brożek B. (2006). *Metody prawnicze*, Kraków.
9. Wszolek M., Płuchowska D. (2021). *Legal design*. Kraków.
10. Zaleśkiewicz T. (2020). *Psychologia ekonomiczna*. Wrocław.





Łukasz Małecko-Tepicht

Zespół ds. Prawa Cywilnego Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA,  
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ORCID: 0000-0001-6587-4372

Anna Begier

Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA, Sąd Rejonowy we Wrześni



## Przystępna komunikacja w sądzie — w poszukiwaniu rozwiązań

### Wyzwania w upraszczaniu komunikacji sądowej

W Zespole ds. Prawa Cywilnego SSP IUSTITIA rozpoczęliśmy prace nad przystępnymi pouczeniami, wychodząc od dostępnych publikacji i dobrych praktyk. Szczególnie inspirujące były artykuły oraz poradniki autorstwa prof. UW r. dra hab. Tomasza Piekota. Uznaliśmy, że dla zapewnienia spójności i efektywności tego działania musimy sobie odpowiedzieć na kilka zasadniczych pytań – o charakterze ogólnym, aby następnie przejść do kwestii bardziej szczegółowych oraz technicznych.

Do kwestii ogólnych należą:

1. Czy istnieją korzyści prostego pisania do stron postępowania sądowego, a jeśli tak, to jakie?
2. Jakie możliwości redakcyjne ma sąd w obecnych uwarunkowaniach prawnych?

Na pierwsze pytanie znaleźliśmy odpowiedź intuicyjnie, jednak wsparła nas w tym literatura akademicka i prawnicza. Po pierwsze, w naszej opinii prosty język w wymiarze sprawiedliwości ma przede wszystkim wymiar egalitarny: sądownictwo staje się bardziej dostępne dla osób, które nie chcą lub nie mogą pozwolić sobie na korzystanie z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Drugi argument dotyczy ekonomiki procesowej z perspektywy zarówno sądu, jak również uczestników postępowania. Prosta komunikacja umożliwia szybsze i skuteczniejsze osiągnięcie efektów przedmiotu komunikacji. Pismo, które zrozumie strona postępowania, przyczyni się do realizacji celów korespondencji – dzięki temu, że strona wie, jakie sądy ma wobec niej oczekiwania, uzupełni braki formalne, przekaże swoje stanowisko lub stawi się do odpowiedniego sądu w terminie itd. W naszej ocenie nieprzejrzysta – również w warstwie słownej i wizualnej – korespondencja sądowa jest jednym z wielu czynników wpływających na długotrwałość postępowania sądowego. Przekłada się to zarówno na negatywny wizerunek sądownictwa, jak i funkcjonowanie państwa jako całości. Ponadto nieefektywna komunikacja sądowa w skali całego wymiaru sprawiedliwości jest jedną z przyczyn niemożności otrzymania rozstrzygnięcia sądowego w rozsądnym terminie.

W naszej ocenie korzystanie z prostego języka i przystępnej korespondencji to praktyczne zastosowanie art. 6 Kodeksu postępowania cywilnego, w którym zaznaczono, że „sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy”.

W badaniach nad prostą komunikacją w sądzie podkreśla się, że:

*sędziowie i pracownicy mogą zauważyć mniej przedłużających się sporów sądowych ze strony samodzielnie reprezentowanych stron, które będą teraz lepiej rozumieć swoje możliwości prawne i środki zaradcze, a w połączeniu ze znaczącymi skierowaniami do zasobów społecznościowych mogą również lepiej rozumieć pozaprawne możliwości rozwiązania ich sprawy (National Association... 2019: 13).*

Wyszliśmy od założeń, które są fundamentem ruchu prostej komunikacji w sądownictwie, jak na przykład tezy Kimble'a: „Głównym celem ruchu na rzecz prostego języka jest włączanie, a nie wykluczanie. Dąży on do tego, aby pisma prawne i urzędowe były jasne i dostępne dla jak największej liczby czytelników” (Kimble 2016a: 8). Poza wskazanym wątkiem inkluzyjności pamiętamy również o aspekcie zgodnościowym. Kimble wskazuje na wyniki metaanalizy badań w obszarze prostego języka: „Czytelnicy zdecydowanie wolą prosty język od prawniczego, rozumieją go lepiej i szybciej, są bardziej skłonni do przestrzegania i chętniej go czytają” (Kimble 2016b: 52).

Szczególne znaczenie dla upraszczania komunikacji sądowej ma uwzględnienie potrzeb osób starszych, które z racji wieku nie korzystają z łatwością z systemów informacji prawnej, stron internetowych sądów lub organizacji konsumenckich czy z sądowego Portalu Informacyjnego. Jak podkreśla Sarah Carr, „zarówno osoby starsze, jak i organizacje [publiczne] mogą wiele zyskać na usunięciu barier językowych i projektowych” (Carr 2020: 11). Autorka wskazuje, że w tradycyjnej komunikacji – zorientowanej na wymogi prawa, a nie potrzeby osób starszych – jednostki, „które nie mają dostępu do produktów i usług sektora prywatnego, mogą czuć się wykluczone” (Carr 2020: 11).

Również w obszarze alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów, do których należą przede wszystkim mediacje, istnieje przestrzeń, w której sąd – zachęcając do tych metod – może korzystać z dorobku ruchu prostego języka. Jak podkreśla Katri Nousiainen, nowe podejście do komunikacji w alternatywnych sposobach rozwiązywania sporów jest naturalną konsekwencją wyzwań, przed jakimi stoją współcześnie zawody prawnicze (Nousiainen 2022: 152).

Drugie pytanie, które postawiliśmy, brzmi: Czy poprzez pisanie prostych pouczeń nie narażamy się – a więc w efekcie również innych sędziów, którzy chcieliby z tych narzędzi korzystać – na niedopełnienie wymagań wynikających z Kodeksu postępowania cywilnego? Ryzykiem, jakie braliśmy pod uwagę podczas prac nad pouczeniami sądowymi, jest, czy sąd odwoławczy nie uznałby, że strony nie zostały pouczone w prawidłowy sposób, wobec czego postępowanie byłoby dotknięte nieważnością, a orzeczenie sądu pierwszej instancji – uchylone. Musieliśmy określić, czy w konsekwencji rozstrzygnięcia sądu wydanego w procesie, w którym wykorzystane byłyby nowe narzędzia komunikacyjne, nie osłabiałaby stabilności orzeczniczej w kolejnej instancji.

Ta kwestia jest ściśle powiązana z pytaniem, na ile obecne ramy Kodeksu postępowania cywilnego dają sądowi swobodę w redakcji pouczeń, które byłyby omówieniem wymagań, a nie wprost przepisaniem danego wymogu kodeksowego. Odpowiedź na to pytanie jest powiązana z kolejną kwestią – dlaczego dotychczas wygodniej lub łatwiej było wysłać uczestnikowi postępowania przepisane prawa i obowiązki z Kodeksu postępowania cywilnego, będące prostym powieniem jednostek redakcyjnych ustawy? Główną przyczyną tego stanu jest chęć zapewnienia stron postępowania oraz ewentualnie sądu drugiej instancji, że wszystkie wymagania procesowe zostały spełnione, to jest – nie pominięto żadnego istotnego, z punktu widzenia

sprawy, wymogu Kodeksu postępowania cywilnego. W tej kwestii również jesteśmy zgodni, że przekazanie stronie istoty przepisu regulacji nie wymaga przywołania całej jednostki redakcyjnej Kodeksu postępowania cywilnego. Pierwsze próby – mające charakter eksperymentu – pokazały, że możliwe jest uproszczenie i skrócenie korespondencji sądowej, bez uszczerbku dla praw strony.

Komisja Prostej Języka amerykańskiego Stowarzyszenia Menedżerów Sądów zwraca uwagę, że prosty język jest czynnikiem zmniejszającym poczucie stresu i jego wpływ zarówno na sposób postępowania uczestników postępowania, jak również jakość i warunki pracy sędziów i pracowników sądów.

*Badania nad stresem i psychologicznymi barierami w zrozumieniu podkreślają, że nawet w przypadku osób o wysokim poziomie umiejętności czytania i pisania oraz zaznajomionych z tematem stres może ograniczyć zdolność danej osoby do przyswajania i przetwarzania informacji. Ludzie często przychodzą do sądu w ostateczności lub po tym, jak kryzys w ich rodzinie, domu lub miejscu pracy wymaga podjęcia działań prawnych. Prosty i bezpośredni język może zostać stworzony w celu pokonania tych barier, aby zapewnić zrozumienie i dokładne spełnienie wymogów proceduralnych (National Association... 2019: 13).*

Po rozstrzygnięciu kwestii aksjologicznych przedyskutowaliśmy zagadnienia związane ze sposobem prezentacji korespondencji sądowej. Podobnie jak w poprzednim zagadnieniu – rozważaliśmy, czy są jakieś ograniczenia wynikające z prawa powszechnie obowiązującego oraz przesłanki, które ograniczałyby sąd w innowacyjnym podejściu do formy korespondencji sądowej. Ponieważ takich ograniczeń nie ma, przeszliśmy do opracowania wytycznych i reguł, według których

postanowiliśmy dalej pracować nad prostymi pouczeniami. Korzystaliśmy z opracowanych już podręczników w obszarze funduszy europejskich oraz komunikacji instytucji europejskich z obywatelami. Była i jest dla nas ważna perspektywa zorientowana na obywatela, który czytając uproszczone pouczenie, będzie w stanie je zrozumieć bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Śladem najlepszych praktyk mieliśmy na uwadze przede wszystkim odbiorcę tekstu, który – jak podkreślają wspomniane podręczniki – „ma mało czasu”, a my jako autorzy pouczeń „zastanawiamy się, kim są, co już wiedzą, co należy im jeszcze wyjaśnić”. Spoglądamy „na tekst z punktu widzenia jego odbiorców” (*Jak pisać zrozumiale* 2015: 4). Dzięki tym wewnętrznym wskazówkom i wytycznym wiemy, nie tylko dlaczego, ale również jak podejść do pracy nad prostymi pouczeniami.

## Przykłady uproszczonej komunikacji w sądzie z lat 2022–2023

W związku z inwazją Rosji na Ukrainę kilka milionów obywateli Ukrainy stało się uchodźcami, dla których albo na chwilę, albo na dłużej Polska była krajem goszczącym. Wiele dzieci przekroczyło granicę Rzeczypospolitej bez opieki rodziców lub opiekunów prawnych – w efekcie małoletni obywatele Ukrainy nie mieli zapewnionej reprezentacji przez osoby dorosłe, która umożliwiałaby załatwianie ich spraw o charakterze administracyjnym i korzystanie z przysługujących im uprawnień. Wymiar sprawiedliwości stanął przed ogromnym wyzwaniem wyznaczania tymczasowych opiekunów. Uczestnicy postępowań nie znali jednak języka polskiego, polskiego prawa, a konieczność uzupełniania braków formalnych lub wniosków merytorycznych groziła paraliżem wydziałów rodzinnych sądów rejonowych. Członkinie Zespołu ds. Prawa Cywilnego SSP w bardzo krótkim czasie opracowały wniosek wyczerpujący wymagania prawne – formalne

i merytoryczne – dotyczący ustanowienia opiekuna prawnego dla małoletniego obywatela Ukrainy. Wykorzystując doświadczenia w zainicjowanych pracach nad upraszczaniem komunikacji, uznaliśmy, że należy go przetłumaczyć oraz opracować w przystępnej formie, zgodnie z regułami prostego języka. Tłumaczenie *pro bono* zrealizowali Daria Lewicka, Andrij Kosyło oraz Hanna Sadovska. Cele te udało się osiągnąć, o czym świadczy powszechność wykorzystywania wniosku w sądach w Polsce do dnia dzisiejszego.

Mając za sobą pierwsze doświadczenia będące konsekwencją nadzwyczajnej sytuacji międzynarodowej, wykorzystaliśmy je do wdrożenia idei prostej komunikacji sądowej przy okazji kolejnych zmian legislacyjnych. W związku z wprowadzeniem nowej ustawy – o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich – opracowaliśmy wzory pouczeń dla uczestników postępowań w sprawach nieletniego, pokrzywdzonego oraz rodzica (opiekuna) nieletniego. Celem pouczenia dla pokrzywdzonego jest minimalizacja trudnych emocji i ograniczenie ryzyka wtórnej wiktymizacji związanej z przypomnieniem trudnej sytuacji, która jest przyczyną sprawy.

## Podsumowanie i wyzwania na przyszłość

Oba omówione projekty zrealizowane w duchu prostego języka przekonują o konieczności dalszego rozwijania prostej komunikacji sądowej, w szczególności pouczeń. Z uwagi jednak na ich liczbę w obu instancjach zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych: zarówno w kontekście merytoryki, jak również wsparcia przy tworzeniu nowych dokumentów w atrakcyjnej wizualnie i przystępnej formie.

→ Kontakt do Zespołu: [zespol.cywilny@iustitia.pl](mailto:zespol.cywilny@iustitia.pl)

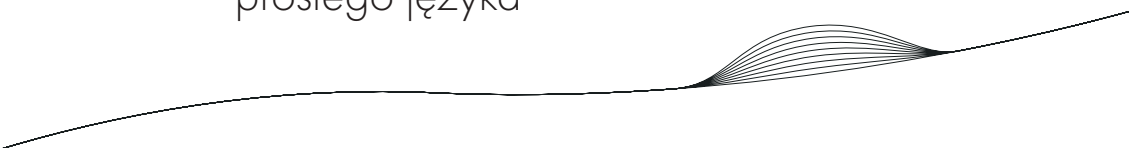


## Bibliografia

1. Carr S. (2020). *Communicating with Older People, Plain Language Commission*. High Peak.
2. Dyrekcja Generalna ds. Tłumaczeń Pisemnych (Komisja Europejska), *Jak pisać zrozumiale* (2015). Luksemburg.
3. Kimble J. (2016a). A Curious Criticism of Plain Language. *Legal Communication & Rhetoric: JALWD* 13, s. 181–192.
4. Kimble J. (2016b). *The Proof is in the Reading – Solid Evidence that Plain Language Works Best*. Michigan Bar Journal.
5. National Association for Court Management, Communications Committee, Plain Language Guide Subcommittee, Plain Language Guide (2019). *How to Incorporate Plain Language into Court Forms, Websites, and Other Materials*. Nowy Jork.
6. Nousiainen K. (2022). Legal Design in Commercial Contracting and Business Sustainability – New Legal Quality Metrics Standards. *Journal of Strategic Contracting and Negotiation* 6 (2), s. 137–158.

dr hab. Tomasz Piekot  
Uniwersytet Wrocławski  
ORCID: 0000-0002-3653-4907

## Walidacja tekstu prawnego z perspektywy normy ISO w zakresie prostego języka



Ogłoszona w roku 2023 norma ISO 24495-1:2023 (*Plain language – Part 1: Governing principles and guidelines*) zakłada, że tekst jest prosty, jeśli jego docelowy odbiorca: 1) z łatwością znajdzie informacje, których potrzebuje, 2) z łatwością zrozumie treści, które znalazł, oraz 3) z łatwością wykorzysta znalezione informacje do swoich potrzeb. Ze struktury przytoczonej definicji wynika, że autor (projektant, właściciel)<sup>1</sup> powinien weryfikować empirycznie, czy dany tekst – łącznie – spełnia wszystkie trzy warunki.

Spróbujmy zatem przyjrzeć się możliwościom testowania tak zdefiniowanych warunków prostoty w odniesieniu do rozbudowanych tekstów prawnych (na przykład umów i regulaminów). Moim celem jest zwłaszcza wytypowanie procedur weryfikacyjnych możliwych do zastosowania jeszcze na etapie tworzenia dokumentu prawnego, czyli takich, dzięki którym tekst można udoskonalić. Proces oceniania, testowania i poprawiania dokumentu nazywał będę walidacją. Zacznę od omówienia obecnych w refleksji naukowej typologii metod walidacji

---

<sup>1</sup> W całym tekście rzeczowników typu „autor”, „projektant”, „czytelnik” używam w rodzaju generycznym. Nie mam wówczas na myśli mężczyzn, a każdą osobę dowolnej płci.

tekstu, następnie opiszę problemy weryfikowania za ich pomocą prostoty rozbudowanych (wielostronicowych) dokumentów prawnych, na koniec zaś zaprezentuję kilka podstawowych procedur badawczych, które opracował zespół Pracowni Prostej Polszczyzny Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: PPPUWr). Metody te nie wymagają zaawansowanych kompetencji naukowych, są względnie wiarygodne (potwierdzone naukowo) i można je stosować także wewnątrz organizacji.

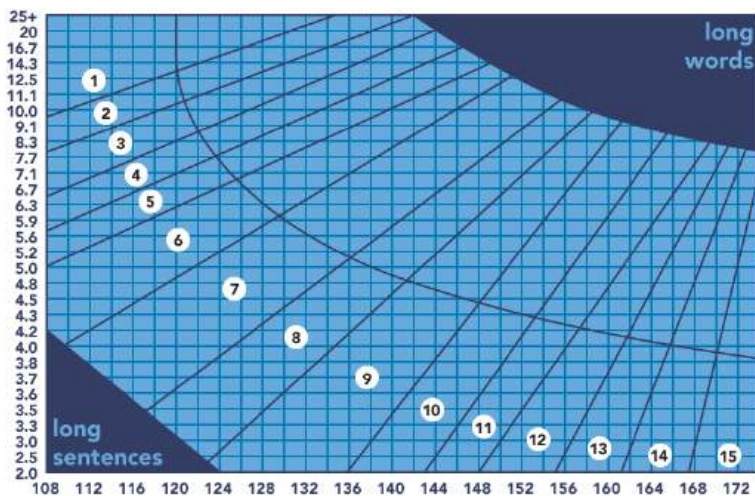
## Stan badań

Historycznie rzecz biorąc, najważniejszym czynnikiem, który ukierunkował poszukiwania metod walidacji tekstu, było przeświadczenie, że sam autor nie zweryfikuje tekstu wystarczająco dobrze, zwłaszcza jeśli jego działania będą mieć charakter intuicyjny. Początkowo próbowano więc opracować zalecenia, za pomocą których autorzy mogliby samodzielnie poprawiać swoje teksty w sposób bardziej systematyczny. Jednym z pierwszych zaleceń tego typu było, nawiązujące do praktyk redakcyjnych Ernesta Hemingwaya, skracanie zdań i wykreślanie zbędnych wyrazów (Roland 1967).

W drugiej połowie XX wieku autorzy zaczęli otrzymywać bardziej naukowe wsparcie ze strony lingwistyki statystycznej – w postaci tak zwanych indeksów przystępności (ang. *readability*), czyli matematycznych formuł, za pomocą których można było obliczać poziom trudności tekstu. Niestety, ze względu na stan ówczesnej lingwistyki oraz potrzebę łatwej aplikacji w praktyce wzory te uwzględniały raptem kilka powierzchniowych cech stylu, głównie związanych z długością tekstowych jednostek (na przykład długość wyrazu, długość zdania).

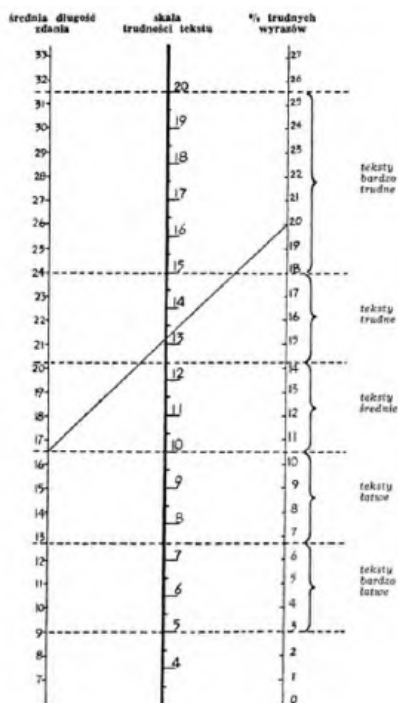
Co ciekawe, niektóre z tych formuł już w latach 60. XX wieku implementowano jako praktyczne narzędzia typu grafy czy tabele, z których można było szybko odczytać wynik diagnozy. Najpopularniejszym przykładem takiego podejścia jest graf przystępności Edwarda Frya (1968), z którego autor tekstu lub badacz mógł odczytać wymagany od czytelnika poziom wykształcenia (rys. 1). W Polsce pierwszą formułę przystępności dostosowaną do specyfiki polszczyzny opracował Walery Pisarek, który także uzupełnił ją o praktyczne narzędzie, tak zwaną linijkę Pisarka (rys. 2), z której twórca mógł odczytać stopień trudności swojego tekstu (Pisarek 1969: 47). Narzędzie Pisarka zyskało sporą popularność zwłaszcza w kręgach dziennikarzy (Pisarek 1975).

Rys. 1. Graf przystępności E. Frya. Na osi x umieszczono średnią liczbę sylab we fragmencie słuwyrzowym. Na osi y zaś – średnią długość zdania. Na przecięciu obu osi znajdują się kolejne poziomy edukacji



Źródło: Wikipedia

Rys. 2. Linijka Pisarka. Na skrajach znajdują się dwie osie (długość zdań i procent trudnych wyrazów). W środku, w punkcie przecięcia, poziom trudności tekstu



Źródło: Pisarek 1969

W kolejnych dekadach indeksy przystępności stały się niezwykle popularne, ale jednocześnie spotkały się z poważną i zasłużoną krytyką z perspektywy psycholingwistycznej, co doprowadziło do zwrotu kognitywnego w szacowaniu przystępności tekstu (Huckin 1983; Kintsch, Vipond 1977).

Najbardziej reprezentatywnym przykładem nowego podejścia są miary przystępności opracowane w ramach projektu Coh-Matrix (Graesser i in. 2004). Dziś rozwój lingwistyki komputerowej, metod

przetwarzania języka naturalnego (a zwłaszcza uczenia maszynowego) wprowadziły indeksy przystępności w nowy paradygmat – tak zwaną epokę AI.

W tym miejscu rezygnuję z omawiania indeksów przystępności, ponieważ temat ten był poddawany wielokrotnym przeglądom – także krytycznym (François 2015). Warto tylko podkreślić, że ewolucję przechodziły zarówno same sposoby wyliczania stopnia przystępności (od prostych formuł klasycznych do skomplikowanych algorytmów AI), jak i narzędzia wspierające autorów czy badaczy, które na początku miały postać papierową, a współcześnie są rozbudowanymi aplikacjami komputerowymi. Przykładem skomplikowanego asystenta pisania jest oparta na algorytmach AI aplikacja Textio (wspiera autorów piszących ogłoszenia o pracę). W Polsce istnieją dwie firmy proponujące złożone algorytmy – Jasopis (siedmiogrupowy klasyfikator trudności tekstu mierzący ponad 30 cech stylu) oraz Logios (procentowy indeks prostoty języka wykorzystujący 10 cech stylu).

W badaniach dotyczących metod walidacji tekstu istnieje jednak równie ważny nurt, w którym przyjmuje się zupełnie inne założenie. Ocenę tekstu z perspektywy autora, który dzięki narzędziom IT może nawet stać się ekspertem-lingwistą, zastępuje podejście oparte na ewaluacji tekstu z perspektywy czytelnika, to znaczy – za pomocą procedur uwzględniających naukową wiedzę o procesach czytania oraz interpretowania tekstu.

Pierwszy wyczerpujący przegląd metod z tej perspektywy zaproponowała Karen Schriver (1989). Autorka wyróżniła trzy klasy metod: 1) skoncentrowane na tekście, 2) skoncentrowane na ekspercie oraz – jej zdaniem najbardziej wiarygodne – 3) skoncentrowane na użytkowniku (Schriver 1989: 239).

W grupie pierwszej, czyli wśród metod skoncentrowanych na tekście, Schriver uwzględnia omówione już indeksy przystępności, jednak zalicza też do tej grupy weryfikację tekstu za pomocą listy zaleceń oraz pytań kontrolnych. Obie metody okazują się jednak mało skuteczne – autorzy mają trudności w praktycznym stosowaniu ogólnych zaleceń (Wright 1980), a listy kontrolne nie są zazwyczaj opracowywane na podstawie wiedzy o procesie czytania (Schriver 1989: 244).

Drugą grupę, czyli metody skoncentrowane na ekspercie, Schriver ocenia nieco przychylniej. W tym przypadku walidacja tekstu polega na jego ewaluacji przez eksperta, który nie jest autorem, najczęściej pochodzącego z wnętrza organizacji (na przykład korektora, redaktora, konsultanta językowego). Przytoczone przez Schriver badania potwierdzają, że spojrzenie eksperta pozwala udoskonalić tekst, a nawet przetestować jego zrozumiałość, jednak dotyczy to wyłącznie czytelnika z branży. Eksperci nie są bowiem w stanie przewidzieć, czy z poprawionym tekstem poradzi sobie przeciętny czytelnik, czyli osoba pozbawiona merytorycznego przygotowania (Schriver 1989: 247).

Trzecia grupa, czyli metody skoncentrowane na użytkowniku, polega na zaangażowaniu docelowego czytelnika w lekturę lub działanie na podstawie przeczytanego tekstu. Schriver wyróżnia dwa podtypy takich metod: 1) testy równoczesne oraz 2) testy retrospektywne (Schriver 1989: 247). W wypadku tych pierwszych – badanie jest przeprowadzane w trakcie lektury, w wypadku drugich – czytelnik wykonuje działania lub przywołuje treść po przeczytaniu dokumentu.

Dobrym przykładem testów równoczesnych jest test luk (Taylor 1953, Guillemette 1989), czyli procedura, w trakcie której czytelnik uzupełniania usunięte z tekstu słowa (inna nazwa: procedura *cloze*). Kolejnym przykładem jest analiza ruchu gałek ocznych za pomocą

okulografu (Grabar, Farce, Sparrow 2018; Singh, Mehta, Husain, Rajkumar 2016). Do metod retrospektywnych zalicza się natomiast testy wiedzy po lekturze (na przykład test wyboru czy test prawda/fałsz), a także test odtwarzania tekstu z pamięci oraz badania foku-sowe (Schrive 1989: 250–251).

Niewątpliwą zaletą przeglądu Schrive jest jego obszerność. Autorka omówiła około 40 różnych metod walidacji tekstu, rekomendując takie, które w największym stopniu pozwalają ocenić tekst na poziomie globalnym (ogólna diagnoza tekstu), ale też lokalnym (odkrycie problemów w konkretnych miejscach). Badaczka nie uwzględniła jednak obserwacji behawioralnych, które w latach 90. XX wieku nie były jeszcze zbyt popularne. Metody behawioralne pozwalają badać wpływ tekstu na czytelników w naturalnym kontekście – bez konieczności inscenizowania badania eksperymentalnego w laboratorium. Przykładem tego podejścia jest przeprowadzony w Polsce eksperyment Banku Światowego z zakresu poprawy ściągalności podatków za pomocą uproszczonych upomnień (Hernandez 2017). W eksperymencie tym realni podatnicy dostali różne wersje pisma, zaś analiza obejmowała takie zmienne, jak czas reakcji na pismo i wysokość odzyskanych zaległości.

W roku 2000 opublikowano drugi ważny przegląd badań nad metodami walidacji dokumentów. Tym razem jego autorzy – Menno de Jong i Peter Jan Schellens – skupili się jednak na badaniach z użytkownikami (de Jong, Schellens 2000), oceniając 21 metod z perspektywy czterech czynników: 1) jakości informacji zwrotnej o tekście, 2) sposobu doboru osób badanych, 3) wielkości grupy osób badanych, 4) możliwości wprowadzenia poprawek.



Z analizy de Jonga i Schellensa wypływa kilka interesujących wniosków. Przede wszystkim stosowanie metod opartych na ocenie ekspertów jest trudne, ponieważ ci zwykle nie zgadzają się ze sobą (de Jong, Schellens 2000: 246). Co więcej, badania wykazały, że eksperci zauważają inne problemy w tekście niż zwykli użytkownicy, w niewielkim stopniu potrafią też przewidzieć problemy użytkowników (de Jong, Schellens 2000: 247–251). Jeśli zaś chodzi o wielkość grupy, okazuje się, że dane z analiz statystycznych nie potwierdzają dość powszechnego przekonania, że pięć pierwszych osób znajduje większość problemów w tekście (Nielsen 1993). Istotnie – zgłaszane problemy dość szybko zaczynają się powtarzać, jednak w przypadku niektórych tekstów trzeba zbadać nawet 40–60 osób, by zidentyfikować większość problemów (de Jong, Schellens 2000: 251).

W świetle tych ustaleń weryfikacja zdefiniowanej przez ISO prostoty tekstu prawnego wydaje się zadaniem trudnym metodologicznie.

## Problemy z weryfikacją prostoty

Po pierwsze – potwierdzenie wymienionych w definicji ISO trzech warunków prostoty wymaga odmiennych podejść metodologicznych. Łatwość dotarcia do informacji w tekście (warunek „łatwo znaleźć”) można zbadać wyłącznie za pomocą metod angażujących rzeczywistego czytelnika (dalej: testy z użytkownikami). Stopień zrozumienia znalezionej informacji (warunek „łatwo zrozumieć”) można prognozować za pomocą komputerowej analizy przystępności (metody analityczne) lub badać za pomocą testów z użytkownikami. Skuteczność działań po lekturze (warunek „łatwo użyć”) można zweryfikować za pomocą testów z użytkownikami lub za pomocą obserwacji działań użytkowników w naturalnym kontekście. Problemy związane z oceną prostoty tekstu (w rozumieniu definicji ISO) przedstawia poniższe porównanie.

Tab. 1. Metody walidacji tekstu a warunki prostoty ISO

Czy metoda pozwala weryfikować warunki prostoty tekstu (w rozumieniu ISO)?			
Typ metody	Analiza tekstu	Testy z użytkownikami	Obserwacje zachowań
Definicja	Analiza zjawisk w tekście wykonana przez autora, eksperta lub algorytm	Bepośrednie zaangażowanie czytelnika w proces walidacji tekstu (na przykład test wyboru po lekturze, wywiad pogłębiony, okulograf itp.)	Analiza danych o naturalnych zachowaniach czytelników po lekturze – bez ich angażowania (na przykład pomiar liczby telefonów w sprawie wystanego tekstu, porównanie wplacanych kwot itp.)
Warunek 1. Łatwo znaleźć potrzebne informacje	NIE (1)	TAK (4)	NIE (7)
Warunek 2. Łatwo zrozumieć znalezione informacje	TAK (2)	TAK (5)	NIE (8)
Warunek 3. Łatwo działać na podstawie znalezionych informacji	NIE (3)	TAK (6)	TAK (9)

Źródło: opracowanie własne

Po drugie – nie wszystkie metody są odpowiednie do badania obszernych (wielostronicowych) tekstów prawnych. Część z nich można stosować w odniesieniu do krótkiego pisma lub strony internetowej, kłopotliwe może być jednak weryfikowania za ich pomocą regulaminu o objętości 50 stron. Spróbujmy przyjrzeć się tej kwestii dokładniej (dalej odnoszę się do numeracji z tabeli).

**Analiza tekstu** nie pozwala mierzyć łatwości, czyli w zasadzie czasu dotarcia czytelnika do potrzebnej informacji (1). Oczywiście, można obliczyć prawdopodobny czas czytania tekstu lub dotarcia do konkretnej informacji za pomocą prostego przelicznika (dla języka polskiego 240 słów to około 60 sekund czytania), ale podejście to nie jest popularną metodą badań analitycznych (co więcej – zawiera fałszywe założenie, że użytkownik czyta tekst linearnie od początku do końca).

Analiza tekstu pozwala natomiast dość dokładnie określić prawdopodobieństwo zrozumienia tekstu lub jego fragmentu (2). Pamiętajmy tylko, że nie jest to pomiar faktycznego zrozumienia w trakcie lektury, a jedynie wymaganego od czytelnika poziomu sprawności językowej szacowanego za pomocą różnych metod statystycznych (na przykład proste lub złożone formuły, klasyfikatory, algorytmy itp.). Niewątpliwym atutem podejścia analitycznego jest możliwość badania obszernych tekstów prawnych – w całości (badanie wszystkich stron) lub poprzez próbkowanie niewielkich fragmentów (minimum stuwyrazowych).

Analiza tekstu w żadnym stopniu jednak nie pozwala badać łatwości działań adresata po lekturze (3).

Na duży szerszy zakres badań pozwalają **testy z użytkownikami**. Rozumiem przez to szeroki zestaw procedur badawczych wymagających bezpośredniego udziału osób, do których tekst jest adresowany. Mogą to być testy wiedzy, badania fokusowe, wywiady pogłębione, różnego rodzaju eksperymenty lub pseudoeksperymenty oraz badania okulograficzne.

Za pomocą testów z użytkownikami można zatem precyzyjnie zmierzyć czas odszukania wymaganej informacji (4), na przykład za pomocą testu komutatywnego z dwiema wersjami tekstu (tak zwany test A/B). Przedstawiciele grupy docelowej pomagają też dobrze określić stopień rozumienia wybranego fragmentu tekstu (5) – zarówno za pomocą metod deklaracyjnych (wywiad pogłębiony), testu wiedzy (na przykład test wyboru lub prawda/fałsz) czy odtwarzania treści z pamięci. Za pomocą testów z użytkownikami można wreszcie w znacznym stopniu określić, czy tekst nie będzie powodować błędów w działaniu (6). Mowa tu zwłaszcza o metodach interaktywnych, angażujących uczestnika fizycznie (na przykład wykonanie zadania na podstawie instrukcji).

Niestety, we wszystkich wymiarach prostoty testy z użytkownikami mają poważne ograniczenia. Pierwszym jest reprezentatywność uczestników (stopień ich reprezentatywności zależy od metody doboru grupy i jej wielkości), a drugim – trudność w zastosowaniu wobec tekstów liczących wiele stron.

**Obserwacja zachowań**, czyli badania behawioralne, charakteryzują się tym, że użytkownicy nie wiedzą, iż ich zachowania są przedmiotem analizy. Obserwację prowadzi się bowiem w naturalnym kontekście użytkowania (a nie w laboratorium – w zainscenizowanym środowisku). Dobrym przykładem zmiennej behawioralnej jest wskaźnik FCR (ang. *First Contact Resolution*), który pokazuje liczbę

spraw załatwionych w ramach pierwszego kontaktu. Analiza zachowań wymaga, rzecz jasna, minimum dwóch wariantów tekstu, czyli wersji przed uproszczeniem i uproszczonej. Oba teksty umieszcza się niezależnie w naturalnym kontekście użytkownika (na przykład regulamin na stronie serwisu). Analiza obejmuje zachowania użytkowników w trakcie lektury lub po niej.

Wydaje się, że obserwacja zachowań, ze względu na swoją naturalność i nieświadomość użytkowników, jest najlepszym podejściem do walidacji tekstu prawnego (i każdego innego). Analiza zachowań nie pozwala jednak zweryfikować wszystkich wymiarów zdefiniowanej przez ISO prostoty. W tym przypadku nie jesteśmy bowiem w stanie sprawdzić, jak szybko użytkownicy docierają do potrzebnych informacji (7) i czy w trakcie lektury dokładnie je rozumieją (8). Bez trudu możemy natomiast potwierdzić, czy użytkownicy poprawnie stosują w praktyce przeczytane treści (9). Na podstawie ich zachowań można też pośrednio wnioskować, że treści te zostały przez nich zrozumiane.

Po trzecie – wybierając metodę weryfikacji uproszczonego tekstu, trzeba wziąć pod uwagę zróżnicowane możliwości wykorzystania wyników takiej oceny do poprawienia dokumentu. Jeśli przyjmiemy, że analiza sama w sobie nie jest celem weryfikacji, a jest nim poprawienie całego dokumentu, niektóre metody okażą się niewystarczające. Trudno na przykład modyfikować tekst na podstawie wyników badań behawioralnych czy diagnozy komputerowej (nawet jeśli aplikacja wskazuje wybrane problemy). Udoskonalenie dokumentu nie będzie też proste po przeprowadzeniu badań ankietowych z oceną tekstu na skali. Algorytmy mierzące *readability*, wyniki badania opinii czy analiza liczby telefonów po lekturze wzorca umowy nie wskażą miejsc w tekście, które warto zmienić. Wygląda na to, że walidacja tekstu prawnego z perspektywy normy ISO wymaga triangulacji, czyli zastosowania kilku metod jednocześnie.

## Propozycja metod

Pora przyrzeć się dokładniej metodom, które pozwalają skutecznie diagnozować i poprawiać uproszczone teksty prawne. PPPUWr rekomenduje stosowanie owych procedur zarówno w projektach prostojęzycznych, jak i *legal design*. Poniższy przegląd obejmuje metody podstawowe, to jest – względnie skuteczne (por. przegląd literatury) oraz łatwe do zastosowania (nawet wewnątrz organizacji). Są to: lista kontrolna, testy zadaniowe, dyferencjał semantyczny, test luk, odpamiętywanie oraz metoda plus-minus (pomijam tu dużo bardziej skomplikowane badania behawioralne oraz wymagające sporego doświadczenia testy z użytkownikami typu protokół głośnego myślenia czy badania fokusowe).

### **Lista kontrolna**

Lista kontrolna to metoda, która świetnie nadaje się do ewaluacji dużych dokumentów prawnych. Pozwala wykryć najważniejsze błędy lub braki oraz wprowadzić najważniejsze zmiany strukturalne (Hales, Pronovost 2006). Jest ona często wykorzystywana do ewaluacji jakości szkolnych podręczników (Jusuf 2018). W przypadku dokumentów prawnych typu regulamin lista pozwala szybko skontrolować rozwiązania ułatwiające dotarcie do potrzebnych informacji, zwłaszcza funkcjonalność spisu treści, użyteczność słownika pojęć czy też wyjaśnianie skomplikowanych treści w formie tabel lub osi czasu. Typowa lista kontrolna składa się z pytań oraz zasad przyznawania punktów (por. rys. 4). Badania przeprowadza konsultant językowy lub sam autor.

Tab. 2. Fragment listy kontrolnej PPUWf- zaprojektowanej do ewaluacji długich dokumentów prawnych typu regulamin, warunki umowne itp.

<b>Pytania</b>	<b>Zasady punktowania</b>	<b>Punkty</b>
Czy regulamin ma spis treści?	W spisie treści powinien znaleźć się każdy śródtytuł z dokumentu.	1
Czy z każdej strony regulaminu można szybko wrócić do spisu treści?	Powinno to być hipertączy przenoszące do spisu treści (w nagłówku lub stopce strony).	0
Czy śródtytuły mają formę pytań?	Mogą to być także pytania pozorne (bez znaku „?”).	1
Czy dokument ma wizualne asysty?	To specjalne sekcje z treścią wspierającą (na przykład z przykładami, definicjami itp.). Treść taka musi być wydzielona z postanowień i wyróżniona graficznie (na przykład ramka, opłata lub piktogram).	1
Czy trudne procesy są zwizualizowane za pomocą osi czasu?	Chodzi zwłaszcza o procesy wymagające od czytelnika obliczenia dni itp. (na przykład coś działo X dni od końca miesiąca, w którym...)	nie dotyczy
Czy słownik z definicjami przeniesiono na koniec regulaminu?	Dotyczy tylko rozbudowanych słowników – powyżej 10 haseł.	0
Czy we wstępie zapowiedziano niestandardowe piktoryki redakcyjne?	Chodzi na przykład o przeniesienie słownika na koniec lub o opis funkcji wizualnych asyst.	0
Czy zdefiniowane w słowniku pojęcia są w tekście wyróżnione?	Mogą to być wielkie litery, bold lub podkreślenie linij przerywaną.	1

Czy w dokumencie są tabele porządkujące złożone informacje?	Dotyczy to tabel słownych, zwłaszcza tabel tak/nie oraz tabel typologicznych (na przykład typy pełnomocnictw).	nie dotyczy
Czy dokument ma wyeksponowane dane do kontaktu w razie pytań?	1 punkt przyznajemy wyłącznie za lokalizację na okładce.	1
Razem (punkty)		5/8
Razem (%)		63%

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych materiałów PPUWr



## **Testy zadaniowe**

Testy zadaniowe polegają na zaaranżowaniu sytuacji, w której czytelnik wykonuje zadania i rozwiązuje problemy zbliżone do naturalnych. Metoda ta stosowana jest najczęściej w badaniach interfejsów (Desurvire 1994), ale cieszy się też dużą popularnością w nurcie prostego języka – na przykład za jej pomocą oceniano w Polsce przeprojektowany wniosek o wydanie dowodu osobistego (Piekot, Zarzeczny, Moron 2019: 207). Testy zadaniowe wykonuje się, porównując wersje A i B, a zmiennymi są czas reakcji i poprawność wykonania zadania.

Warto postarać się, by zadania różniły się trudnością. Zadanie pierwsze powinno polegać na znalezieniu potrzebnych informacji w regulaminie (warunek „łatwo znaleźć”), a kolejne powinny sprawdzać dokładność rozumienia określonej informacji i umiejętność rozwiązywania prawdopodobnych problemów o różnym stopniu trudności (por. konstrukcje typu „załóżmy, że” oraz „wyobraź sobie, że”).

Oto przykład formularza PPPUWr, który wypełnia badacz w trakcie testu zadaniowego (minimalna wielkość badanej grupy to pięć osób dla jednej wersji tekstu).

Tab. 3. Formularz dla moderatora testu zadaniowego opracowany przez PPPUWr

Tekst regulaminu <sup>2</sup>	Zadania	Czas reakcji	Poprawność wykonania
<p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składać oświadczenia) w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego.             <ol style="list-style-type: none"> <li>a. być osobą fizyczną,</li> <li>b. mieć pełną zdolność do czynności prawnych.</li> </ol> </li> <li>2. Nie przyjmujemy pełnomocnictw, w których jest warunek, że dyspozycję musi złożyć dwóch lub więcej pełnomocników łącznie.</li> <li>3. Pełnomocnik nie może udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba że wynika to wyraźnie z treści pełnomocnictwa.</li> <li>4. Udzielasz pełnomocnictwa oraz je odwołujesz w formie pisemnej. Udośćwiamy wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Znajdź w regulaminie rozdział, w którym opisano zasady udzielania pełnomocnictwa do konta.</li> <li>2. Czy możesz ustanowić pełnomocnika w rozmowie telefonicznej?</li> <li>3. Co oznacza, że musisz mieć „pełną zdolność do czynności prawnych”?</li> <li>4. Załóżmy, że chcesz, aby Twój pełnomocnik także miał prawo udzielać pełnomocnictwa. Co musisz zrobić w tej sprawie?</li> <li>5. Wyobraź sobie, że jesteś w galerii handlowej i widzisz stanowisko banku typu „kiosk”. Czy możesz tam otrzymać wzór pełnomocnictwa? Dlaczego tak/nie?</li> </ol>		

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych materiałów PPPUWr



2 Cytowany (tu i dalej) fragment pochodzi z Regulaminu konta dla klientów indywidualnych banku Santander.

## Dyferencjał semantyczny

Badania za pomocą skali semantycznej są popularną i zweryfikowaną metodą empiryczną, stosowaną między innymi w badaniach stereotypów językowych (Bartmiński, Mavrich, Rzheutska 2005) oraz wizerunku (Grech 2012). Formularz ankietowy składa się z maksymalnie 20 par cech zestawionych na zasadzie przeciwieństwa (na przykład *łatwy–trudny*). Pozwala to na analizę recepcji badanego tekstu w różnych kategoriach. Cechy mogą odnosić się do tekstu, stylu, ale też do wizerunku autora czy instytucji (por. *Tekst jest zrozumiały–niezrozumiały; Autor jest taktowny–nietaktowny; Firma jest nowoczesna–tradycyjna*). Oczywiście, także w tym wypadku wymagane jest badanie porównawcze wersji A i B (minimalna wielkość grupy to 30 osób dla każdej wersji tekstu).

Tab. 4. Fragment formularza ankietowego ze skalą semantyczną (dyferencjał semantyczny)

Dokończ poniższe zdania. W każdym wierszu postaw tylko jeden znak „x”.						
<b>Moim zdaniem ten regulamin bankowy...</b>						
	Bardzo	Średnio	Trochę	Nie mam zdania	Trochę	Bardzo
jest zrozumiały	x					jest niezrozumiały
zniechęca do ustanowienia pełnomocnika do konta		x				zachęca do ustanowienia pełnomocnika do konta
napisany jest językiem, który nie pasuje do tematyki finansowej					x	napisany jest językiem, który pasuje do tematyki finansowej
przypomina przewodnik turystyczny				x		nie przypomina przewodnika turystycznego
zawiera terminy, które bank powinien dodatkowo wyjaśnić			x			nie zawiera terminów, które bank powinien dodatkowo wyjaśnić

Źródło: opracowanie własne

## Test luk

Za pomocą testu luk nie jest możliwa weryfikacja dużych dokumentów. Metoda ta świetnie nadaje się jednak do walidacji wybranych fragmentów. Treści te można wytypować na podstawie kryterium problemowego lub losowo. W przygotowanym do badania fragmencie należy pozostawić kilka początkowych zdań bez ingerencji. Do kolejnych trzeba zaś wprowadzić luki (usuwając pojedyncze słowa). W oryginalnej wersji tej metody luki pojawiały się dokładnie co pięć lub co siedem wyrazów. Współcześnie, pod wpływem badań kognitywnych, rekomenduje się usuwanie wybranych słów w zależności od celu badań, na przykład usuwa się zaimki, gdy badanie dotyczy zrozumiałości tekstu, a terminologię, gdy obejmuje ono wiedzę specjalistyczną (Gellert, Elbro 2013).

Test luk powinien dotyczyć obu wersji wybranego fragmentu (A/B); minimalna wielkość badanej grupy to 30 osób; czytanie nie powinno trwać dłużej niż 10 minut. Oto przykładowy test luk z usuniętym co piątym słowem oraz wizualizacją wyników (rys. 5).

Tab. 5. Po lewej stronie – przykładowy formularz testu luk z instrukcją. Po prawej – stosowana w PPPUWr wizualizacja wyników (zagregowane odpowiedzi wszystkich badanych osób umieszcza się w tekście)

Formularz do testu luk	Wizualizacja wyników
<p><b>Formularz do testu luk</b></p> <p>INSTRUKCJA: Przeczytaj tekst. W trakcie czytania każdą lukę uzupełnij tylko jednym słowem, które najlepiej pasuje do kontekstu.</p> <p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <p>Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składać oświadczenia) w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego.</p> <p>Pełnomocnik musi:</p> <p>być osobą [1].....,;</p> <p>mieć pełną zdolność do [2]..... prawnych.</p> <p>Nie przyjmujemy pełnomocnictw, [3]..... których jest warunek, że [4]..... musi złożyć dwóch lub [5]..... pełnomocników łącznie.</p> <p>Pełnomocnik nie [6]..... udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba [7]..... wynika to wyraźnie z [8]..... pełnomocnictwa.</p> <p>Udzielasz pełnomocnictwa oraz [9]..... odwołujesz w formie pisemnej; [10]..... wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</p>	<p><b>Wizualizacja wyników</b></p> <p>INSTRUKCJA: Przeczytaj tekst. W trakcie czytania każdą lukę uzupełnij tylko jednym słowem, które najlepiej pasuje do kontekstu.</p> <p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <p>Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składać oświadczenia) w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego.</p> <p>Pełnomocnik musi:</p> <p>być osobą [1] 45%.</p> <p>mieć pełną zdolność do [2] 80% prawnych.</p> <p>Nie przyjmujemy pełnomocnictw, [3] 100% których jest warunek, że [4] 10% musi złożyć dwóch lub [5] 90% pełnomocników łącznie.</p> <p>Pełnomocnik nie [6] 90% udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba [7] 100% wynika to wyraźnie z [8] 100% pełnomocnictwa.</p> <p>Udzielasz pełnomocnictwa oraz [9] 60% odwołujesz w formie pisemnej. [10] 20% wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</p> <p><b>Wynik końcowy:</b> 70% (liczba luk powyżej 60% zgodności)</p> <p><b>Wielkość grupy:</b> 30 osób</p>

Źródło: opracowanie własne

## Odpamiętywanie

Przywoływanie tekstu z pamięci to metoda, którą stosuje się najczęściej w badaniach z zakresu efektywności uczenia się lub jakości materiałów edukacyjnych (Wilson, Gambrell, Pfeiffer 1985). W wariancie PPPUWr osoba badana najpierw czyta tekst, a następnie – po kilku minutach rozpraszania się (na przykład rysowania) – swobodnie o nim opowiada bez dostępu do tekstu (odtworza treść z pamięci). Moderator zaznacza w tekście trzy typy informacji: 1) zapamiętane, 2) zniekształcone, 3) pominięte. Zagregowane dane wszystkich uczestników są następnie wizualizowane na jednym tekście, co ułatwia identyfikację miejsc do poprawy. Za pomocą odpamiętywania należy badać obie wersje tekstu (A i B). Minimalna wielkość grupy – pięć osób.

Tab. 6. Tekst wyjściowy i wizualizacja wyników odpariiętywania. Wykreslono informacje pominięte. Na szaro zaznaczono informacje przekształcone (w rzeczywistych wizualizacjach lepiej stosować trzy różne kolory)

Badany tekst	Wizualizacja wyników
<p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składać oświadczenia) w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego. Pełnomocnik musi:             <ol style="list-style-type: none"> <li>a. być osobą fizyczną,</li> <li>b. mieć pełną zdolność do czynności prawnych.</li> </ol> </li> <li>3. Nie przyjmujemy pełnomocnictw, w których jest warunek, że dyspozycję musi złożyć dwóch lub więcej pełnomocników łącznie.</li> <li>4. Pełnomocnik nie może udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba że wynika to wyraźnie z treści pełnomocnictwa.</li> <li>5. Udzielasz pełnomocnictwa oraz je odwołujesz w formie pisemnej. Udostępniamy wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</li> </ol>	<p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składać oświadczenia) w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego.</li> <li>2. Pełnomocnik musi:             <ol style="list-style-type: none"> <li>a. być osobą fizyczną,</li> <li>b. mieć pełną zdolność do czynności prawnych.</li> </ol> </li> <li>3. Nie przyjmujemy pełnomocnictw, w których jest warunek, że dyspozycję musi złożyć dwóch lub więcej pełnomocników łącznie.</li> <li>4. Pełnomocnik nie może udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba że wynika to wyraźnie z treści pełnomocnictwa.</li> <li>5. Udzielasz pełnomocnictwa oraz je odwołujesz w formie pisemnej. Udostępniamy wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</li> </ol>

Źródło: opracowanie własne



## **Metoda plus-minus**

W trakcie dokładnej lektury wybranego fragmentu regulaminu czytelnik oznacza miejsca w tekście za pomocą znaku plus (ocena pozytywna) lub minus (ocena negatywna). Metoda ta uzyskała wysoką skuteczność przede wszystkim w zakresie efektywnej rewizji projektowanych dokumentów (de Jong 1998). Stosuje się ją zatem wyłącznie w odniesieniu do nowej wersji tekstu. Po fazie spontanicznej ewaluacji znakami plus i minus moderator prowadzi z osobą badaną wywiad, nagrywając lub notując jej uzasadnienia przyznawanych ocen (minimalna liczba badanych osób – pięć). Na podstawie wykrytych problemów wprowadza się do tekstu zmiany. Oto fragment formularza do moderacji takiego badania.

Tab. 7. Formularz badania dokumentu prawnego metodą plus-minus stosowany w PPUWr z przykładowymi uzasadnieniami osób badanych

Tekst	Ocena	Uzasadnienie podane w wywiadzie po ocenie tekstu
<p><b>VIII. Kim jest pełnomocnik i na jakich zasadach może dysponować kontem?</b></p> <p>1. Jeśli masz pełną zdolność do czynności prawnych, możesz ustanowić pełnomocnika do konta. Będzie on mógł wykonywać określone czynności (składa oświadczenia w Twoim imieniu i na Twoją rzecz. Pełnomocnika może ustanowić każdy z posiadaczy konta wspólnego.</p>	[-]	Nie rozumiem, co to znaczy, że mam pełną zdolność do czynności prawnych. Ten punkt jest rozwlekły. Nie podoba mi się „w Twoim imieniu i na Twoją rzecz” – co to w ogóle znaczy?
<p>2. Pełnomocnik musi:</p> <p>a. być osobą fizyczną,</p> <p>b. mieć pełną zdolność do czynności prawnych.</p>	[+]	Od razu widać, że są dwa warunki.
<p>3. Nie przyjmujemy pełnomocnictw, w których jest warunek, że dyspozycję musi złożyć dwóch lub więcej pełnomocników łącznie.</p>	[-]	Czy ludzie faktycznie mają tytuł pełnomocników?
<p>4. Pełnomocnik nie może udzielać dalszych pełnomocnictw, chyba że wynika to wyraźnie z treści pełnomocnictwa.</p>	[-]	Nie mogli napisać, że musi to być napisane w pełnomocnictwie?
<p>5. Udzielasz pełnomocnictwa oraz je odwołujesz w formie pisemnej. Udostępniamy wzory pełnomocnictw w naszych placówkach.</p>	[+]	Wszystko jasne!

Źródło: opracowanie własne

## Konkluzje

Weryfikacja prostoty rozbudowanego tekstu prawnego wymaga triangulacji, czyli dobrania metod, które pozwolą spojrzeć na tekst z różnych perspektyw. Wynika to z faktu oparcia wyznaczników prostoty (w ujęciu ISO) na wiedzy na temat tego, jak współczesny uczestnik życia publicznego przetwarza informacje. W dokumencie, który spełnia warunki prostoty, użytkownik szybko znajdzie potrzebne informacje, dokładnie zrozumie znalezione fragmenty, ale też będzie skutecznie działać na ich podstawie. Aby uzyskać ten potrójny efekt, autorzy czy badacze nie powinni poprzestawać na analizie przygotowanych tekstów, ale przede wszystkim testować dokumenty z użytkownikami, a następnie obserwować zachowania faktycznych czytelników w naturalnym kontekście po oficjalnym wdrożeniu dokumentu.

Wybierając metody walidacji tekstu, warto kierować się jednak wnioskami z dotychczasowych badań. W ich świetle niektóre metody wydają się mniej skuteczne (na przykład lista zasad), a inne – trudne do zastosowania (ocena niezależnych ekspertów). Warto przy tym wybierać metody, które można stosować na zasadzie pretestu we własnym środowisku (na przykład ze współpracownikami).

Idealny proces wdrożenia uproszczonego dokumentu prawnego typu regulamin mógłby wyglądać następująco:

- **Etap 1.** Analiza naturalnych zachowań czytelników starego dokumentu (na przykład analiza telefonów w sprawie tekstu, reklamacji, spraw sądowych). Identyfikacja problemów i ustalenie „trudnych miejsc” w dokumencie.
- **Etap 2.** Przeprojektowanie dokumentu (metodyka *legal design* + zasady prostego języka).

- **Etap 3.** Analiza nowego tekstu (indeksy przystępności, lista kontrolna). Testy z użytkownikami.
- **Etap 4.** Rewizja dokumentu (wprowadzenie poprawek). Ponowne testy z użytkownikami.
- **Etap 5.** Wdrożenie dokumentu. Analiza naturalnych zachowań użytkowników (na przykład telefonów, reklamacji, zawartych umów).
- **Etap 6.** Ponowna rewizja dokumentu (na przykład dodanie przykładów do trudnych postanowień, wprowadzenie osi czasu wizualizujących niezrozumiałe procesy).

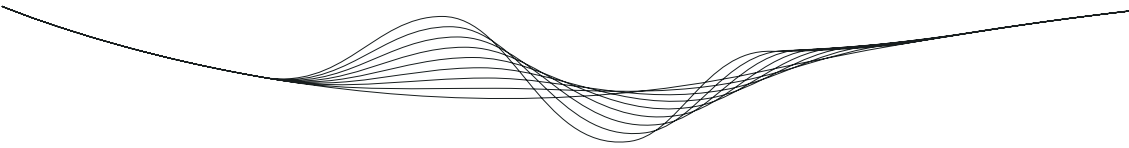
## Bibliografia

1. Bartmiński J., Mavrich L., Rzheutska S. (2005). Litewski i białoruski stereotyp Polaka (w świetle badań za pomocą dyferencjału semantycznego). *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury* 17, s. 187–195.
2. de Jong M. (1998). *Reader Feedback in Text Design: Validity of the Plus-Minus Method for the Pretesting of Public Information Brochures* (t. 13). Rodopi.
3. de Jong M., Schellens P.J. (2000). Toward a Document Evaluation Methodology: What Does Research Tell Us About the Validity and Reliability of Evaluation Methods?. *IEEE Transactions on Professional Communication* 43 (3), s. 242–260.
4. Desurvire H.W. (1994). Faster, Cheaper!! Are Usability Inspection Methods as Effective as Empirical Testing?. *Usability Inspection Methods*, s. 173–202.
5. François T. (2015). When Readability Meets Computational Linguistics: a New Paradigm in Readability. *Revue Française de Linguistique Appliquée* 20 (2), s. 79–97.
6. Fry E. (1968). A Readability Formula That Saves Time. *Journal of Reading* 11 (7), s. 513–578.
7. Gellert A.S., Elbro C. (2013). Cloze Tests May Be Quick, but Are They Dirty? Development and Preliminary Validation of a Cloze Test of Reading Comprehension. *Journal of Psychoeducational Assessment* 31 (1), s. 16–28.
8. Grabar N., Farce E., Sparrow L. (2018). Study of Readability of Health Documents with Eye-Tracking Approaches. W: *1st Workshop on Automatic Text Adaptation (ATA)*. Tilburg, s. 10–20.
9. Graesser A.C., McNamara D.S., Louwerse M.M., Cai Z. (2004). Coh-Metrix: Analysis of Text on Cohesion and Language. *Behavior Research Methods, Instruments & Computers* 36 (2), s. 193–202.

10. Grech M. (red.) (2012). *Badanie wizerunku: ludzie, marki, branże*. Łódź.
11. Guillemette R.A. (1989). The Cloze Procedure: Assessing the Understandability of an IEEE Standard. *IEEE Transactions on Professional Communication* 32 (1), s. 41–47.
12. Hales B.M., Pronovost P.J. (2006). The Checklist – a Tool for Error Management and Performance Improvement. *Journal of Critical Care* 21 (3), s. 231–235.
13. Hernandez M., Jamison J., Korczyk E., Mazar N., Sormani R. (2017). *Zastosowanie technik behawioralnych w celu poprawy ściągłości podatków. Wyniki badań empirycznych przeprowadzonych w Polsce*. Washington DC.
14. Huckin T.N. (2019). A Cognitive Approach to Readability. W: *New Essays in Technical and Scientific Communication*. Routledge, s. 90–108.
15. Jusuf H. (2018). The Models of Checklist Method in Evaluating ELT Textbooks. *Al-Lisan: Jurnal Bahasa (e-Journal)* 3 (2), s. 17–35.
16. Kintsch W., Vipond D. (2014). Reading Comprehension and Readability in Educational Practice and Psychological Theory. *Perspectives on Learning and Memory*, s. 329–365.
17. Nielsen J. (1993). *Usability Engineering*. New York.
18. Piekot T., Zarzeczny G., Moroń E. (2019). *Standard plain language* w polskiej sferze publicznej. W: M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens (red.). *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*. Wrocław, s. 197–214.
19. Pisarek W. (1969). Jak mierzyć zrozumiałość tekstu. *Zeszyty Prasoznawcze* 4 (42), s. 35–48.
20. Pisarek W. (1975). *Retoryka dziennikarska* (t. 6). Kraków.
21. Roland C.G. (1967). Rewriting: Make It Shorter. *JAMA* 202 (3), s. 219–220.

22. Schriver K.A. (1989). Evaluating Text Quality: The Continuum From Text-Focused to Reader-Focused Methods. *IEEE Transactions on Professional Communication* 32 (4), s. 238–255.
23. Singh A.D., Mehta P., Husain S., Rajkumar R. (2016). Quantifying Sentence Complexity Based on Eye-Tracking Measures. *W: Proceedings of the Workshop on Computational Linguistics for Linguistic Complexity (cl4lc)*. Osaka, s. 202–212.
24. Taylor W.L. (1953). Cloze Procedure: A New Tool for Measuring Readability. *Journalism Quarterly* 30 (4), s. 415–433.
25. Wilson R.M., Gambrell L.B., Pfeiffer W.R. (1985). The Effects of Retelling Upon Reading Comprehension and Recall of Text Information. *The Journal of Educational Research* 78 (4), s. 216–220.
26. Wright P. (1980). Strategy and Tactics in the Design of Forms. *Visible Language* 14 (2), s. 151–193.

Natalia Zych  
Uniwersytet Śląski  
ORCID: 000-0001-7244-4514



## Badania empiryczne komunikatywności aktów prawnych. Studium przypadku: eksperyment uproszczenia ustawy o prawach konsumenta

### Wprowadzenie

Głównym elementem definicji *plain legal language* oraz podejścia *legal design* jest odbiorca. Perspektywa użytkownika ma kluczowe znaczenie podczas etapu projektowania różnych rodzajów tekstów użytkowych. Co ważne, opinia odbiorcy powinna być uwzględniona przede wszystkim na etapie końcowym, to jest takim, w którym tekst został już przygotowany. Należy bowiem empirycznie sprawdzić, czy dokument spełnia oczekiwania odbiorcy i jest zrozumiały.

Jak słusznie podkreślają twórcy standardu prostej polszczyzny, „teksty w prostym języku adresowane są do szerokiego grona odbiorców, to znaczy – dorosłych, przeciętnych w sensie statystycznym, Polaków” (Piekot, Zarzeczny, Moroń 2019: 198). Niewątpliwie teksty napisane w języku prawnym (na przykład ustawy, rozporządzenia) lub prawniczym (między innymi regulaminy, umowy) zaliczają się do najtrudniejszej kategorii tekstów formalnych, zwłaszcza dla odbiorcy,



który nie posiada wykształcenia prawniczego. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż w polskim dyskursie prawniczym prezentowana jest zasada komunikatywności tekstów prawnych. W tym opracowaniu komunikatywność oznaczać będzie stopniowaną cechę tekstu prawnego, która oznacza, że przepisy prawne są adekwatnie rozumiane przez możliwie najszersze grono odbiorców (Wronkowska, Zieliński 2004: 37), bez konieczności sięgania do wyspecjalizowanych źródeł oraz angażowania informatorów pośrednich.

## „Testowanie” aktów prawnych

Sięgając do historii, w literaturze można doszukać się opisów testowania komunikatywności prawa. Jeden z przykładów wskazuje na autora szwajcarskiego projektu Kodeksu cywilnego, który miał zmieniać treść przepisu tak, by był zrozumiały dla jego kucharki (Wierczyński 2016: 23). Praktyczne zastosowanie tej idei miało mieć również miejsce w okresie panowania Marii Teresy na Węgrzech. Jak głosi legenda, instytucjonalnie powołano tak zwanego *buta ember*. Taką funkcję miał pełnić człowiek o przeciętnej inteligencji i elementarnym wykształceniu, który czytał projekty wszystkich tekstów prawnych. Później przed specjalną komisją przekazywał ich treść „własnymi słowami”. Jeśli odbiór nie był dostatecznie spójny z intencjami twórców, komisja uznawała tekst za zbyt mało zrozumiały: odsyłano go do zmiany, a potem testowano jeszcze raz (Gizbert-Studnicki 1986: 108–109). Niezależnie od tego, w jakim stopniu anegdota ta znajduje potwierdzenie w faktach historycznych, wskazują na ważność procesu testowania tekstów z odbiorcami. Badania empiryczne mogą być bowiem skutecznym narzędziem służącym do zwiększania poziomu komunikatywności aktów normatywnych (Wierczyński 2016: 23).

Promotorzy *plain legal language*, którzy podejmują się prób upraszczania tekstów prawnych i prawniczych, decydują się na uruchomienie dużo bardziej zaawansowanych narzędzi badawczych ze względu na specyfikę tych projektów (Cutts 2000: 22). Podczas badań z potencjalnymi odbiorcami należy zbadać, czy tekst został zrozumiany oraz czy, w przypadku ustaw, zmiany wpłynęły na sposób odczytania treści aktu prawnego. Aby ocenić skutki uproszczenia aktu prawnego, trzeba założyć istnienie określonego „prawidłowego” rozumienia tekstu. W dalszej kolejności powinno nastąpić porównanie, czy odbiorcy czytający tekst oryginalny i uproszczony rozumieją go podobnie, czy też odchylenie od rozumienia założonego jako „prawidłowe” jest w jednym lub w drugim przypadku większe.

## Badania empiryczne „Ustawy o prawach klienta”

Kluczowym elementem eksperymentu uproszczenia (Zych 2019) ustawy o prawach konsumenta z 30 maja 2014 roku (*Ustawa z dnia 30 maja 2014 roku...*) (dalej: UPK 2014) są właśnie badania empiryczne. Stanowią one uzupełnienie teoretycznych rozważań na temat zastosowania technik i narzędzi *plain legal language* w polskim akcie prawnym. W uproszczonej ustawie o nazwie „ustawa o prawach klienta” (dalej: UPK PLL) zastosowano wiele technik *plain legal language*, które dotyczą struktury językowej, ale również topografii i wyglądu dokumentu. Celem badania jest identyfikacja konkretnych narzędzi wpływających na zwiększenie poziomu komunikatywności aktu prawnego oraz takich, które nie przyniosły oczekiwanych efektów. Kluczowa była również weryfikacja, czy zastosowane zabiegi z wachlarza technik *plain legal language* miały wpływ na precyzję oraz zidentyfikowanie takich, które nie zmieniły sposobu odczytania treści tekstu prawnego.

Badanie przeprowadzono w 2019 roku i zostało zaprojektowane w ten sposób, by zbadać UPK PLL na możliwie szerokiej grupie respondentów, którzy mają różne kompetencje komunikacyjne. Mając na uwadze fakt, iż katalog adresatów aktu prawnego jest szeroki, w przeprowadzonym badaniu uwzględniono poza ekspertami – prawnikami – grupę respondentów dysponujących z założenia jedynie kompetencją językową rozumianą jako ogólna znajomość języka ogólnego, tak zwanych laików. Uwzględniono również różne konteksty użycia aktu prawnego, takie jak użycie wersji papierowej oraz elektronicznej.

Badanie ilościowe zostało przeprowadzone w 2019 roku na łącznej próbie 275 respondentów. Grupa ekspertów otrzymała ankietę audytoryjną, która została wręczona respondentom obecnym w tym samym pomieszczeniu w tym samym czasie. W przypadku badań z laikami wykorzystano ankietę internetową, która została rozesłana do samodzielnego wypełnienia grupie osób. Uwzględniając wskazane wcześniej różnice w doborze grup respondentów oraz metod badawczych, zrealizowano dwa odrębne scenariusze badawcze – dla respondentów ekspertów oraz respondentów laików. Respondenci podczas badania, oprócz oceny aspektów zrozumiałości słownictwa, przejrzystości czy wyglądu badanych dokumentów, odpowiadali również na pytania otwarte dotyczące wybranych praw lub obowiązków konsumentów. Przeprowadzone badanie umożliwiło empiryczną weryfikację, czy istnieje szansa na zwiększenie poziomu komunikatywności tekstu prawnego oraz jakie konsekwencje niosą za sobą transformacje tekstowe i wizualne aktu prawnego.

Odnosząc się do wyników badań, warto zacząć od tego, że UPK PLL została oceniona wyżej niż UPK 2014 zarówno przez ekspertów i laików w takich aspektach, jak zrozumiałe słownictwo, przejrzystość i przydatne elementy, które ułatwiały nawigację po dokumencie. Przechodząc do wybranych technik i narzędzi *plain legal language*,

strona główna UPK PLL przysłużyła się zwłaszcza laikom, umożliwiając tej konkretniej grupie łatwe rozpoznanie celu oraz przeznaczenia dokumentu. Kolejne narzędzie, które ułatwiło respondentom nawigację po dokumencie, to spis treści. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w jednym przypadku spis treści wpłynął negatywnie na odbiór treści przepisu prawnego, bowiem ankietowani, odpowiadając na jedno z pytań o prawa i obowiązki konsumentów, posługując się spisem treści, pominieli kluczowy fragment dotyczący informacji o sposobach płatności. Streszczenie UPK PLL również według deklaracji ankietowanych okazało się pomocnym elementem dla laików. Typografia UPK PLL, w zakres której wchodziły szerokie marginesy, podkreślenie poszczególnych sekcji odpowiednią czcionką czy ikony, została doceniona przez wszystkich respondentów, którzy przyznawali wysokie oceny za przejrzystość dokumentu.

Przechodząc do podsumowania zmian tekstowych w UPK PLL, na poziomie deklaracji język UPK PLL został oceniony przez respondentów jako bardziej zrozumiały niż oryginalnej ustawy. Interesujący z tej perspektywy jest fakt, iż pomimo wysokich ocen tekst był nadal dla laików trudniejszy niż dla ekspertów, a co za tym idzie, potencjalnie wymagał on dalszego uproszczenia. Identyfikacja konkretnych narzędzi *plain legal language* dotyczących transformacji leksykalnych i gramatycznych ograniczona została przede wszystkim do zakresu zadanych w ankiecie pytań o prawa i obowiązki konsumenta oraz przedsiębiorcy. Mając to na uwadze, nie odnotowano podczas badania, by użycie sformułowań „klient”, „sprzedawca” oraz czasownika „musieć” wpłynęło negatywnie na jasność (rozumianą jako precyzję) przepisów. W ramach przeprowadzonego badania nie zidentyfikowano również, by podział zdań wielokrotnie złożonych na krótsze czy użycie strony biernej zmieniło sens przepisu prawnego.

## Argumenty krytyczne

Styl pisania prostym językiem wykorzystywany jest w wielu tekstach użytkowych na całym świecie. Promotorzy ruchu prostego języka w Polsce zauważają, że próby upraszczania tekstów zazwyczaj poddawane są krytyce (Piekot, Zarzeczny, Moroń 2019: 200). Argumenty krytyczne dotyczą również badań empirycznych, które wykorzystuje się do weryfikacji poziomu komunikatywności tekstów prawnych. Krytyka dotyczy między innymi doboru grup respondentów oraz nieprawidłowej metodologii badawczej. Zaniedbania w tym zakresie mogą prowadzić do błędnych wniosków, iż teksty, w których wykorzystano techniki i narzędzia *plain legal language*, są jednoznacznie „lepsze” niż ich oryginalne odpowiedniki. Zagadnienie, które warto omówić, dotyczy doboru respondentów i pomijania w badaniu osób, które nie mają wiedzy prawniczej.

*A striking fact in this study, as in many similar studies, is that it was lawyers and law students who comprised the target audience, and not ‘the group of people affected by the legislation’ as enthusiastically advocated by the Commission. [...] it is hard to tell how the laypeople ‘who are mostly affected’ by the examined legislation might have benefited from the plain English versions, but it is a telling fact that the Commission did not follow its own recommendation that the relevant audience should be laypeople not lawyers and judges (Assy 2011: 385).*

W przypadku badań tekstów prawnych bardzo istotna jest przede wszystkim ocena, jak tekst zostanie odebrany przez ekspertów, oraz ustalenie, na ile poczynione w oryginalnym tekście zmiany mogły wpłynąć na merytorykę przepisu. Jednocześnie bardzo ważna jest również ocena, na ile teksty są zrozumiałe dla tych, dla których prawo jest tworzone.

Stąd też uzasadnione postulaty, by w grupie respondentów, oprócz prawników i sędziów, znaleźli się odbiorcy bez wykształcenia prawniczego. Z drugiej jednak strony, jak słusznie zauważa Agnieszka Choduń:

*nie każdy bowiem, kto tworzy i odbiera wypowiedzi w języku polskim, może adekwatnie zrozumieć wypowiedzi zawarte w tekście aktu prawnego. W tym przypadku nie chodzi bowiem o to, by zrozumieć te wypowiedzi jako wypowiedzi w języku polskim, ale by zrozumieć te wypowiedzi jako wypowiedzi prawne. Do tego jednak, poza kompetencją językową, potrzebna jest wiedza na temat właściwości tekstów aktów prawnych (Choduń 2018: 231).*

W odniesieniu do badań tekstów prawnych przeprowadzanych z laikami pojawia się słuszny argument, że laik będzie oceniał tekst aktu prawnego jako wypowiedź językową – zdania o określonym znaczeniu. Niemniej jednak, zważając na fakt, iż akty prawne adresowane są również do niewyspecjalizowanego odbiorcy, warto brać pod uwagę również to, jak ta grupa odbiorców rozumieć będzie adresowane do niej prawa i obowiązki. Jak wskazuje Sławomira Wronkowska, istnieją takie grupy tekstów prawnych, co do których wymóg komunikatywności jest szczególnie istotny, bowiem regulują one bezpośrednio „zachowania się osób fizycznych” lub mają „szeroki zasięg oddziaływania” (Wronkowska, 1976: 26).

W ocenie poziomu zrozumienia poszczególnych przepisów aktu prawnego mogą być przydatne pytania nawiązujące do konkretnych przypadków użycia, tak zwanych kazusów. Poprzez tego rodzaju pytania można zweryfikować, czy respondent jest w stanie właściwie zrozumieć pozyskane z ustawy informacje w konkretnych przypadkach użycia.

Z kolei, jak zauważa Tomasz Gizbert-Studnicki,

*fakt, że dany odbiorca tekstu prawnego udziela pewnej odpowiedzi na wskazane pytanie, nie świadczy jeszcze o tym, że ten tekst prawny jest przez niego właściwie rozumiany, odpowiedź ta bowiem może być nietrafna (Gizbert-Studnicki 1986: 116).*

Pewnym rozwiązaniem może być porównanie, na ile te odpowiedzi są zbliżone z odpowiedziami udzielanymi na podstawie oryginalnych tekstów prawnych. Takie porównanie może pomóc w ocenie, czy uproszczone wersje zachowały zawartość merytoryczną oraz precyzję oryginalnego aktu prawnego.

## Konkluzja

Organizacja badań empirycznych tekstów prawnych, takich jak na przykład ustawy, jest złożonym przedsięwzięciem, ponieważ aspektu zrozumiałości aktu prawnego nie należy sprowadzać jedynie do elementów semantycznych czy wizualnych tekstu (Choduń 2018: 190). W rezultacie metoda badawcza nie powinna być konstruowana w oparciu o założenie, iż ustawa jest jedynie kolejnym tekstem użytkowym. Przede wszystkim należy uwzględnić specyfikę języka prawnego. Kluczową rolę odgrywa dobór odpowiedniej grupy respondentów. Zaproszenie do badania zarówno laików, jak i ekspertów daje szansę na wnioski, które mogą prowadzić do oceny jasności, precyzji i aspektu komunikatywności tekstu prawnego. Tego rodzaju przedsięwzięcia z pewnością stanowią wyzwanie z perspektywy organizacji procesu prawotwórczego w Polsce. Z drugiej strony, należy zgodzić się z uwagą Jerzego Wróblewskiego, który podkreśla, iż istnieje potencjał do prowadzenia eksperymentów rozumienia tekstów prawnych w odpowiednich warunkach „przed ustaleniem ich redakcji w definitywnej formie” (Wróblewski 1989: 139–140).

## Bibliografia

1. Assy R. (2011). Can the Law Speak Directly to Its Subjects? The Limitation of Plain Language. *Journal of Law and Society* 38(3), s. 376–404.
2. Choduń A. (2018). *Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*. Szczecin.
3. Choduń A. (2018). Postulat jasności prawa. *Plain Language czy praca edukacyjna. Krytyka Prawa. Niezależne Studia nad Prawem* 10, s. 226–244.
4. Cutts M. (2000). *Lucid Law*. Stockport.
5. Gizbert-Studnicki T. (1986). Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 26, s. 108–109.
6. Piekot T., Zarzeczny G., Moroń E. (2019). *Standard „plain language” w polskiej sferze publicznej*. W: M. Zaśko-Zielińska, K. Kredens (red.). *Lingwistyka kryminalistyczna. Teoria i praktyka*. Wrocław, s. 197–214.
7. Ustawa z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827).
8. Wierczyński G. (2016). *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*. Warszawa.
9. Wróblewski J. (1989). *Zasady tworzenia prawa*. Warszawa.
10. Wronkowska S. (1976). Postulat jasności prawa i niektóre metody jego realizacji. *Państwo i Prawo. Miesięcznik Komitetu Nauk Prawnych PAN* 10, s. 26.
11. Wronkowska S., Zieliński M. (2004). *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*. Warszawa.
12. Zych N. (2019). Uproszczenie ustawy o prawach konsumenta. *Plain legal language a język prawny*. Oblicza Komunikacji 11. Wrocław, s. 48.





Paulina Woźniak  
Uniwersytet SWPS  
ORCID: 0000-0003-0879-6712

Mateusz Antczak  
Uniwersytet SWPS  
ORCID: 0000-0002-0731-1296



## Empiria w *legal design* – studium przypadku

Między postawą naukową a kreatywną

Działalność dydaktyczna w Katedrze Grafiki Uniwersytetu SWPS stanowi główny filar naszej aktywności zawodowej. Równocześnie (nierazko wspólnie) realizujemy projekty we współpracy z organizacjami z otoczenia społeczno-gospodarczego, czy to z zakresu *legal design*, czy szerzej – projektowania komunikacji. Empiria stanowi ich nieodłączny element. Jak pisze Mariusz Wszolek, „celem empirii jest rozszerzenie lub zawężenie ramy interpretacji rzeczywistości, z której projektant może korzystać w sposób zarówno aprobatywny, jak i dezaprobatywny. Kluczowym zadaniem dla dizajnera jest znalezienie sposobu, by wykorzystać uzyskaną wiedzę do realizacji postawionego celu projektowego” (Wszolek 2021). Sposób ten może być bardziej bądź mniej oryginalny. Czasem należy wpasować się w obowiązujący dyskurs (na przykład wizualny), innym razem z pełną odpowiedzialnością stanąć do niego w projektowej opozycji i wywołać niemałą irytację celem zwrócenia uwagi. W swojej działalności dążymy do łączenia postawy naukowej i kreatywnej.

Zdaniem Michaela Fleischera sprzyja temu określone kognitywno-emocjonalne wyposażenie projektantek i projektantów. Autor poleca, by projektowe przyborniki wyposażać między innymi w ciekawość, uważność, umiejętność kontrolowania kontekstu czy aktywne uczestnictwo w bogatym w bodźce środowisku (Fleischer 2019: 77–107).

## Punkt wyjścia

Celem projektu, którego przebieg i rezultaty podsumowaliśmy w ramach wystąpienia na Legal Design Forum 3, było opracowanie nowych form dla wybranych dokumentów dostarczonych przez Partnera (Credit Agricole Bank Polska SA). Jako trzyosobowy zespół projektowy (Dorota Płuchowska, Paulina Woźniak, Mateusz Antczak) współpracowaliśmy z reprezentacjami dwóch departamentów: Departament Audytu Wewnętrznego – DAW, Departament Wsparcia Sprzedaży; przeprojektowaniu podlegał wzór raportu audytowego oraz umowa o współpracy z partnerami wraz z 12 załącznikami. Pierwotnie wskazywane problemy dotyczyły dwóch obszarów: długość dokumentów (obszerność treści), a także ich wygląd (określany przez autorki i autorów mianem przestarzałego, przytłaczającego, niespójnego, nierzadko przypadkowego). Wyzwanie projektowe polegało na krytycznej analizie dotychczasowej odsłony dokumentów, zdiagnozowaniu problemów i ich wyeliminowaniu poprzez selekcję treści, opracowanie nowej architektury informacji oraz ich wizualnej prezentacji. W obu przypadkach oczekiwanym rezultatem było dostarczenie nowego szablonu dokumentu wraz z wytycznymi jego tworzenia. Co ważne, jako zespół projektowy nie ingerowaliśmy w warstwę językową dokumentów.

## Projektowanie partycypacyjne

Jako że bliska jest nam Normanowska idea projektowania zorientowanego na człowieka, kluczowymi elementami procesu były momenty pośredniej lub bezpośredniej badawczej interakcji z reprezentacjami poszczególnych grup. Projekt przybrał formę partycypacyjną. Zdaniem Pauliny Rzymskiej:

*projektowanie partycypacyjne [...] polega na zaangażowaniu w proces budowania produktów i usług różnorodnych interesariuszy, w szczególności klientów, właścicieli biznesowych, partnerów. Głównym celem jest zbudowanie atrakcyjnego i wartościowego produktu lub usługi, dzięki spojrzeniu z wielu perspektyw różnych uczestników ekosystemu (Rzymska 2018).*

## Ekploracja i synteza

Jak zaznacza Mariusz Wszolek, empiria, która również dla nas stanowiła początek działań projektowych, każdorazowo powinna się składać z trzech następujących po sobie kroków. Analiza to nic innego jak gromadzenie danych poprzez obserwację, kwerendę i wykorzystanie metod naukowych celem weryfikacji hipotez. W ramach diagnozy zebrane informacje porządkuje się poprzez ich kategoryzację, wskazanie zależności i mapowanie. Z kolei wnioskowanie polega na syntetycznym określeniu problemów i celów projektowych (Wszolek 2021). Nie inaczej postępowaliśmy w toku prezentowanego projektu.

Analizując sytuację zastaną i dotychczasową formę dokumentów, korzystaliśmy ze zróżnicowanych narzędzi badawczych. Otrzymaliśmy dostęp do badań przeprowadzonych przez DAW wśród końcowych odbiorców raportu (ankieta internetowa).

Wspólnie z Departamentem Wsparcia Sprzedaży zaprojektowaliśmy standaryzowany kwestionariusz wywiadu telefonicznego z partnerami, którzy podpisywali z bankiem Credit Agricole umowę o współpracy wraz z załącznikami. Korzystaliśmy zarówno z kafeterii odpowiedzi, jak i pytań otwartych. Prosiłiśmy między innymi o podanie czasu zapoznawania się z pakietem dokumentów; wymienienie określeń je opisujących; wskazanie niezrozumiałych lub niepotrzebnych fragmentów, sugestie zmian, jakie należałoby wprowadzić. Opracowaliśmy również ankietę internetową dedykowaną handlowcom, którzy towarzyszą partnerom przy podpisywaniu umowy. Ich dodatkowo pytaliśmy o to, czy i jakimi refleksjami na temat pakietu dzielą się partnerzy, a także które fragmenty budzą najwięcej wątpliwości i jakie może być ich źródło. Podczas warsztatów dedykowanych dla reprezentacji każdego z departamentów analizowaliśmy dokumenty z wykorzystaniem opracowanej przez nas listy kontrolnej, tak zwanej check-listy. Podobne narzędzia wykorzystuje się między innymi do badania dostępności cyfrowej stron internetowych dla osób z niepełnosprawnościami (*Lista kontrolna... 2021*). Naszą listę dodatkowo wzbogaciliśmy o pytania otwarte zadawane podczas spotkania. Weryfikowaliśmy dokumenty między innymi pod kątem ich zawartości (powtarzalność i obligatoryjność treści); architektury (kolejność prezentowanych treści a ich hierarchia); rozwiązań wspierających nawigację i orientację (spis treści, odnośniki, tytuły i podtytuły, wyróżniki wizualne), przejrzystości (tak zwane światło), wizualizacji danych. Spotkania robocze były również okazją do poszerzenia wiedzy na temat ewolucji dokumentów, procesu ich przygotowywania, a także dopuszczalnych i zabronionych modyfikacji.

## Problemy i cele projektowe

Analiza sytuacji zastanej o charakterze partycypacyjnym pozwoliła na zdiagnozowanie problemów i wyzwań projektowych. Jedną z wytycznych dotyczących finalnego rozwiązania okazało się przygotowanie szablonów w edytorze plików tekstowych, z którego na co dzień korzysta bank Credit Agricole. Najistotniejszym zadaniem w kontekście raportu audytowego było dokonanie radykalnej selekcji treści i zmiana architektury dokumentu. Jednym z najczęściej wskazywanych problemów było powielanie treści. W toku badań okazało się, że dotychczasowa struktura dokumentu zawierała kilka nadprogramowych (niepotrzebnych) elementów. Jednym z kluczowych zadań było wypracowanie rozwiązania ułatwiającego nawigację w dokumencie, który najczęściej czytany jest w wersji elektronicznej. Istotne okazało się opracowanie funkcjonalnego i elastycznego szablonu, z którego intuicyjnie będą mogły korzystać osoby tworzące raporty, a nieuczestniczące w procesie projektowym. Co ważne – dokument ten charakteryzuje stała struktura, ale przy tym – zmienne autorstwo i treść.

Projektując nową wersję umowy o współpracy z partnerami wraz z załącznikami, należało uwzględnić fakt, iż przybiera ona formę drukowaną (zarówno w kolorze, jak i w czerni i bieli). Istotne było zatem umiejętne operowanie kontrastami. W trakcie spotkań z reprezentacją Departamentu Wsparcia Sprzedaży okazało się, że część dokumentów generowana jest z wykorzystaniem zewnętrznego oprogramowania, którego ograniczenia również należało uwzględnić. Kluczowym problemem dotychczasowej wersji dokumentów była ich przytłaczająca w odbiorze forma (brak wystarczającej ilości międzywersowego światła, duże bloki tekstu, nagromadzenie wielu elementów na niedużej przestrzeni, brak spójności przy tworzeniu tabel). Celem projektowym było nadanie dokumentom wizualnej lekkości, przy równoczesnym (postulowanym) zachowaniu lub zmniejszeniu liczby stron. Opracować należało spójny

system wyróżniania i prezentowania treści, który znalazłby zastosowanie nie tylko w umowie, ale również we wspomnianych wcześniej załącznikach.

## Testowanie, rezultaty i wnioski

Dalej (w strukturze przed i po) prezentujemy wybrane rezultaty projektu. Selekcja finalnych wersji poprzedzona była etapem prototypowania. Testowanie odsłon cyfrowych i drukowanych odbywało się w gronie naszego zespołu projektowego, a także podczas spotkań z reprezentacjami obu departamentów. W momencie pisania przez nas niniejszego tekstu opracowane wersje wdrażane są w obieg bankowy.

Ilustracja 1. Zestawienie pierwszych stron szablonu raportu audytowego (przed – lewa strona, po – prawa strona)



Źródło: opracowanie własne

Pierwsza strona zyskała formę okładki; zredukowaliśmy treść, a prezentowane informacje uporządkowaliśmy zgodnie z ich hierarchią. Nazwy badanych i ocenianych obszarów pełnią równocześnie funkcję interaktywnego spisu treści – wprowadzenie dodatkowego rozwiązania nawigacyjnego umożliwia zapoznanie się z dokumentem w preferowanej przez osoby czytające kolejności.

Ilustracja 2. Modułowa struktura dokumentów, przykładowe zestawienie sposobów prezentowania treści (przed – lewa strona, po – prawa strona)



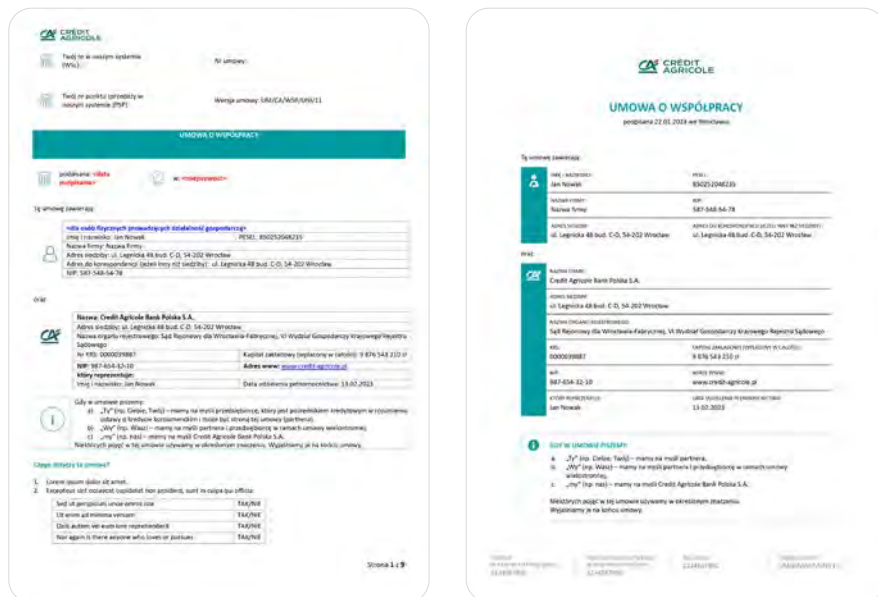
Źródło: opracowanie własne

W nowym wzorze dokumentu uwzględniliśmy zarówno elementy zmienne, jak i stałe (opracowanie struktury o charakterze modułowym, eliminacja powtarzających się treści). Wypracowany szablon umożliwia manipulację długością bloków tekstowych lub dodawanie opcjonalnych elementów (na przykład wizualizacje) bez utraty spójności.



Podążając za wskazaną przez respondentki i respondentów logiką czytania dokumentu, zmodyfikowaliśmy kolejność prezentowanych treści. Dokonaliśmy konkretnego podziału na typy danych i adekwatną formę ich prezentacji (tabela lub niezależny blok tekstowy). Wprowadziliśmy system nagłówków poprzez wskazanie występujących poziomów i nadanie im adekwatnych rozróżnień wizualnych.

Ilustracja 3. Zestawienie pierwszych stron umowy o współpracy (przed – lewa strona, po – prawa strona)



Źródło: opracowanie własne

W umowie o współpracy z partnerami przearanzowaliśmy architekturę informacji poprzez wyróżnienie najbardziej istotnych elementów. Wprowadziliśmy dodatkowe elementy wspierające nawigację, takie jak na przykład znaki symboliczne i ikoniczne (spójne z systemem identyfikacji wizualnej banku Credit Agricole).

Ilustracja 4. Zestawienie porównawcze marginesów i odległości między wersjami (przed – lewa strona, po – prawa strona)

**CA CREDIT AGRICOLE**

- Al terro esse et accipimus et latro ubi dignissimum ducimus:
  - acceptari nisi,
  - idoneo tempore, tum soluta nobis est.
- Nam libera tempore, tum soluta nobis est eligendi

**SPERNDI STATERE**

Modi peritiam	Minimum	Ubi i conser
10-0807	Minimum	Ubi i conser

**SPERNDI SA SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**  
 Al terro esse et accipimus et latro ubi dignissimum ducimus:

**SPERNDI SA SPERNDI – U PERNDI SPERNDI**  
 Al terro esse et accipimus et latro ubi dignissimum ducimus:

- Lorum ipsum dicit ut amet, consernetur adipiscing est:
  - acceptari nisi,
  - idoneo tempore, tum soluta nobis est.
  - tempore autem subducere et ut officio.
- Nam libera tempore, tum soluta nobis est eligendi

**SPERNDI SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**

SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI
SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI

**SPERNDI SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**

- Lorum ipsum dicit ut amet, consernetur adipiscing est.
- Tempore aut consernetur:
  - sed ut perspiciatis unde omnis iste elusium accusantium doloremque laudantium,
  - tempore autem subducere et ut officio.
  - est, qua adhibere quam quia dicit ut amet.

**TERRI OMNI SPERNDI SPERNDI**

- Al terro esse et accipimus et latro ubi dignissimum ducimus qui ducimus perennium eiusdemque ducimus cupiditas.
  - MINIMUM: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com

Strona 2 z 8

**CA CREDIT AGRICOLE**

**SPERNDI SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**

- Lorum ipsum dicit ut amet.
- Exceptetur sine occidat cupiditas non prodest, tum in culpa qui officio:
  - sed ut perspiciatis unde omnis iste
  - Ut enim ad minima veniam
  - Quis autem vel sunt late reprehenderit?
  - Nam quis to laura aranea who laura et parure

**SPERNDI SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**

SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI
SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI	SPERNDI SPERNDI

**SPERNDI SPERNDI – SPERNDI SPERNDI**

- Lorum ipsum dicit ut amet, consernetur adipiscing est.
- Tempore aut consernetur:
  - sed ut perspiciatis unde omnis iste parata error et volutatem accusantium doloremque laudantium,
  - tempore autem subducere et ut officio.
  - est, qua adhibere quam quia dicit ut amet.

**TERRI OMNI SPERNDI SPERNDI**

- Al terro esse et accipimus et latro ubi dignissimum ducimus qui ducimus perennium eiusdemque ducimus cupiditas.
  - MINIMUM: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com
  - SPERNDI SPERNDI: jamwaw119@gmail.com

Strona 2 z 8

Źródło: opracowanie własne



Ilustracja 6. Zestawienie porównawcze wybranych załączników do umowy o współpracy

**CRÉDIT AGRICOLE**  
Załącznik nr 6 do Regulaminu Sprzedaży  
Zawarcie umowy w modelu sprzedaży X  
Zmiany w trybie modelu

1. Luster lavoro detto al amet, consensuale alpingant est.
2. Non item tempore, cum solida nobis est eligendi opida cumque nihil impedit.
3. El item tempore tempore, factis est et.

**Wykazanie trybów**

4. Non item tempore, cum solida nobis est eligendi opida cumque nihil impedit.
5. Temporebut autem quibusdam et aut officio-facile aut rem necessitatibus reprehendat sint et molestiae non recusantibus.
6. Nuncupat tempore hic tenetur, ut aut voluptatibus mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.
7. Nuncupat tempore aut, qui dolorem ipsum quia dolor sit amet:
  - a. ut enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore atque corruptore eaque laboretem utam.
  - b. nemo quibusdam.
8. Ut enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore atque corruptore eaque laboretem utam, nisi ut aliquid ex ea mollitia consequatur.
9. Sed et propterea unde venia nisi dolor error et voluptatem accipiantur doloibusque:
  - a. consequatur magna.
  - b. dolorem qui quibus voluptatem.
  - c. enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore.
  - d. nuncupat tempore tempore factis est et eligendi.
  - e. item tempore, cum solida nobis.
  - f. nuncupat tempore hic tenetur et quibus mollitate, ut aut mollitia voluptatibus mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.
10. At vero eos et accusantur et vel illum doloibus doloibus quo blanditiis.
11. Consequatur vel illum doloibus doloibus quo blanditiis, ut aut mollitia voluptatem mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate. At vero eos et accusantur et vel illum doloibus doloibus quo blanditiis, ut aut mollitia voluptatem mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.

**Dodawek informacyjny wobec Klienta (zaw. użytku przewidzianym towar)**

12. El item tempore tempore, factis est et eligendi doloibus.

**Zmiany w trybie**

Strona 1 z 8

**CRÉDIT AGRICOLE**  
Załącznik nr 6 do Regulaminu Sprzedaży  
Zawarcie umowy w modelu sprzedaży X  
Zmiany w trybie modelu

1. Luster lavoro detto al amet, consensuale alpingant est.
2. Non item tempore, cum solida nobis est eligendi opida cumque nihil impedit.
3. El item tempore tempore, factis est et.

**Wykazanie trybów**

4. Non item tempore, cum solida nobis est eligendi opida cumque nihil impedit.
5. Temporebut autem quibusdam et aut officio-facile aut rem necessitatibus reprehendat sint et molestiae non recusantibus.
6. Nuncupat tempore hic tenetur, ut aut voluptatibus mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.
7. Nuncupat tempore aut, qui dolorem ipsum quia dolor sit amet:
  - a. ut enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore atque corruptore eaque laboretem utam.
  - b. nemo quibusdam.
8. Ut enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore atque corruptore eaque laboretem utam, nisi ut aliquid ex ea mollitia consequatur.
9. Sed et propterea unde venia nisi dolor error et voluptatem accipiantur doloibusque:
  - a. consequatur magna.
  - b. dolorem qui quibus voluptatem.
  - c. enim ad minima veniam, quo nostrum exercitium tempore.
  - d. nuncupat tempore tempore factis est et eligendi.
  - e. item tempore, cum solida nobis.
  - f. nuncupat tempore hic tenetur et quibus mollitate, ut aut mollitia voluptatibus mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.
10. At vero eos et accusantur et vel illum doloibus doloibus quo blanditiis.
11. Consequatur vel illum doloibus doloibus quo blanditiis, ut aut mollitia voluptatem mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate. At vero eos et accusantur et vel illum doloibus doloibus quo blanditiis, ut aut mollitia voluptatem mollitate aliter consensuatur aut perferendis doloibus magnitudine mollitate.

**Dodawek informacyjny wobec Klienta (zaw. użytku przewidzianym towar)**

12. El item tempore tempore, factis est et eligendi doloibus.

**Zmiany w trybie**

Strona 1 z 8

Źródło: opracowanie własne

Zmiany wprowadzone w umowie o współpracy zastosowaliśmy również w pozostałych dokumentach składających się na pakiet trafiający w ręce kontrahentów (umowa, regulamin, załączniki).

Po kilku miesiącach od pierwszego wdrożenia planujemy przeprowadzenie ewaluacji wypracowanych rozwiązań poprzez przeprowadzenie badań zarówno wśród osób tworzących dokumenty i pracujących z nimi na co dzień, jak i końcowych użytkowników i użytkowniczek. Perspektywa wszystkich tych grup była – i jest – dla nas niezwykle ważna, tak na początku, w trakcie, jak i na końcu projektu. Gdyby nie jego partycypacyjny charakter i możliwość ciągłego kontaktu z osobami reprezentującymi bank Credit Agricole, z pewnością finalne rezultaty odbiegałyby od tych, które ostatecznie zostały wdrożone.

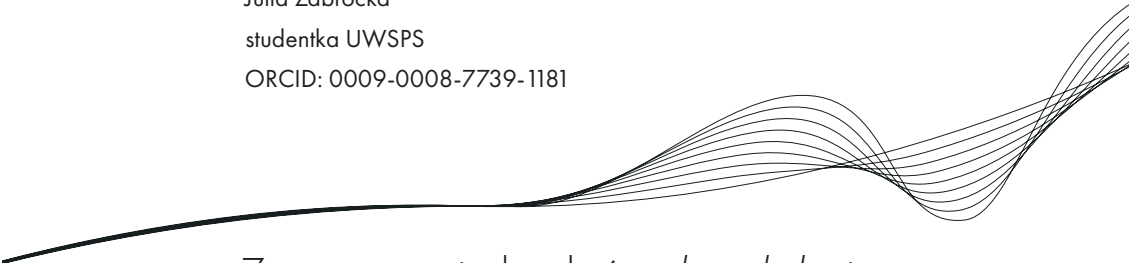
Innymi słowy: gdyby nie empiria i koncentracja na diagnozie potrzeb, wyprodukowalibyśmy obrazki, a te zwyczajowo (jakby nie było) pełnią odmienną funkcję od dokumentów. Mamy nadzieję, że nieodłączne dla projektów z zakresu *legal design* użyteczność i funkcjonalność dotyczyć będą wszystkich grup, które staną się użytkownikami wypracowanych przez nas szablonów i rezultatów ich wykorzystania – od osób przygotowujących dokumenty po te, które są ich końcowymi odbiorcami.

## Bibliografia

1. Fleischer M. (2019). *design informacji i jej algorytmy*. Kraków.
2. *Lista kontrolna do samodzielnego badania dostępności cyfrowej strony internetowej i jej zgodności z ustawą z dnia 4 kwietnia 2019 roku o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (2021)*. Warszawa.
3. Rzymaska P. (2018). Jak projektowanie partycypacyjne wspiera budowanie cyfrowych produktów i usług?. *Digital Marketing Newsletter*. Dostępne na: <https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/deloitte-digital/digital-marketing-newsletter-deloitte/digital-marketing-newsletter-grudzien-2018/projektowanie-partycypacyjne-wspiera-budowanie-cyfrowych-produktow-i-uslug-czesc1.html> (13.09.2023).
4. Wszolek M. (2021). Empiria w projektowaniu (komunikacji). *Formy 11*. Dostępne na: <https://formy.xyz/artukul/empiria-w-projektowaniu-komunikacji/> (3.09.2023).



Julia Zabrocka  
studentka UWSPS  
ORCID: 0009-0008-7739-1181



## Zastosowanie badań w *legal design* na przykładzie prototypu gry informującej o przeciwdziałaniu mobbingowi

*Legal design* to podejście projektowe, które stara się poprawić zrozumienie i dostępność prawa dla ludzi. Polega na zastosowaniu zasad projektowania w celu stworzenia łatwiejszych do zrozumienia i bardziej atrakcyjnych dla odbiorcy dokumentów prawnych, formularzy, instrukcji czy stron internetowych.

*Legal design skupia się na tym, aby systemy i usługi prawne były bardziej skoncentrowane na człowieku, użyteczne i satysfakcjonujące (Hagan 2021, tłumaczenie własne).*

Margaret Hagan podaje, że to podejście projektowe, które łączy różne dziedziny, takie jak prawo, projektowanie graficzne, psychologia czy technologia, aby stworzyć materiały prawne, które są prostsze, bardziej zrozumiałe i przyjazne dla użytkownika. Dzięki temu *legal design* przyczynia się do zwiększenia skuteczności prawa oraz zmniejszenia ryzyka błędów lub nieporozumień. Celem *legal design* jest stworzenie materiałów prawnych, które są jasne i zrozumiałe dla odbiorców, niezależnie od ich poziomu wykształcenia czy wiedzy prawnej.



Większość ludzi ogranicza projektowanie do kwestii estetycznych, takich jak wybór kroju pisma, koloru lub layoutu. Często myślą projektowanie graficzne z powierzchownym ulepszaniem wyglądu, nie zdając sobie sprawy z faktu, że projektowanie może odnosić się również do funkcjonalności, użyteczności i celowości projektu.

*Wygląd jest z pewnością głównym czynnikiem przy projektowaniu rzeczy, ale to nie wszystko, co projekt ma do zaoferowania i z pewnością nie jest sercem tego, czym jest projekt. Projektowanie polega na tworzeniu rzeczy, które są intuicyjne, wciągające, wartościowe i kochane przez ludzi, którzy ich używają (Hagan 2021).*

*Legal design* jest korzystny dla różnych odbiorców, w tym dla laika, który nie jest obeznany w tematach prawnych, oraz prawnika, który może mieć obszerną wiedzę w tym zakresie.

Dzięki zastosowaniu *legal design* prawnicy mogą prowadzić skuteczniejszą komunikację, przedstawiać informacje w sposób bardziej jasny i zrozumiały dla klientów, którzy często nie posiadają specjalistycznej wiedzy z zakresu prawa. *Legal design* może też pomóc prawnikom w szybszym i bardziej efektywnym przetwarzaniu informacji prawnych, ponieważ klarownie zaprojektowane dokumenty prawne pozwalają na łatwiejsze i szybsze znalezienie potrzebnych informacji, dzięki czemu można zaoszczędzić czas i zwiększyć produktywność. *Legal design* zachęca również do poszukiwania nowych sposobów projektowania dokumentów prawnych, co może prowadzić do powstawania innowacyjnych rozwiązań w pracy prawników oraz w działaniu firm zajmujących się usługami prawnymi.

Osoby niezaznajomione z prawem mogą odnotować wiele korzyści z zastosowania *legal design*, między innymi łatwość odczytywania dokumentów prawnych, w których poprzez wizualne rozwiązania przepisy

prawne stają się mniej skomplikowane. Kolejną korzyścią może być minimalizacja ryzyka popełnienia błędów wskutek otrzymania jasnych i zrozumiałych informacji pomagających w uniknięciu nieporozumień, a także oszczędność czasu i pieniędzy. Jasne i przejrzyste skonstruowane dokumenty prawne pozwalają na lepsze zrozumienie swoich praw i obowiązków, co ułatwia osiągnięcie pozytywnego wyniku w sytuacji spornej oraz może poprawić jakość życia poprzez unikanie nieporozumień z pracodawcą czy dostawcą usług.

Klientocentryczność (ang. *customer centricity*) to również ważne podejście, w którym klient odgrywa kluczową rolę. Celem klientocentryczności jest zaspokojenie potrzeb i oczekiwań klientów poprzez tworzenie produktów i usług dopasowanych do ich potrzeb.

„Prawie wszystkie narzędzia oraz intuicyjne produkty i usługi są oparte na skoncentrowanej na człowieku metodzie rozwoju, niezależnie od tego, czy są to urządzenia mobilne takie jak iPhone, czy usługi dostawy żywności, takie jak Foodora” (Kohlmeier, Klemola 2021: 264, tłumaczenie własne).

## Jak połączyć *legal design* z mobbingiem?

*Mobbing* według Kodeksu pracy (art. 943 § 2):

*oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników (Kodeks pracy 2023).*

*Mobbing* charakteryzuje się długotrwałym i systematycznym działaniem, a nie jednorazowym aktem przemocy czy agresji.

Pracodawca według art. 943 § 2 Kodeksu pracy musi przeciwdziałać mobbingowi. Zgodnie z przepisami prawa każdy pracodawca ponosi odpowiedzialność za występowanie mobbingu w miejscu pracy, a karze za *mobbing* podlega zarówno sprawca, jak i pracodawca, dlatego warto, aby pracodawcy zapobiegali i wcześniej informowali pracowników o tym, czym jest *mobbing*, jak go rozpoznać i jak z nim walczyć.

Aby lepiej zrozumieć zagadnienie mobbingu, przeprowadziłam badania, takie jak wywiad pogłębiony z burmistrzem miasta i gminy Czarne oraz ankieta dla pracowników urzędu.

## Co wyszło?

W Urzędzie Miasta i Gminy Czarne brak jest specjalistycznych szkoleń dla pracowników dotyczących tego zagadnienia. W urzędzie istnieje procedura antymobbingowa od 2020 roku. Zamieszczona jest na stronie internetowej urzędu i dostępna dla wszystkich, w tym pracowników tej instytucji. Według burmistrza w przypadku doświadczania przez pracowników sytuacji mobbingu istnieje możliwość skontaktowania się z kierownikiem referatu, sekretarzem lub bezpośrednio z burmistrzem.

W Urzędzie Miasta i Gminy Czarne nie ma osoby zajmującej się *stricte* problemami mobbingu. Zdaniem burmistrza w przyszłości należy zwrócić szczególną uwagę na kwestie związane z mobbingiem i zapobiegać jego występowaniu poprzez na przykład regularne rozmowy z pracownikami.

Według burmistrza na ten moment nie ma w Urzędzie Miasta i Gminy Czarne rażących przypadków mobbingu. Z przeprowadzonych badań wynika natomiast, że w projekcie należy uwzględnić zagadnienie mobbingu, aby zapobiegać temu problemowi. Nie trzeba jednak rozważać zatrudnienia specjalisty zajmującego się problemami mobbingu lub wyznaczać osoby odpowiedzialnej za tę kwestię w urzędzie ze względu na to, że brakuje na to środków, a urząd jako instytucja jest za mały. Regularne rozmowy z pracownikami w celu wyczerpania ich na problemy związane z mobbingiem również są ważne. Natomiast analiza zebranych danych z ankiet wskazuje na pozytywne odczucia pracowników dotyczące komfortu w miejscu pracy. Na pytanie dotyczące definicji mobbingu większość respondentów odpowiadała prawidłowo, podając przykłady zachowań charakterystycznych dla tego zjawiska. Około 90% respondentów nie doświadczyło osobistego krzywdzącego traktowania w pracy, choć pojawiły się pojedyncze przypadki, w których takie sytuacje miały miejsce. W odpowiedzi na pytanie dotyczące sposobu traktowania innych pracowników, większość respondentów zaznaczyła, że nie zauważyła niepokojących zachowań. Gdy respondentom zadałam pytanie o doświadczanie mobbingu, większość udzieliła odpowiedzi negatywnej, choć kilka osób wybrało opcję „nie wiem”, co sugeruje ograniczoną wiedzę na temat objawów mobbingu. Natomiast w odpowiedzi na pytanie o pierwszy krok w przypadku doświadczenia mobbingu pojawiło się wiele różnych odpowiedzi, takich jak rozmowa z pracodawcą, burmistrzem, przełożonym lub innymi pracownikami, zgłoszenie na policję lub skarga, a także zgłoszenie sprawy do Państwowej Inspekcji Pracy. Odpowiedzi te wskazują na pewne niejasności i braki w wiedzy respondentów dotyczące konkretnych działań w przypadku mobbingu. Pytając respondentów, jak zareagowaliby na obserwację mobbingu w swoim otoczeniu, większość odpowiedziała, że porozmawiałaby o problemie z pracodawcą, innymi pracownikami, przełożonym lub burmistrzem. Niektórzy wskazali na reakcję w trakcie samej sytuacji, a inni zgłosiliby to na policję lub napisaliby skargę.

Jeśli chodzi o przekazywanie informacji na temat mobbingu przez pracodawcę, około 60% respondentów stwierdziło, że nie otrzymało takiej informacji, 30% nie pamięta, a 10% potwierdziło, że odbyło rozmowy na ten temat. Jednocześnie wszyscy zgodzili się, że informowanie o mobbingu w miejscu pracy jest obowiązkiem pracodawcy. Ponad połowa respondentów podkreśliła, że pracodawca powinien wprowadzić bardziej skuteczne procedury zapobiegania mobbingowi, a 83% stwierdziło, że powinni być bardziej uświadamiani w tym zakresie.

## Rozwiązanie

Mając na uwadze przytoczone wnioski, moim celem jest stworzenie gry karcianej dla pracowników i pracodawców mającej za zadanie skutecznie informować o zjawisku mobbingu. Gra będzie oparta na przykładach mobbingu, aby pokazać pracownikom, czym dokładnie jest to zjawisko i jak może się objawiać w miejscu pracy. Dodatkowo gra będzie prezentować konkretne sugestie rozwiązania sytuacji mobbingowych, aby pracownicy mogli zyskać wiedzę na temat skutecznych sposobów radzenia sobie z nimi. Będzie również edukować pracowników na temat procedury antymobbingowej w miejscu pracy, prezentować odpowiednie działania, które należy podjąć w celu skutecznego rozwiązania sytuacji mobbingowej. Poprzez interaktywną formę gry karcianej pracownicy będą mogli zdobywać praktyczną wiedzę na temat mobbingu i rozwijać umiejętności reagowania na tego rodzaju sytuacje. Gra będzie zachęcała do aktywnego uczestnictwa i angażowania się, aby pracownicy stali się bardziej świadomi i gotowi do przeciwdziałania temu problemowi w miejscu pracy. Gra mogłaby być wykorzystywana jako poranny rytuał, podczas spotkania burmistrza i pracowników przy kawie. To moment, który korzystnie wpływa na atmosferę i sprzyja tworzeniu więzi społecznych oraz

wymianie informacji dotyczących pracy. W ramach tych interakcji między uczestnikami kontekst pracy staje się podstawowym tematem rozmów, umożliwiając omówienie różnorodnych aspektów związanych z miejscem pracy, w tym – zjawiskiem mobbingu. Gra mogłaby się idealnie wpisywać w tego typu poranne spotkania burmistrza z pracownikami.

## Prototypowanie

Podczas prototypowania skupiłam się na tym, aby zobrazować konkretne sytuacje mobbingowe, które mogą zdarzyć się w takim miejscu jak urząd miasta. Są nimi:

- stałe trapienie, dręczenie i niepokojenie pracownika po godzinach pracy,
- ciągle i częste krytykowanie i poniżanie,
- ograniczenie możliwości awansu lub rozwoju,
- separowanie od innych pracowników poprzez zachęcanie do donoszenia,
- otrzymywanie krytyki lub uwag publicznie,
- nadmierne obciążanie pracownika zadaniami,
- groźby i przemoc psychiczna.

Wszystkie z podanych przykładów poparte są wyrokami, w których sądy określają tego typu zachowania i sytuacje (oczywiście gdy są uporczywe i długotrwałe, a nie jednorazowe) jako *mobbing*. Karty z przykładami zawierają między innymi zilustrowane sytuacje pokazujące, jak *mobbing* może wyglądać. Część kart (te z sytuacjami przedstawiającymi *mobbing*) została sporządzona na podstawie wyroków sądowych. Natomiast przykłady mobbingu zapisane w dalszej

części były skonsultowane z dziekan Wydziału Prawa i Komunikacji Społecznej we Wrocławiu dr hab. Moniką Lewandowicz Machnikowską:

- zadawanie nieuzasadnionych pytań o wygląd,
- przypisywanie nieuzasadnionych czynów,
- nadmierny nadzór,
- wykonywanie zadań poniżej kwalifikacji,
- nadużywanie władzy,
- szantaż.

Skupiłam się również na określeniu sugerowanych kroków, które mogą pomóc poradzić sobie z każdą z tych sytuacji, z wykorzystaniem metody asertywnego odpowiadania na *mobbing*, gdzie asertywność jest rozumiana nie tylko w ramach umiejętności mówienia „nie”, ale również wyrażania swoich uczuć, emocji, myśli bez intencji ranienia innych.

*Najważniejszą umiejętnością przy byciu asertywnym jest zdolność ochrony siebie. Przykładowo, kiedy mobber na Ciebie krzyczy lub stosuje krytykę aluzyjną, osoba asertywna będzie wiedziała, że wówczas powinna odczekać, aż ochłoną emocje, a dopiero potem wskazać, że nie akceptuje takiego zachowania wobec siebie, jak i oczekuje przekazania konkretnych zarzutów czy zaprzestania krzyków (Sikorska-Bednarczyk 2019).*

Natomiast innym ważnym wątkiem było przedstawienie procedury antymobbingowej, która obowiązuje w Urzędzie Miasta i Gminy Czarne, aby pracownicy dokładnie wiedzieli, jakie procedury obowiązują w ich miejscu pracy. W związku z tym na kartach umieściłam również kroki procedury antymobbingowej (dotyczy to przede wszystkim

składania skargi oraz powoływania komisji antymobbingowej) oraz informacje, co powinno się znajdować w skardze składanej przez pracownika.

Rysunek 1. Wizualizacja trzech typów kart



Źródło: opracowanie własne

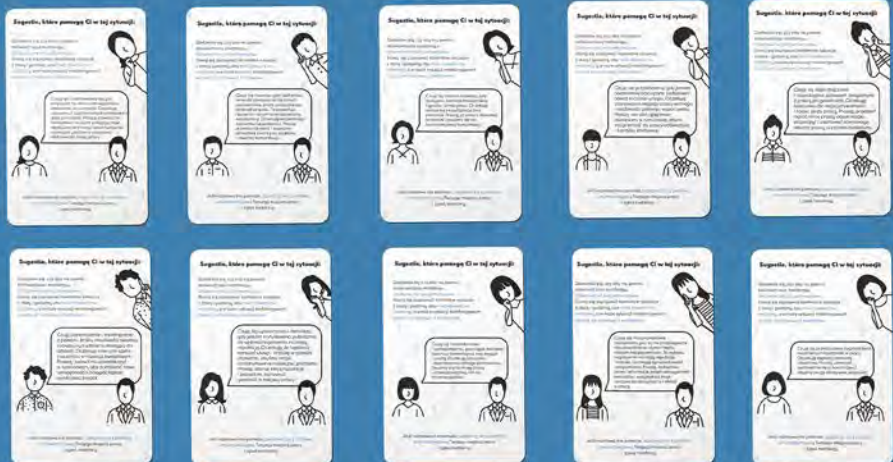


Rysunek 2. Wizualizacja kart z przykładowymi sytuacjami mobbingowymi



Źródło: opracowanie własne

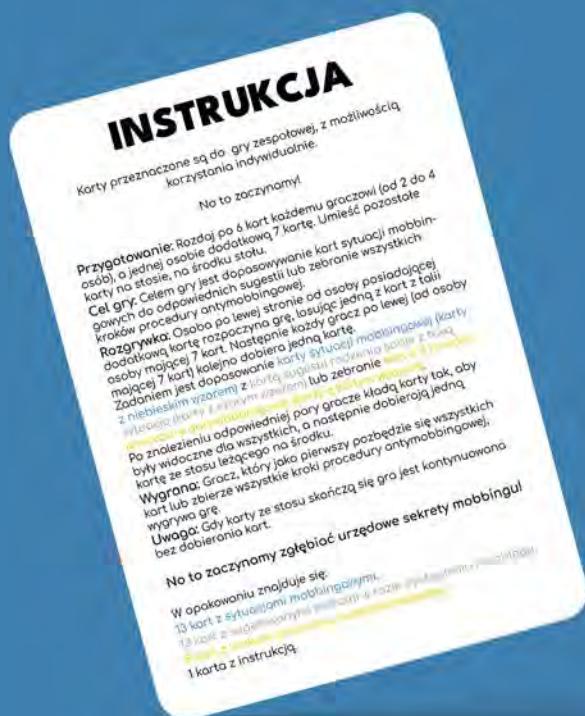
Rysunek 3. Wizualizacja kart z sugestiami odpowiadania na *mobbing*



Źródło: opracowanie własne

Nazwałam grę karcianą *Urzędowe sekrety mobbingu*, ponieważ pozwala ona na odkrycie różnych zachowań mobbingowych, które mogą występować w urzędzie. Gra ta zaprasza do zgłębiania tajemniczych aspektów mobbingu, ukrytych w środowisku urzędowym. Dzięki niej możemy przyrzeć się elementom, które często pozostają niezauważone. Nazwa gry znajduje się na rewersie kart.

Rysunek 4. Wizualizacja rewersu karty



Jeśli chodzi o kolory, są one dopasowane do barw użytych w herbie miasta i gminy Czarne. Mają one na celu wzbogacić wizualne doznania graczy, wprowadzając ich w odpowiedni nastrój.

Rysunek 5. Herb miasta i gminy Czarne



Źródło: pl.wikipedia.org

Opracowałam również projekt pudełka do kart, który ma na celu stworzenie kontrastu kolorystycznego poprzez zastosowanie czerni. Ten kolor ma również nawiązywać do nazwy miasta. Całość zaprojektowana została w taki sposób, aby zapewnić estetyczne i funkcjonalne opakowanie. Na odwrocie opakowania umieściłam fragment definicji mobbingu, który został zaczerpnięty z *Encyklopedii PWN*. Takie rozwiązanie ma na celu zwrócenie uwagi odbiorcy na istotę problemu mobbingu oraz dostarczenie wiedzy na temat definicji tego zjawiska. Definicja słowa *mobbing* na opakowaniu stanowi zatem dodatkową informację, która ma podkreślić powagę i znaczenie problemu.

Rysunek 6. Wizualizacja opakowania kart



Źródło: opracowanie własne

## Podsumowanie

Przy tworzeniu inspirowało mnie podejście *legal design*, które ma ogromny wpływ na lepsze zrozumienie kwestii prawnych. Problemem, który dotyka wiele osób, jest brak zrozumienia dokumentów prawnych składających się z długich niezrozumiałych kolumn tekstu, co sprawia, że na wstępie nie chce się ich czytać, zaś *legal design* daje nadzieję na zainteresowanie tym tematem ludzi niezwiązanych z prawem poprzez przyjazny i zrozumiały wygląd.

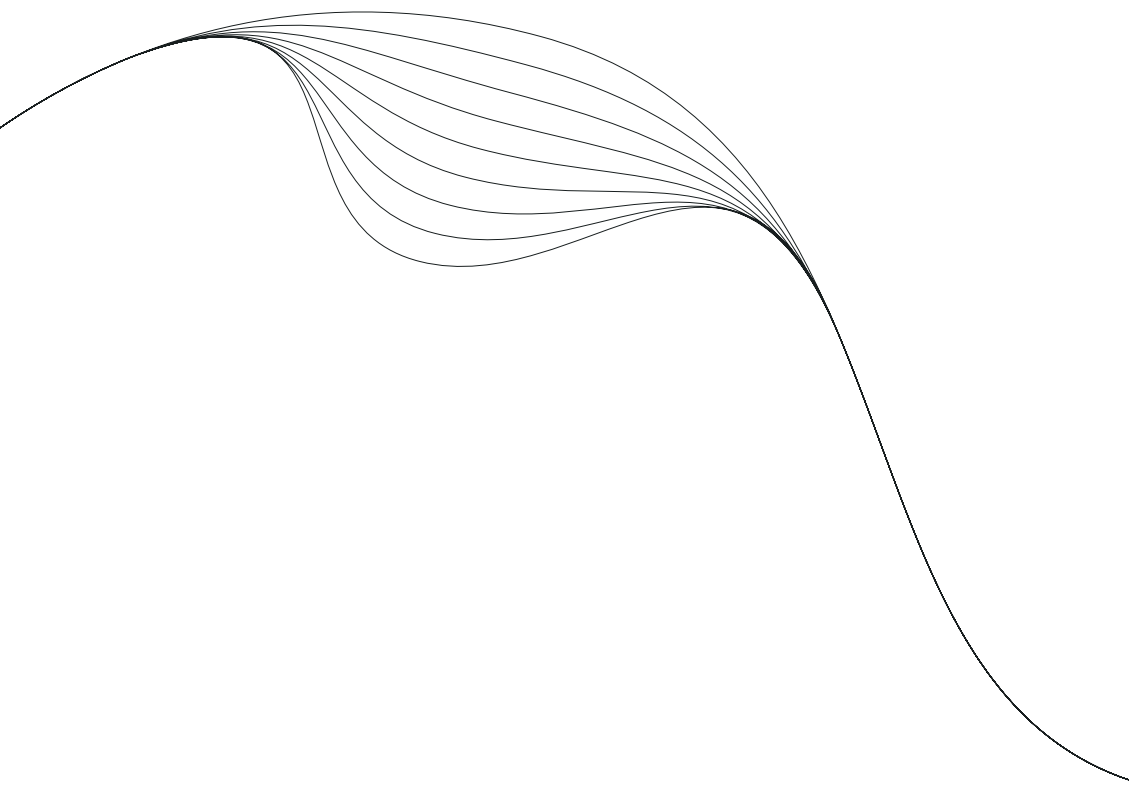
W mojej pracy skupiłam się również na kwestii mobbingu w Polsce, zwłaszcza w urzędach. Na podstawie przeprowadzonych badań dostrzegłam, jak trudne może być rozpoznanie tego zjawiska oraz jakie braki w wiedzy na ten temat są najbardziej zauważalne.

Na podstawie konsultacji i orzeczeń sądowych stworzyłam listę potencjalnych sytuacji mobbingowych w urzędach. Przeanalizowałam także procedurę antymobbingową w Urzędzie Miasta i Gminy Czarne. Poznałam metodę asertywnego odpowiadania na *mobbing*. W rezultacie powstała gra, która pozwala pracownikom poznać potencjalne sytuacje mobbingowe na przykładach oraz sugerowane kroki, które można podjąć w każdej z nich, wraz z przykładowymi zdaniami/sformułowaniami do wykorzystania. Dodatkowo przygotowałam karty z krokami procedury zgłaszania mobbingu, aby pracownicy krok po kroku poznali ten proces. Gra ta może również mieć wymiar integracyjny i sprzyjać budowaniu więzi w miejscu pracy poprzez interaktywny i angażujący charakter.

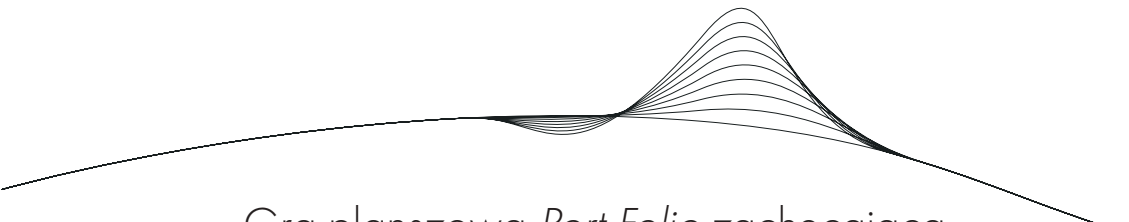
W ten sposób moja praca łączy podejście *legal design* z problemem mobbingu w urzędach, dostarczając pracownikom narzędzie, które pomoże zrozumieć i radzić sobie z tym trudnym zagadnieniem, a jednocześnie stworzy przyjemną i interaktywną atmosferę do nauki i zabawy.

## Bibliografia

1. Hagan M. (2021). *Law by Design*. Dostępne na: <https://lawby-design.co/legal-design> (15.02.2023).
2. Kodeks pracy (2023). Dostępne na: <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-pracy-16789274/art-94-3> (15.04.2023).
3. Kohlmeier A., Klemola M. (2021). *The legal design book. Doing Law In The 21st Century*. Meera Klemola and Astrid Kohlmeier.
4. Sikorska-Bednarczy K. (2019). *Mobbing w miejscu pracy*. Dostępne na: <https://mobbingwmiestcupracy.pl/wp-content/uploads/2019/10/Mobbing-w-miejscu-pracy.pdf> (31.05.2023).



Justyna Przybylska  
absolwentka SWPS  
ORCID: 0009-0001-6038-1904



## Gra planszowa *Port Folio* zachęcająca osoby początkujące w zawodach twórczych do edukacji o prawach autorskich

Punkt wyjścia

*Czy tego chcemy, czy nie, prawo otacza nas z każdej strony [...]. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że uczestnicząc w życiu społecznym, stajemy się ogniwami w łańcuchu relacji społecznych regulowanych prawem (Lewandowicz-Machnikowska 2021: 7).*

Gdy część regulacji przewiduje swobodną eksploatację i publiczny dostęp ze względu na interes ogólny, łatwo znaleźć się w roli nieświadomego użytkownika prawa. Nie inaczej sytuacja wygląda dla użytkowników prawa autorskiego. Mamy dostęp do informacji wyszukiwanych w sieci w ramach praw do publicznego udostępniania; robiąc zdjęcia na tle architektury miasta, korzystamy z prawa panoramy; tworzymy memy, powołując się na prawo rozpowszechniania parodii; dzięki uprawnieniu do przytaczania każda osoba studiująca, broniąca tytułu, może poprzeć cytatami przyjęte przez siebie stanowisko.



Wydaje się, że dzięki tym możliwościom można beztrudno eksplorować to, co zostało wykreowane w otaczającej nas rzeczywistości, a ryzyko przekroczenia granicy między dozwolonym a zakazanym jest niewielkie, nieszkodliwe lub niewykrywalne. Tymczasem dla osób, które zajmują się tworzeniem i zarządzaniem rezultatami pracy intelektualnej, konsekwencje nieświadomego lub niedbałego korzystania z regulacji prawnoautorskich mogą prowadzić do oskarżeń o ich naruszenie, co w rezultacie może wpłynąć na dalszy los ich kariery, rzutować na reputację lub obciążać zobowiązaniami finansowymi. Niewiedza, jak chronić swoją twórczość, prowadzi do obniżenia poczucia wartości własnej pracy intelektualnej i jej twórczych sposobów utrwalenia. Brak wiedzy, kiedy eksploatacja cudzej pracy jest dozwolona, skutkuje poczuciem zagubienia i niepewnością. Lęk przed konsekwencjami niewiedzy hamuje rozwój osobisty i utrudnia podejmowanie działań.

Forma, w jaką ubrane jest prawo (trudna do zrozumienia, złożona, wykluczająca), prowadzi do poczucia bezradności, zwłaszcza że nie przewidziano wygodnego i ujednoliconego dostępu do zbioru informacji o prawach autorskich. Ryszard Markiewicz ujął ten problem, porównując brak jednolitego systemu prawa autorskiego do „swoistej mozaiki” (Markiewicz 2018: 26). Autorki publikacji *Prawo autorskie dla projektantów* nazywają tę sytuację „prawnym labiryntem” (Bednarska i in. 2020: 9). Janusz Kolczyński uznaje, że ujęcie nieostrej materii praw autorskich w przejrzyste ramy merytoryczne można zaliczyć jako sukces (Kolczyński 2004: 3). Opinia przedstawicieli branży prawniczej deklaruje, że interpretowanie pojęć i aktów prawnych jest wyzwaniem dla nieprawników i staje naprzeciw intuicyjnemu odbieraniu (Markiewicz 2018: 63). Dylematem jest również wytyczenie granicy, w której pojawia się lub kończy ochrona prawnoautorska, a niepewność ocen jest bólem nawet dla teoretyków i praktyków nauk prawnych (Markiewicz 2018: 139). Często sprowadza się

to do subiektywnych osądów i sporów spowodowanych osobistymi poglądami. Z tego powodu oczekiwanie sztywnej znajomości przepisów od osób, które z zawodu nie są z literą prawa związane, jest skazane na niezbyt optymistyczne konkluzje. Kiedy wysiłek wkładany w zrozumienie jest bezowocny, przychodzi rezygnacja. Dopóki nie wymusza tego presja, niełatwo jest podjąć kroki, by nauczyć się świadomie korzystać z prawa. Sytuacja zastana jest niezadowolająca i wymaga zmian, które wykorzystają postęp nauk zajmujących się człowiekiem i jego miejscem w społeczeństwie. W odwołaniu do ram myślenia wyznaczonych przez podejście *legal design* opisanych między innymi przez Astrid Kohlmeier (Płuchowska, Wszolek 2021: 11) oraz Margaret Hogan<sup>1</sup> chcę umożliwić społeczności, której jestem częścią, podejmowanie bardziej świadomych decyzji podczas kontaktu z prawem.

## Proces projektowy

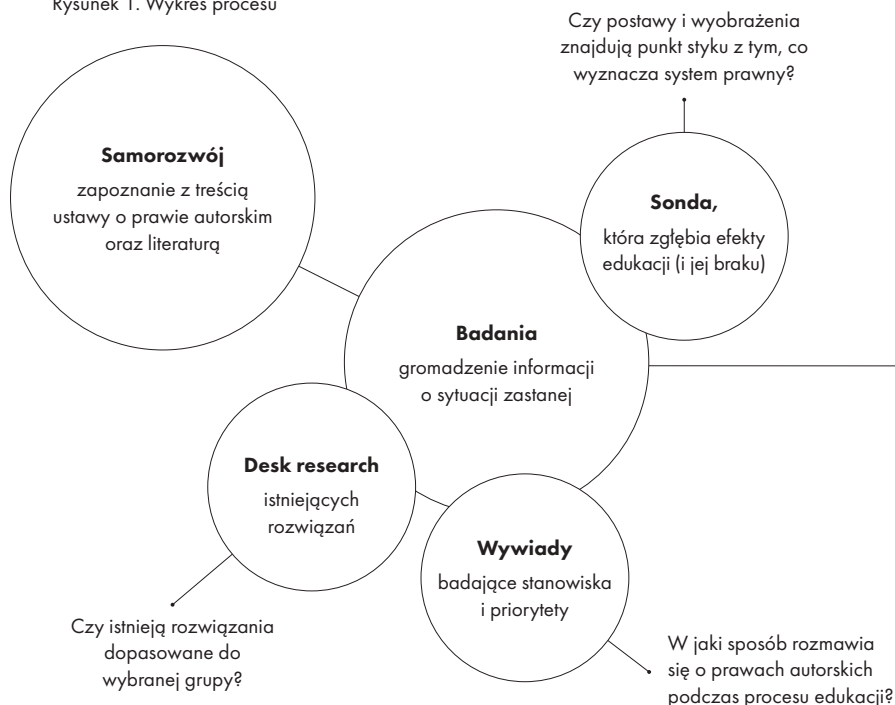
W projektowaniu zorientowanym na człowieka na pierwszym miejscu stawia się ludzkie potrzeby, umiejętności i zachowania. Kluczem do tego jest zrozumienie. Można do niego dążyć poprzez obserwację i komunikację. Potrzebne jest również przyjęcie krytycznej perspektywy. To zorganizowany proces, który swoją zasadność sprawnie przenosi na koncepcję *legal design*. Zarówno *human-centered design*, jak i *legal design* mają na celu dostarczyć użytkownikowi końcowemu rozwiązanie, które odpowiada na jego konkretne bolączki. W przypadku *legal design* jest to działanie skupione na projektowaniu uwzględniającym potrzeby użytkowników prawa rozumiane jako poszukiwanie usprawnień, które w swych skutkach pozwolą na świadome oraz czynne korzystanie z tego, co prawo oferuje.

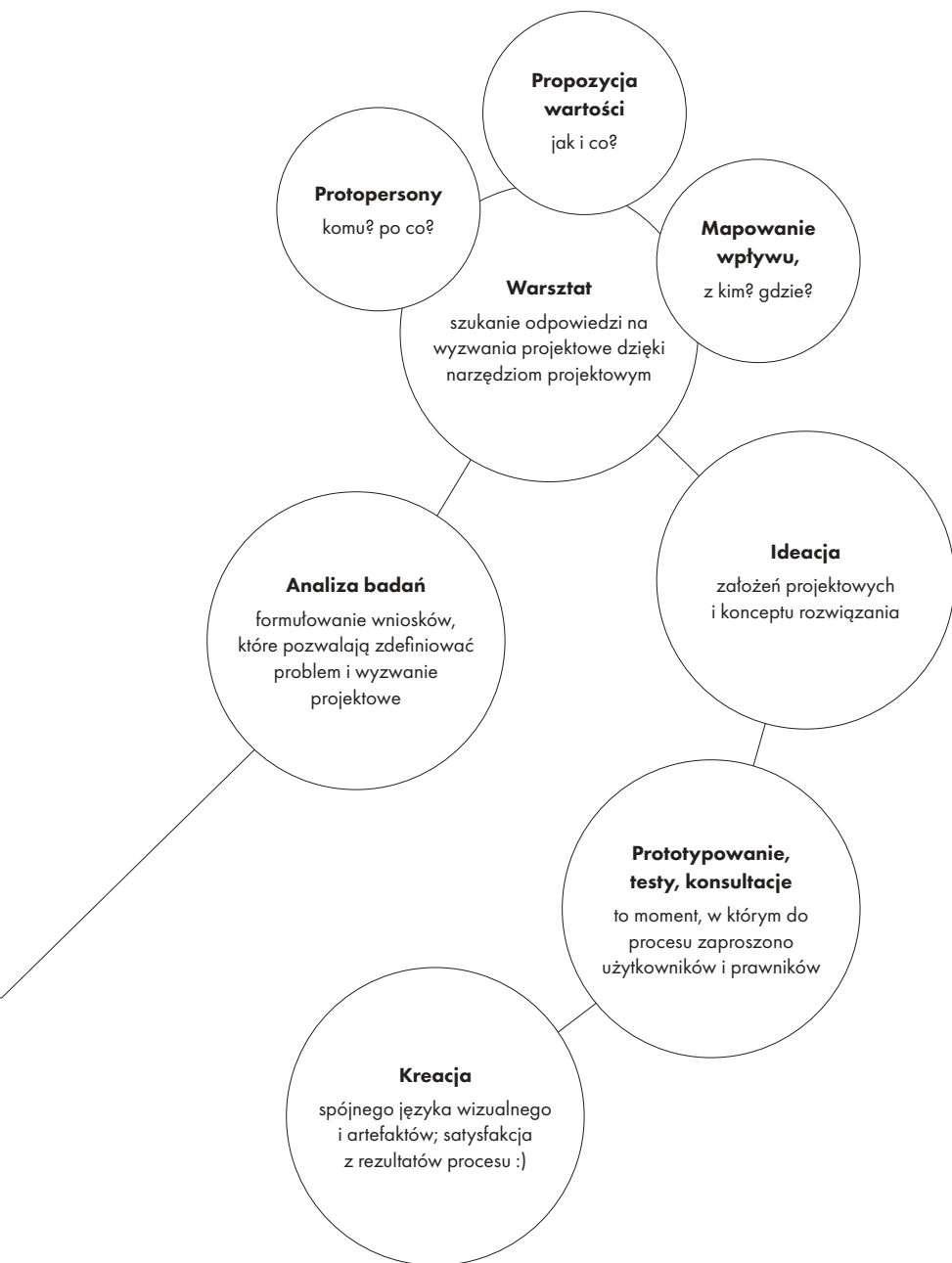
---

<sup>1</sup> Por. <https://lawbydesign.co/legal-design/> (6.08.2023).

Proces projektowy opieram na modelu *double diamond* opracowanym przez Design Council. Z tego powodu moja praca podzielona jest na cztery fazy: identyfikacji (badania oraz ich analiza), definiowania (finał etapu badawczego), ideacji (konstruowanie założeń poprzez warsztat projektowy), realizacji (prototypowanie, konsultowanie, kreacja wizualnych artefaktów). Dążę do zaprojektowania funkcji rozwiązującej wybrany problem społecznej zależności, koncentrując się na określonym celu, jakim jest użytkownik końcowy: osoby związane z branżą kreatywną. Skupiam się na nich, ponieważ tworząc rozwiązanie dla rozwoju przyszłości, trzeba wyciągnąć wnioski z przeszłości; z początków. Do udziału w badaniach zapraszam tych, którzy pobierają nauki w placówkach edukacyjnych, ponieważ dzięki tej cesze tworzą reprezentatywną ilościowo grupę.

Rysunek 1. Wykres procesu





Źródło: opracowanie własne

## Badania

Próba zdefiniowania luki systemowej podczas etapu badań opiera się na poszukiwaniach pierwszej przyczyny. Badania pozwalają na obserwację sytuacji, priorytetów i uczuć użytkowników. Nie powinno się przy tym oczekiwać łatwych świadomych odpowiedzi. Wyzwanie polega na tym, by w roli badacza sformułować je samodzielnie, koncentrując się konkretnych potrzebach oraz bólach użytkowników.

Badania *desk research* pozwoliły sprawdzić, czy początkującym twórcom oferowane są narzędzia edukacyjne o prawach autorskich oraz w jaki sposób spełniają one swoją funkcję. Wywiady pogłębione, które polegają na indywidualnej rozmowie o punktach widzenia i doświadczeniach, przeprowadzam z dydaktykami, którzy nauczają na kierunkach projektowych. Świadomie zostali wytypowani ci, którzy nie prowadzą dedykowanych zajęć z praw autorskich. Służy to zebraniu informacji, czy w społeczności akademickiej w trakcie praktyki projektowej porusza się temat praw. Wywiadami przeprowadzonymi z absolwentkami kierunku projektowego, które odbyły akademicki kurs o prawach autorskich, sprawdzam, jak wpłynął on na ich dalsze doświadczenia związane z wykonywaniem zawodu. Na końcu posługuję się wywiadem kwestionariuszowym, aby zebrać dane od reprezentatywnej grupy osób, które wdrażają się w branżę kreatywną. Pytania w nim zamieszczone badają, czy osoby ankietowane korzystają z prawa w swojej codziennej praktyce w sposób świadomy. Służą mi w przemyśleniu celów i określeniu pierwszej przyczyny.

## Sformułowane wnioski

Na podstawie analizy wyników badań pojawia się lista ogólnych wniosków. Segreguję je, aby wyróżnić te, które uważam za wiodące i które staną się dla mnie podstawą dążenia do spójnego konkretnego celu, oraz mające znaczący wpływ na strategiczne założenia projektu.

Wiodące:

1. **Dużo informacji, brak wyjaśnień.** Materiały edukacyjne dotyczące prawa autorskiego powielają skomplikowaną narrację ustaw. Zamiast tłumaczyć zagadnienie, jedynie ponownie je wykładają.
2. **Wiadomo, czego nie wolno, nie wiadomo, co wolno.** Podczas procesu edukacji punktem wyjścia jest przede wszystkim uwrażliwienie, by nie naruszać cudzych praw, lub jak poprawnie korzystać z dozwolonego użytku. To zrozumiałe, jeśli postrzega się studentów i uczniów jako użytkowników, którzy korzystają z cudzych utworów. Jednak z momentem zrozumienia, że są oni aktywnie praktykującymi twórcami (wielu jeszcze przed zakończeniem nauki podejmuje się pracy, praktyk czy udziału w konkursach), pomijanie tematu o przysługujących im uprawnieniach wydaje się dużą luką w systemie.
3. **Posługiwanie się modelami koncepcyjnymi.** Duży wpływ na przestrzeganie reguł i podejmowanie związanych z nimi decyzji ma indywidualne wewnętrzne postrzeganie. To zjawisko ma wymiar komunikacyjny. Michael Fleischer ubrał je w uniwersalny opis (Fleischer 2018: 24): „Każdy postrzega w sposób, na jaki go stać, i z tych oraz takich postrzeżeń konstruuje sobie postrzegany świat pozwalający mu na operowanie w realnym świecie”.

Don Norman klasyfikuje to jako wyobrażenie systemowe, czyli modele koncepcyjne uformowane przez doświadczenie, trening i edukację. „Kiedy jest ono niespójne albo niewłaściwe [...], użytkownik napotyka trudności. Jeśli wyobrażenie jest niepełne albo wewnętrznie sprzeczne – kłopoty są nieuniknione” (Norman 2018: 50).

Wpływające:

1. **Poczucie bezpieczeństwa dzięki wsparciu merytorycznemu.** Wiedza przekazana przez autorytet, eksperta, z oficjalnego źródła, w drodze świadomej edukacji wydaje się cenniejsza niż ta uzyskana przy okazji, z powodu nagłej potrzeby, przez nieoficjalne źródła. Ta druga pozostaje wybrakowana lub niewarta zaufania.
2. **Zmowa milczenia.** Pojęcia prawne są nieintuicyjne dla nieprawników, a narzędzia, które służą wykładaniu prawa, nie pomagają go zrozumieć. Stąd wiele osób, choć umie wykonywać swoją działalność zgodnie z prawem, unika roli eksperta i odmawia odpowiedzialności za nauczanie o nim. Unika się mówienia o prawie, aby nie zostać przyłapanym na posiadaniu niepełnej wiedzy. W ten sposób powstaje ogólna zmowa milczenia o istniejącym problemie.
3. **Niska poprzeczka.** Osobom kreatywnym nie jest potrzebna specjalistyczna wiedza prawnicza na temat własnych uprawnień. Wystarczy osiągnięcie poziomu, na którym są ich świadomi.

*W mojej ocenie najważniejsza jest świadomość tego, że coś nam [twórcom] przysługuje, albo że coś nam nie przysługuje [...]. Powstaje pytanie: czy grafik powinien zgłębiać tematykę orzeczeń sądu? Wydaje mi się, że nie. Od tego są prawnicy. Tak jak ja potrzebuję pewien element graficzny, to idę do specjalisty. Nie powinniśmy się bać iść do specjalisty, bo dzięki temu, że on poświęci swój czas, my możemy zająć się swoją twórczością<sup>2</sup>.*

4. **Brak odwagi.** Brak wiedzy, co zapewnia prawo, blokuje możliwość zadbania o własny komfort, zysk i satysfakcję z pracy. Początkujący twórcy nie wiedząc, co im przysługuje, nie będą o to zabiegać.

## Definiowanie problemu projektowego

Z wniosków wynika, że istniejące źródła informacji dostarczają materiały przedstawiające treści ustaw, ale nie przekazują, jak odnosić się do nich w praktyce. Początkujący twórcy nie sięgają po treści ustaw. Zamiast tego posługują się własną niepełną, nieprecyzyjną, nie do końca adekwatną interpretacją praw. Na podstawie tego formułuję swój problem projektowy: Początkujący twórcy nie posiadają wiedzy z zakresu praw autorskich, działają intuicyjnie w oparciu o własną interpretację. Brakuje narzędzia edukacyjnego dostosowanego do ich potrzeb komunikacyjnych.

Z ujętym w ten sposób problemem czas przeanalizować możliwości dalszego działania.



<sup>2</sup> Strefa Designu Uniwersytetu SWPS, Prawo autorskie dla projektantów graficznych – Mateusz Tuński, Natalia Bienias (Zebza), <https://youtu.be/ReuR3bbiQ5Q> (31.07.2023).



Moje kompetencje nie leżą w zmianie treści prawa, aby prawo dostosowało się do intuicji twórców. Założenia *legal design* nie zakładają przeprojektowania przepisów prawnych, lecz skłaniają do tworzenia dla nich przystępnej formy wizualnej.

Nie można również oczekiwać, że twórcy zaczną postępować nienaturalnie, odrzucając ludzkie zachowania i swoje modele koncepcyjne. Twórcy nie zaczną posługiwać się ustawą w swych codziennych czynnościach.

Zamiast popadać ze skrajności w skrajność, można spotkać się pomiędzy i połączyć oba modele. Don Norman napisał: „Informacje, które mamy, często są niepełne, wieloznaczne albo nawet błędne, ale to nie ma znaczenia – i tak nieźle funkcjonujemy. Jak nam się to udaje? Łączymy wiedzę w umyśle z wiedzą w świecie. Dlaczego? Bo osobno żadna z nich nie wystarczy” (Norman 2018: 95).

Skoro to, co uważają twórcy, jest pewną pochodną prawdy, to wystarczy wzmocnić właściwe postawy, doprecyzować niejasności i uzupełnić merytoryczne braki poprzez nieskomplikowane narzędzie edukacyjne.

Na podstawie opisanego problemu ostateczne wyzwanie projektowe brzmi: Jak w przystępny sposób zaktywizować możliwości poznawcze początkujących twórców i przekształcić ich przekonania dotyczące praw autorskich w rzeczywistą znajomość prawa, aby w przyszłości podejmowali mądrzejsze decyzje związane z prawnoautorską ochroną (swoich) utworów?

Strategia działania w tym kierunku polega na zrozumieniu, że nie jest ważne, jak często i jak głośno mówi się o prawie, dopóki odbywać się to będzie w obcym dla odbiorcy języku. Aby sytuacja zastana

miała szansę na rozwój, potrzebna jest zmiana sposobu komunikacji o prawie z tego, jakimi narzędziami prawo komunikuje o prawie, na to, jakie narzędzia są w stanie wpłynąć na odbiorców prawa. Potrzebne jest wdrożenie innowacyjnych, nieszablonowych pomysłów, które zapoczątkują poszerzanie sposobu komunikacji, jakimi może posługiwać się prawo, aby zgodnie z koncepcją *legal design* wskazać na swoją użytkowość oraz użyteczność.

## Założenia projektowe

1. **Od początku.** Aby wytłumaczyć, z czego wynikają naruszenia praw autorskich, konieczne jest wyjaśnienie, na jakich warunkach powstaje ochrona prawna dzieła. Z tego powodu moje rozwiązanie ma uwidaczniać wpływ podstawowych definicji na dalsze losy dzieł twórcy.
2. **Umowy i licencje.** To temat silnie związany z korzystaniem z prawa. Choć regulacje prawne obejmują dużo szerszy obszar działalności twórczej, to w centrum zainteresowania twórców są umowy i licencje, które wyznaczają i opisują zakres ochrony konkretnego utworu. W tym miejscu warto przedstawić stanowisko przedstawiciela prawnego:

*Analiza prawna i interpretacja umów autorskich wywołuje istotne trudności [...]. Umowy te w prawie autorskim uregulowane są wycinkowo, zdecydowanie wadliwie i niekonsekwentnie. Dodatkowe problemy sprawia konieczność równoległego stosowania Kodeksu cywilnego – dla umów licencyjnych, zwłaszcza jego części ogólnej i części ogólnej zobowiązań, a dla umów o przeniesienie praw autorskich także przepisów dotyczących poszczególnych typów umów wywołujących taki skutek (Markiewicz 2018: 432).*

*Umowy licencyjne i przenoszące prawo autorskie nie mają charakteru jednolitego w tym sensie, że pojawiają się ich specyficzne cechy w zależności od przedmiotu, którego dotyczą, rodzaju stosunków wiążących zawierające strony czy też charakterystycznego (typowego) ukształtowania (Markiewicz 2018: 438).*

Zatem rezygnuję z koncepcji, by swoje rozwiązanie oprzeć bezpośrednio na temacie umów i licencji z uwagi na ich niejednoznaczność, która utrudniłaby znalezienie prostej struktury dla rozwiązania.

3. **Praktyczne wskazówki.** Rozwiązanie przedstawia metody i nawyki, które wdrożone w praktykę projektową mogą wpływać na prawną korzyść twórcy, usprawniając proces współpracy z partnerami biznesowymi lub umożliwiając dochodzenie swoich praw w przypadku naruszeń.
4. **Intrygujące.** Nauka, nawet ta dotycząca trudnych i skomplikowanych zagadnień, nie musi być żmudna i przytłaczająca. Jeśli początkujący twórcy mają zacząć kojarzyć prawo jako wspierający ich pozytywny aspekt działalności twórczej, rozwiązanie musi stworzyć przestrzeń na naturalne pobudzenie ciekawości i chęć partycypacji. Dodatkowo nauka, której towarzyszą emocje, wspiera proces zapamiętywania: „Wydarzenia emocjonalne zapamiętujemy lepiej nie tylko dlatego, że towarzyszą im silne (pozytywne lub negatywne) emocje, ale też dlatego, że na ogół są nowe, charakterystyczne, interesujące lub kontrowersyjne” (Dąbrowski 2012: 328).

Norman napisał: „Myśli wzbudzają emocje, emocje skłaniają do myślenia [...]. Emocje są bardzo niedoceniane. Tak naprawdę ich sfera to potężny system przetwarzania, który ściśle współdziała z procesami poznawczymi. Poznanie jest próbą zrozumienia świata, emocja służy do wartościowania” (Norman 2018: 67).

Rysunek 2. Projekt opakowania



Źródło: opracowanie własne

## Rozwiązanie

Publikacja *Legal Design* Astrid Kohlmeier jest podsumowana słowami: „*Legal Design is coming – let’s start playing!*” (Kohlmeier 2018). Potraktowałam tę inspirację dosłownie, biorąc pod uwagę również słowa Klausa Vopela:

*W odróżnieniu od tradycyjnych procesów uczenia, gry interakcyjne dają dzieciom możliwość aktywnego uczestnictwa. Nie muszą one kryć swoich emocji podczas gry, mogą komunikować się z innymi uczestnikami werbalnie i niewerbalnie, odgrywać różne role, poruszać się, różnicować wzajemne stosunki, pertraktować, podejmować decyzje, prowadzić dyskusje. Wypróbują zatem szeroki zakres działań, które przynoszą*

*korzyści całej grupie. Dzieci same przyczyniają się do pewnych wydarzeń, są wreszcie podmiotem działania, a nie tylko żywymi skrzynkami pocztowymi na dydaktyczną wiedzę (Vopel 2005: 5–6).*

Klaus Vopel skupia się na edukowaniu dzieci, ale ja przyjmuję stanowisko, że dostęp do niekonwencjonalnych sposobów edukacyjnych nie powinien być ograniczony ze względu na wiek ucznia. Uważam, że niedzieci tym bardziej potrzebują impulsu, by uruchomić kreatywność, która została u nich wyciszona przez pasywny i odtwórczy proces nauczania.

Rysunek 3. Karty gry



Źródło: opracowanie własne

## Gra planszowo-karciana *Port Folio*

Rozwiązanie pracuje, bazując na możliwościach, jakie niesie *copywriting* oraz *storytelling*. Działa, używając metafor, skojarzeń i zabaw słownych. Z ich pomocą koncentruje się na tym, by zobrazować użytkownikom, jak prawo autorskie wpływa na ich własną działalność twórczą. Unika przy tym przytłaczania językiem specjalistycznym. Oprócz warstwy językowej, która dba o atrakcyjność i dostępność, rozwiązanie oferuje również mechanikę gry, która powstała na podstawie interpretacji treści ustaw jako narzędzie ilustrujące sposób tworzenia utworów w rozumieniu prawa.

Lista tematów, które porusza gra, związanych z prawem autorskim:

- **Twórca** – kto może chronić swoje prawa do utworu.
- **Utwór** – jakie cechy dzieła wpływają na automatyczne zaistnienie praw do utworu.
- **Dualizm praw autorskich** – z czym wiąże się rozdzielenie praw autorskich majątkowych oraz osobistych.
- **Pomysł** – jako efekt pracy intelektualnej, który samodzielnie, odosobniony od twórczej formy wyrazu, nie podlega ochronie.
- **Inspiracja** – jak korzystać z innych dzieł bez obaw o naruszenie cudzych praw autorskich.
- **Pomoc prawna** – do kogo zwrócić się w przypadku naruszeń.
- **Umowy i licencje** – zgodnie z założeniami projektowymi rozwiązanie ich nie uwzględnia, zawiera jednak wskazówki, o czym warto pamiętać i na co zwrócić uwagę podczas tworzenia umów, aby zapewnić sobie komfortowe warunki pracy oraz klarowną komunikację z klientem.

Tym samym rozwiązanie spełnia założenia praktyki projektowania *legal design*. Gra przedstawia nowe możliwości dla kultury komunikowania o prawie, które pozwalają na wizualizację skomplikowanych procedur i treści ustaw (czytelny i intuicyjny język oraz mechanika); bardziej angażującą edukację prawną zorientowaną na konkretnego odbiorcę prawa; upowszechnianie prawa i zmianę sposobu jego postrzegania.

## Atuty rozwiązania

1. **Innowacyjne.** Zarówno gry planszowe, jak i edukacyjne nie są nowym modelem, jednak innowacyjność nie leży jedynie w tworzeniu nowych narzędzi, lecz zawiera się również w udoskonalaniu istniejących rozwiązań oraz odnajdywaniu dla nich nowych zastosowań. Co za tym idzie, propozycja gry dedykowanej osobom z branży kreatywnej, która swą mechaniką wizualizuje system prawny, jest rozwiązaniem innowacyjnym.
2. **Ponadczasowe.** Gry planszowe towarzyszą ludzkości od czasów starożytności i wciąż są popularnym narzędziem, dla którego na przestrzeni lat odnajdywano możliwości rozwoju mimo konkurencji, jaką w pewnym stopniu stała się dla nich technologia cyfrowa. Są pojemne, podatne na treść i elastyczne. Prezentują sobą system, dla którego jedynym ograniczeniem jest powściągliwość jego twórców. Nawet jeśli system prawny ulegnie reformom, w wyniku czego treść gry będzie wymagała odświeżenia, oferta edukacji poprzez rozrywkę wciąż pozostanie aktualną oraz atrakcyjną formą.
3. **Wizualna reprezentacja informacji.** Narzędzie organizuje zbiór informacji w sposób przejrzysty, jasny, zrozumiały i angażujący. Informacje o prawie stają się bardziej dostępne poprzez wykorzystanie nieskomplikowanego języka i zobrazowanie

systemu prawnego jako intuicyjnych reguł rozgrywki. Narracyjny i żartobliwy sposób przedstawiania relacji prawo–twórcy–utwory zwiększa szansę na utrwalenie informacji, ponieważ pozytywne doświadczenia zostają w pamięci dłużej.

4. **Język korzyści.** Gra zastępuje sposób komunikowania o prawach w sposób bezosobowy (*Utworowi przysługuje ochrona prawnoautorska...; Prawa autorskie przysługują...*) komunikacją bezpośrednio skierowaną do twórców (*Wasze prawa...; Wasze utwory...*), czym ma prezentować użyteczność, funkcjonalność i bliskość systemu prawnego.

Jednocześnie pokazuje, jakie możliwości i udogodnienia zapewnia system prawny twórcom, by zabezpieczać relację z ich własną i cudzą twórczością. Prostymi metodami prezentuje korzystny wpływ regulacji prawnych, aby zmienić sposób postrzegania litery prawa.

Rysunek 4. Elementy gry



Źródło: opracowanie własne



## Bibliografia

1. Bednarska W., Bywalec M., Golan A., Lerche-Górecka Ż., Korzeńska A. (2020). *Prawo autorskie dla projektantów*. Bielsko-Biała.
2. Dąbrowski A. (2012). Wpływ emocji na poznawanie. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria* 3(83), s. 315–335.
3. Fleischer M. (2018). Problem problemu i jak sobie z tym poradzić. W: M. Grech, A. Siemens, M. Wszolek. *Projektowanie komunikacji* (t. 1). Wrocław, s. 23–38.
4. Kohlmeier A. (2018). *Legal Design Die perfekte Kombination aus Recht und Design*. Dostępne na: <https://lrz.legal/de/lrz/legal-design> (7.08.2023).
5. Kolczyński J. (2004). Recenzja. W: I. Kuś, Z. Senda. *Prawo autorskie i prawa pokrewne, poradnik przedsiębiorcy*. Warszawa, s. 3.
6. Lewandowicz-Machnikowska M. (2021). Wstęp. W: D. Płuchowska, M. Wszolek. *Legal Design*. Wrocław, s. 7.
7. Markiewicz R. (2018). *Ilustrowane prawo autorskie*. Warszawa.
8. Norman D. (2018). *Dizajn na co dzień*, przeł. D. Malina. Kraków.
9. Płuchowska D., Wszolek M. (2021). *Legal Design*. Wrocław.
10. Vopel K. (2005). *Gry i zabawy integracyjne dla dzieci i młodzieży*, przeł. R. Malcher. Kielce.

Iwona Choińska, Magdalena Kawiorska, Aneta Liszewska-Mądra,  
Marcin Majewski, Dorota Taflńska

Projekt zrealizowano w ramach studiów podyplomowych  
Legal Design Thinking Uniwersytet SWPS



## Regulamin XXI wieku, czyli „deregulaminacja”

„Zapoznałem się z treścią regulaminu i akceptuję jego postanowienia” – jak często składasz taką deklarację? I ile razy zdarzyło się, że faktycznie była to prawda?

Zakupy online muszą być szybkie i łatwe: odruchowo zaznaczamy pola oznaczone jako obowiązkowe – w tym pole, w którym potwierdzamy, że zgadzamy się na warunki określone w regulaminie. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że większość kupujących nie zastanawia się wówczas, że właśnie zawiera kolejną umowę i w ciemno godzi się na jej warunki.

Kiedy rozpoczynaliśmy pracę nad naszym projektem, założyliśmy, że ludzie nie czytają regulaminów przy robieniu zakupów – klikają w odpowiednie pole i przechodzą do płatności. Może mieć to wpływ na dużą liczbę rejestrowanych reklamacji. Postanowiliśmy ustalić, dlaczego tak jest.

Postawiliśmy następujące hipotezy: 1) regulamin sklepu jest elementem wizerunku marki i może budować zaufanie klientów, 2) nowocześni sprzedawcy potrzebują nowoczesnych regulaminów, 3) sprzedawcy nie inwestują w dobre regulaminy, bo nie rozumieją, jakie to może mieć dla nich znaczenie.

Podczas realizacji projektu pracowaliśmy metodologią *design thinking*. To podejście do tworzenia nowych produktów i usług opiera się na głębokim zrozumieniu problemów i potrzeb użytkowników. Proces *design thinking* dzieli się na etapy, które pozwalają na stopniowe poznanie danego problemu, a następnie – jego rozwiązanie.

W ramach projektu przeszliśmy przez następujące etapy:

1. Empatyzacja.
2. Definiowanie problemu.
3. Ideacja, w tym: generowanie pomysłów, prototypowanie oraz testowanie.

## Empatyzacja

Pierwszym etapem naszej pracy był *desk research*, czyli przegląd dostępnych informacji i rozwiązań w zakresie ustawodawstwa, różnych możliwych form przedstawienia regulaminu, regulaminów na istniejących stronach zakupowych, regulaminów na stronach „nowoczesnych instytucji”. Okazało się, że są sklepy internetowe, które zmieniły formy swoich regulaminów – stają się one coraz bardziej przystępne dla odbiorców, na przykład poprzez dodanie elementów interaktywnych.

Jednocześnie takich „nowoczesnych” sklepów jest ciągle bardzo niewiele. Wprowadzenie zmian nie jest łatwe – sprzedawcy muszą brać pod uwagę trzy ważne czynniki: rzeczywistość prawną, realia *e-commerce* i perspektywę klienta. W praktyce są to trzy grupy interesów, często wzajemnie się wykluczających.

Wykorzystując różne narzędzia *design thinking*, próbowaliśmy ustalić, dlaczego ludzie nie czytają regulaminów. Naszą personą był przedsiębiorca, jednak od początku wiedzieliśmy, że musimy zbadać także perspektywę klienta, dlatego przeprowadziliśmy badania w obydwu tych grupach. Przygotowaliśmy formularze ankiet z pytaniami otwartymi: odpowiedziało na nie kilkudziesięciu kupujących i kilkunastu sprzedawców. Pytaliśmy między innymi o to, z czym kojarzy im się regulamin, jakie informacje są w nim najważniejsze, co im przeszkadza w tego typu dokumentach i jak powinien wyglądać regulamin idealny.

## Definiowanie problemu

Okazało się, że zarówno klienci, jak i przedsiębiorcy mają świadomość, że regulamin jest obowiązkowym elementem sklepu internetowego. Jednocześnie wszyscy mieli przede wszystkim negatywne skojarzenia z tym dokumentem.

Dla sprzedawców regulamin to zło konieczne; często tnąc koszty, idą po najmniejszej linii oporu i kupują „gotowce” albo kopiują przepisy. Nie postrzegają regulaminu jako elementu, który może wpływać na ich wizerunek.

Klientom regulamin kojarzy się ze ścianą tekstu, przez którą ciężko przebrnąć. Często nie rozumieją jego treści, bo jest napisany trudnym językiem. Przez to spodziewają się też, że są postanowienia napisane „małym druczkiem”, czyli że sprzedawca coś chce ukryć. W jednej z ankiet padło stwierdzenie, że samo słowo regulamin jest stresujące.

Po analizie wyników ankiet stwierdziliśmy, że faktycznie warto zająć się problemem regulaminów. Jednocześnie okazało się, że wcale nie musimy tworzyć czegoś spektakularnego, wykorzystującego nowocześnie technologie. Idealny regulamin to taki, który jest użyteczny i przyjazny dla klientów. Poza tym nie powinien psuć przyjemności, jaką są zakupy.

Na tym etapie nasze wyzwanie projektowe brzmiało: Jak moglibyśmy pomóc przedsiębiorcy z branży *e-commerce* rozwiązać problem nieprzystępnej formy regulaminu sklepu internetowego tak, aby ułatwić jego klientom dostęp do najważniejszych dla nich informacji?

## Ideacja: generowanie pomysłów

Kiedy zdefiniowaliśmy problem, przyszedł czas na szukanie rozwiązań. Mieliśmy wiele różnych pomysłów, takich jak regulamin w formie „kafelków” z rozwijaną treścią dla najważniejszych kwestii plus odsyłacz do pełnej treści dokumentu napisanego prostym językiem, regulamin w formie pytań i odpowiedzi, droga/mapa wiodąca przez każdy rozdział/ sekcje, gdzie byłyby podane najważniejsze informacje, komiks.

## Ideacja: prototypowanie

Ostatecznie zdecydowaliśmy się na stworzenie projektu, który składał się z dwóch elementów:

1. Regulaminu napisanego prostym językiem.
2. Ścieżki zakupowej, gdzie regulamin wyświetla się w formie rozwijanych „kafelków” z najważniejszymi treściami.

Podczas upraszczania regulaminu kierowaliśmy się założeniami prostej polszczyzny opracowanymi przez Pracownię Polskiej Polszczyzny Uniwersytetu Wrocławskiego. Uwzględniliśmy w szczególności następujące zasady: krótkie zdania, zamiana prozy na listę, efekt H2H („ja” do „ty”), unikanie profesjonalizmów, tekst podzielony na segmenty ze śródtytułami, śródtytuły w formie pytań, klikalny spis treści, ciągła numeracja akapitów, wizualne asysty (na przykład kolory, piktogramy), minimalistyczny layout, przejrzystość tekstu.

Dodatkowo postanowiliśmy, że słowo „regulamin”, które kojarzy się negatywnie, zastąpimy sformułowaniem „na co się umawiamy”.

## Ideacja: testowanie

Prototyp naszego rozwiązania stworzyliśmy w maju 2023 roku, zaraz po jego zaprezentowaniu rozpoczęliśmy testy „na żywym organizmie”. Od kilku miesięcy przygotowujemy rozwiązania oparte na naszym prototypie dla swoich klientów: są wśród nich zarówno przedsiębiorcy prowadzący jednoosobowe działalności gospodarcze, jak i duża organizacja – łączy ich to, że sprzedają swoje produkty i usługi *online*.

Nasi klienci docenili prosty język w dokumentach. Dzięki temu, że wszystko jest jasne i zrozumiałe, zarówno oni, jak i ich klienci czują się bezpieczniej. Kilka razy zastąpiliśmy słowo „regulamin” innym określeniem, na przykład „zasady współpracy”, i to też spotkało się z pozytywnym odbiorem. Dokumenty, które tworzymy, są bardziej przejrzyste i przystępne – ze spisem treści, grafikami, piktogramami.

Przykładowe realizacje „prostych regulaminów”: <https://liszewskamadra.pl/na-co-sie-umawiamy/>, <https://ukolorowana.pl/przyjazny-regulamin/>, <https://caleplemie.pl/regulamin/>.

Z pewnością możemy stwierdzić, że jeżeli chodzi o pierwszy element naszego rozwiązania, testy przebiegły bardzo pomyślnie. Niestety do tej pory nie udało nam się wdrożyć drugiej części naszego prototypu (ścieżki zakupowej).

Już w maju wynotowaliśmy kilka wyzwań, jakie mogą się pojawić w czasie wdrażania naszego rozwiązania. Są one ciągle aktualne, a należą do nich:

1. Koszty wdrożenia nowych rozwiązań – ta kwestia jest istotna w szczególności w przypadku małych przedsiębiorców.
2. Złe nawyki klientów – istnieje ryzyko, że pomimo wdrożenia przyjaznych i przejrzystych rozwiązań klienci i tak nie będą chcieli czytać regulaminów, bo są przyzwyczajeni, że zwykle tego nie robią.
3. Problemy technologiczne i techniczne – prawdopodobnie nie każde rozwiązanie, które sobie wyobraziliśmy, jest możliwe do wdrożenia.
4. Potencjalne i spodziewane zmiany przepisów – prawo zmienia się bardzo często, nawet jeśli zaprojektujemy proces czy dokument zgodny z aktualnie obowiązującym prawem, to po pewnym czasie może on wymagać weryfikacji lub zmiany.

5. Konieczność uwzględnienia, że wśród klientów są osoby ze szczególnymi potrzebami – zaproponowane przez nas rozwiązania mogą nie być wystarczające dla osób starszych lub ze szczególnymi potrzebami, na przykład słabo widzących.
6. Potrzeba indywidualizacji projektu pod kątem konkretnych sprzedawców – mogą mieć oni określoną „wizję” swojego sklepu internetowego (na przykład specyficzne rozwiązania graficzne lub funkcjonalne).
7. Potrzeba indywidualizacji projektu pod kątem konkretnej grupy docelowej, do której trzeba będzie dostosować proponowane rozwiązania.

Po zidentyfikowaniu potencjalnych wyzwań zaproponowaliśmy przykładowe działania, dzięki którym będziemy mogli im sprostać. Są to na przykład:

1. Przeprowadzenie badań ilościowych i jakościowych oraz dalszych testów działania prototypu na większej i bardziej zróżnicowanej grupie ankietowanych w celu zweryfikowania efektywności projektu (mamy jednak świadomość, że efekty tego konkretnego projektu trudno będzie zbadać w krótkiej perspektywie czasowej).
2. Zaprezentowanie sprzedawcom wyników badań oraz wyjaśnienie, dlaczego niektóre efekty trudno zmierzyć, oraz pokazanie, że wprowadzenie zmian to nie koszt, ale inwestycja długoterminowa.
3. Przeprowadzenie kampanii edukacyjnej dla klientów (dlaczego czytanie regulaminów jest ważne z ich punktu widzenia, dlaczego to nie musi być „nudne” itp.).
4. Współpraca z ekspertami z branży *e-commerce* (z zakresu UX, programowania itp.) w celu wypracowania maksymalnie efektywnych rozwiązań technicznych.



5. Zapewnienie stałego monitoringu w zakresie *compliance* (na przykład gwarancja aktualizacji w przypadku zmiany prawa).
6. Współpraca z koordynatorem do spraw dostępności i innymi podmiotami wspierającymi osoby ze szczególnymi potrzebami.

W czasie naszych testów pojawiły się także wyzwania, których wyjściowo nie uwzględniliśmy. Okazało się, że czasem łatwiej przekonać do nowych rozwiązań i do ponoszenia kosztów przedsiębiorców niż osoby, które te rozwiązania mają wdrażać (na przykład programistów). Problemem nie są możliwości techniczne, a przekonania i nastawienie. Mieliliśmy dwie takie sytuacje: u jednego z klientów chcieliśmy wdrożyć regulamin jako element ścieżki zakupowej i tutaj specjaliści od UX absolutnie nie chcieli się zgodzić na wydłużenie ścieżki zakupowej o kolejny ekran z regulaminem, bo każda dodatkowa sekunda zwiększa ryzyko, że kupujący jednak nie sfinalizuje zakupu. U innego klienta, u którego miał powstać regulamin z rozwijanymi poszczególnymi rozdziałami, jeden z programistów zapytał, po co w ogóle coś zmieniać, skoro i tak tych regulaminów nikt nie czyta.

## Wnioski

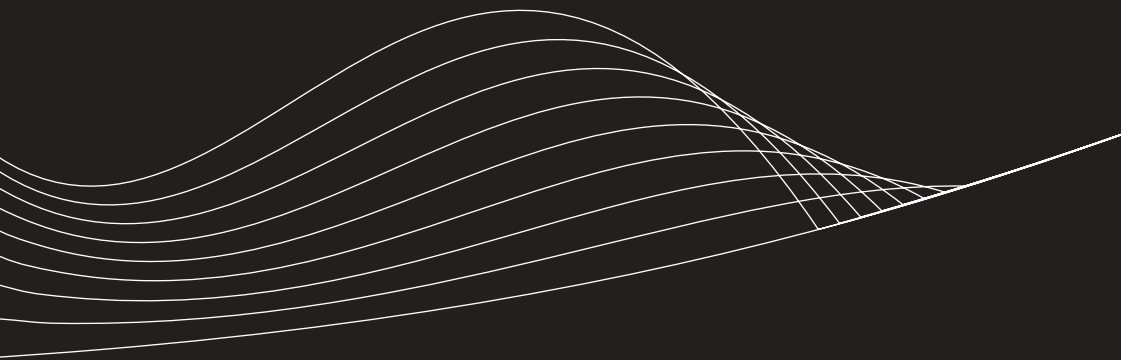
Kiedy rozpoczynaliśmy pracę nad projektem, byliśmy przekonani, że nie tylko dostrzeżliśmy ważny problem, ale też znamy najlepsze rozwiązanie. Gdybyśmy nie przeprowadzili badań wśród przedsiębiorców i ich klientów, prawdopodobnie przygotowalibyśmy regulamin nowoczesny, atrakcyjny wizualnie, z jakimiś „efektami specjalnymi”. Zapewne byłby to projekt kosztowny i trudny do wdrożenia, a jednocześnie mogłoby się okazać, że nie rozwiązywałby żadnego realnego problemu sprzedawców internetowych.

Dzięki temu, że pracowaliśmy metodą *design thinking*, nastawioną na szukanie rozwiązań optymalnych dla użytkowników, musieliśmy przejść przez etap empatyzacji. Dopiero wyniki ankiet pokazały nam, że nie o efekty specjalne chodzi, a o przystępność i użyteczność. Dzięki badaniom zmieniliśmy sposób myślenia i kierunek działania. W rezultacie rzeczywiście powstało rozwiązanie na miarę XXI wieku, ale okazało się, że nie jest to nowa spektakularna forma regulaminu, a wręcz przeciwnie – deregulaminacja.

Nasz prototyp od kilku miesięcy żyje własnym życiem, przechodzi kolejne testy i ciągle się rozwija. Mamy coraz większą świadomość tego, że stworzenie optymalnego rozwiązania wymaga uwzględnienia opinii wszystkich interesariuszy. W naszym przypadku są to nie tylko sprzedawcy i ich klienci, ale też osoby odpowiedzialne za wdrożenie nowych rozwiązań, marketingowcy, UX designerzy itp. Prawdziwa deregulaminacja nastąpi dopiero wtedy, kiedy wszystkie te grupy przekonają się, że można i warto zastępować tradycyjne regulaminy prostszymi i przystępniejszymi formami.

Wystawa

# Konstytucja, która angażuje



Wystawę zaprojektował Mateusz Antczak

Dorota Płuchowska, Paulina Woźniak

## Wystawa

Trzeciej edycji Legal Design Forum towarzyszyła wystawa prac zrealizowanych przez studentki i studentów drugiego roku kierunku grafika w ramach projektu *Zmiana przez Design – Legal Design: Konstytucja, która angażuje* koordynowanego przez dr Dorotę Płuchowską.

Każda z 32 grup projektowych, pracując nad wybranym przez siebie rozdziałem Konstytucji RP, poddała go procesowi analizy treści, jej selekcji, budowania założeń komunikacyjnych i opracowania alternatywnej (wizualnej) formy prezentacji.

Projekt zrealizowany w roku akademickim 2022/23 w ramach modułu: przygotowania i prezentacja, prowadzonego przez dr Dorotę Płuchowską, Paulinę Woźniak, Tomasza Szeligowskiego.

Konsultacje merytoryczne: dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS Mariusz Wszolek, dr Mateusz Radajewski (Katedra Prawa).

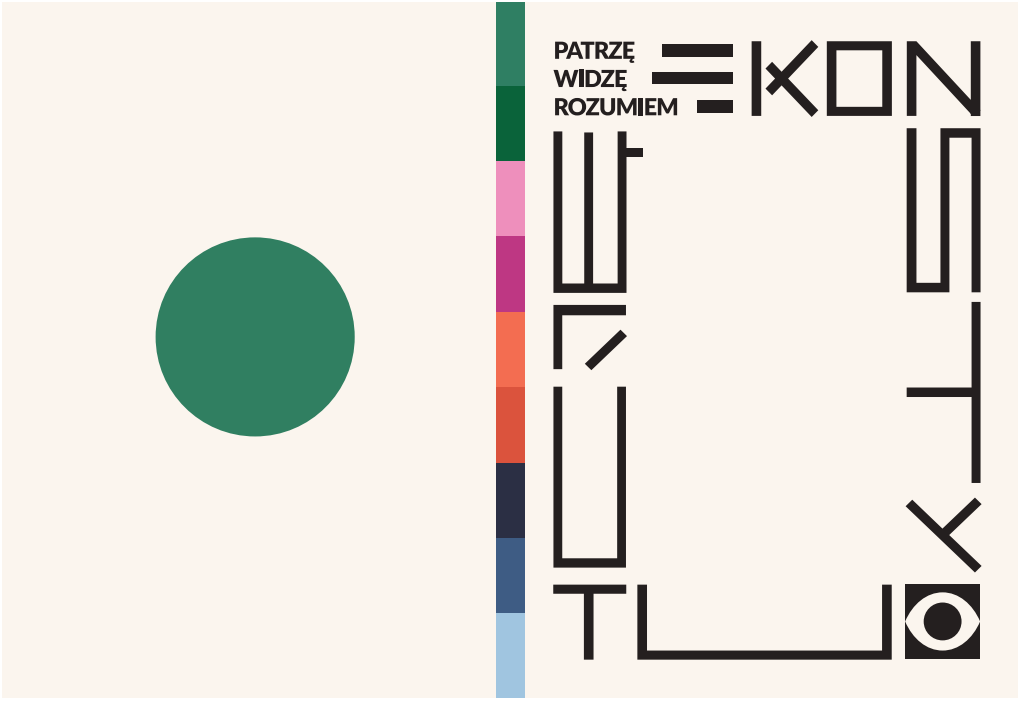
Partner merytoryczny: Fundacja KORD, Tour de Konstytucja.

## Okladka publikacji

Stworzyliśmy okładkę do wizualnej nakładki na Konstytucję RP. Ogólną koncepcją dla wszystkich grup projektowych (tryb niestacjonarny) było uwzględnienie w realizacjach dwóch wartości: inspiracji oraz bezpieczeństwa. Przyświecał nam jeden cel: stworzenie publikacji, która jest inkluzywna, zrozumiała, atrakcyjna wizualnie i zmienia dotychczasowe przekonanie o Konstytucji.

W naszej grupie postanowiliśmy zrealizować te założenia za pomocą oszczędnych środków wizualnych inspirowanych modernizmem. Chcemy zaprosić odbiorców do aktywnej „gry” komunikacyjnej z naszym obiektem. Dajemy podpowiedź w postaci prostej typografii „patrzę, widzę, rozumiem”, aby następnie zaprosić do rozszyfrowania całości; zwrócenia uwagi na przyjęte założenia projektu w skali mikro i makro. Napis symbolizuje ramę, którą odbiorca może samodzielnie wypełnić dzięki lekturze. Kolorystyczne elementy kierują skojarzenia w stronę inkluzywności, różnorodności i koncepcyjnie spinają wnętrze publikacji z okładką (określona paleta kolorów). Z tyłu okładki znajduje się zielony okrąg – to sygnał, „zielone światło” do działania po zapoznaniu się z całością publikacji.

Skład zespołu: Joanna Olejnik, Anna Wojech, Mateusz Skrzypicki.



## Rozdział III

Co łączy rzekę i prawo? Źródło. Forma wizualna pierwszej rozkładówki nawiązuje do tytułowych źródeł prawa. Piktogramy przedstawiają akty prawne uszeregowane zgodnie z ich hierarchią. Od tych piktogramów odchodzą pola tekstowe utrzymane w estetyce okien dialogowych z interfejsu komputerowego. Rozwiązanie to jest inspirowane grami z serii gier strategicznych o nazwie *Anno* i *Civilization*. W oknach dialogowych zamieściliśmy krótkie opisy źródeł prawa, właściwych dla polskiego porządku prawnego. Zależało nam na użyciu przystępnego języka. Druga rozkładówka to uproszczona mapa miasta – wykorzystaliśmy kontury Warszawy. To rozwiązanie inspirowane jest z kolei grami z serii *Need for Speed* i *Grand Theft Auto*, gdzie z poziomu widoku mapy miasta wybiera się misje, których wypełnienia podejmuje się gracz. W każdym oknie zamieściliśmy inny przykład mało popularnych, a bardzo istotnych kompetencji samorządów terytorialnych.

Skład zespołu: Alicja Domańska, Emilia Korzeniewska,  
Wiktoria Przybecka, Hubert Baranowski.

### III ŹRÓDŁA PRAWA

Jakie są źródła prawa powszechnie obowiązującego w Polsce?  
Rozdział III Konstytucji ustanawia hierarchie aktów prawnych w Polsce. Tym samym reguluje krajowy porządek prawny. Przepisy te wpływają bezpośrednio na organizację życia społecznego w naszym kraju i obowiązują każdego obywatela.

#### 1. Konstytucja RP

Inaczej ustawa zasadnicza, jest najwyższym aktem prawa w Polsce. Określa zasady działania instytucji państwowych oraz sposoby przycinania innych aktów prawnych.

#### 2. Umowy międzynarodowe ratyfikowane

Dotyczą m. in. układów politycznych lub wojskowych, wolności, praw i obowiązków obywatelskich, członkostwa w organizacjach międzynarodowych, obciążenia finansowego państwa lub spraw uregulowanych w ustawie. Wymagają ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie lub referendum.

#### Akty prawne organizacji międzynarodowych

Przykładem takich aktów są dyrektywy oraz rozporządzenia Unii Europejskiej.

#### 3. Ustawy

Ustawy uchwalane są przez parlament – czyli Sejm i Senat RP, a następnie podpisywane przez Prezydenta. Obowiązują po ogłoszeniu.

#### Rozporządzenia z mocą ustawy

Prawo do ich wydawania ma tylko Prezydent na wniosek Rady Ministrów, wyłącznie w czasie trwania stanu wojennego, jeśli Sejm nie może zebrać się na posiedzenie.

#### 4. Rozporządzenia

Może je wydawać: Prezydent, Premier, Rada Ministrów, Ministrowie kierujący działaniami administracji rządowej oraz KRiOT. Rozporządzenia precyzyjnie treści ustaw. Mają charakter czysto „techniczny”.

#### 5. Akty prawa miejscowego

Obowiązują jedynie na obszarze działania organu, który je wydaje. Prawo ich stanowienia mają organy samorządu terytorialnego – np. rady powiatu i rady gminy oraz terenowe organy administracji rządowej – np. wojewodowie.

#### Jakie są źródła prawa wewnętrznego w Polsce?

Oprócz wyżej wymienionych aktów prawa powszechnie obowiązującego, istnieją także akty prawa wewnętrznego. Przepisy te mają charakter wewnętrzny. Obowiązują tylko jednostki podległe organom, które je wydają. Akty prawa wewnętrznego są następujące:

#### Umowy międzynarodowe

Króte nie dotyczy spraw wymienionych poprzednio, nie wymagają ratyfikacji poprzez ustawę lub referendum, ponieważ nie dotyczą obywateli. Takie umowy może zawierać Rada Ministrów lub pojedyncze Ministrowie.

#### Uchwały i Zarządzenia

Mogą je wydawać m. in. Rada Ministrów i Premier. Wydawane są tylko na podstawie ustawy i podlegają kontroli co do zgodności z nią.



#### Jakie są kompetencje samorządu gminnego?

Czym jest samorząd gminny?

Gmina jest podstawową i najmniejszą jednostką samorządu terytorialnego. Gminy w Polsce dzielą się na miejskie i wiejskie. Ich kompetencje oraz strukturę określa ustawa o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 roku. Do organów władzy gminy należą Rada Gminy i Wójt lub Burmistrz albo Prezydent Miasta. Przykładowe kompetencje samorządu gminnego przedstawiono poniżej.

#### Działania komunikacji zbiorowej Bezpieczna Komunikacja Miejska – Żory

Władze miasta Żory w porozumieniu z MK w Jastrzężu Zdroju, w 2014 r. podjęły decyzję o przekształceniu 7 linii autobusowych kursujących w obrębie miasta, w linie bezpieczne. Powodem takiej decyzji był fakt, że dochody z biletów nie pokrywały całkowicie kosztów obsługi tych linii, a podnoszenie ich cen wywoływało wzrost niezachęci mieszkańców do transportu publicznego.

#### Organizacja infrastruktury telekomunikacyjnej Publiczny Internet dla gmin

W ramach rozmaitych programów, prowadzonych przez Ministerstwo Cyfryzacji, chętnie gminy mogą m. in. rozbudować sieć Internetu światłowodowego dla prywatnych posesji, a także zorganizować punkty bezpłatnych, publicznych hotspotów Wi-Fi.

#### Zagospodarowanie przestrzeni Park Kulturowy Krupówki – Zakopane

Samorząd terytorialny od 2016 r. podejmuje szereg działań, mających na celu ochronę przyrodniczego charakteru zabytkowego deptaku. Park Kulturowy Krupówki pozwoli usunąć z tego obszaru szkodliwe reklamy wielkoformatowe. Podjęta w 2023 r. praca uposażania Krupówek do rejestru zabytków ma natomiast pomóc zabezpieczyć niekontrolowanym przebudowom zabytkowych kamienic.

#### Zarządzanie budżetem Budżet obywatelski

Większość samorządów miejskich w Polsce podjęła decyzję o realizowaniu inwestycji w ramach tzw. budżetu obywatelskiego. Jest to swego rodzaju gabinet, w którym mieszkańcy sami zgłaszają propozycje projektów do realizacji i następnie w głosowaniu wybierają najlepszy z nich. Te inicjatywy wprowadzono w życie po raz pierwszy w Sopocie, w 2011 roku.

#### Wspieranie sportu i rekreacji Kościński Trakt Rekreacyjny – Kościan

W ramach dużego projektu współfinansowanego z funduszy Unii Europejskiej, Gmina Miejska Kościan dokonała przekształcenia bulwarów nadrecreacyjnych i ścieżek w parki miejskie na trasy rowerowe. Ponadto zrewalidowano zabytkową wieżę ciśnień i umieszczono w niej wywoka na 18 m. ścianie wspinaczkową, z której osoby skakujące się kartą mieszkańca mogą korzystać po promocyjnej cenie.

#### Regulacje podatków i opłat lokalnych Uchwały podatkowe rad gmin

Do kompetencji podatkowych rad gmin należy regulacja związane z podatkami i opłatami lokalnymi. Są to m. in. podatki od nieruchomości, środków transportu, opłaty targowe, udzielnikowe, miejscowe i od posiadania psów, a ponadto podatek rolny i leśny. Samorządy mogą decydować także o ulgach i zwolnieniach z tych podatków.

#### Regulacje handlowe Zakaz nocnej sprzedaży alkoholu – Kraków

26.10.2016 r. władze Krakowa wystosowały do Sejmu RP rezolucję o zwiększenie uprawnień samorządów w kwestii regulowania sprzedaży alkoholu. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji, 17.05.2023 r. podjęto decyzję o zakazie detalicznej sprzedaży alkoholu na terenie miasta w godzinach 00:00-5:00. Ograniczenia te nie dotyczą lokalów gastronomicznych.







Fotografia: Paweł Góral

# Legal Design: Konstytucja, która angażuje

Zachęcamy do przyjrzenia się wybranym rezultatom projektu „Legal Design: Konstytucja, która angażuje” zrealizowanego przez Studentów i Studentki 2 roku kierunku Grafika

Naszym celem jest zmiana przez design. Temat zaś punktem wyjścia do eksploracji możliwości zastosowania języka wizualnego w obszarze prawa. W naszych projektach udowadniamy, że warto łączyć sły, aby treści prawa były bardziej przystępne, angażujące, przyjazne dla wszystkich jego użytkowników.

Każda z 32 grup projektowych pracując nad wybranym przez siebie materiałem Konstytucji RP, poddała go procesowi analizy treści, jej selekcji, budowania założeń komunikacyjnych i opracowania alternatywnej (wizualnej) formy prezentacji.

Życzymy inspirującego odbioru wytworów, które (mamy nadzieję) angażują.

Projekt zrealizowany w ramach zeszłego roku akademickiego 2022/23 w ramach modułu: przygotowania i prezentacja, prowadzonego przez dr. Dorotę Puchalską (koordynatorka), Paulinę Wadziak, Tomasza Szablowskiego

Konstytucja merytorycznie:  
dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS Mariusz Waszdek  
dr Mateusz Rajczewski (Katedra Prawa)

Partner merytoryczny: Fundacja KORD, Instytut Konstytucji

## Rozdział IV

Pierwsza rozkładówka w formie kart postaci przedstawia jednostki i grupy posiadające prawo do inicjatywy ustawodawczej. Każda postać charakteryzuje się unikalnym wyglądem, a ich ikony posiadają zróżnicowane tła. Stylistyka postaci oraz pól tekstowych zachowana jest w tematyce gier retro na konsole. Język użyty w opisach postaci nawiązuje do charakterystycznego slangu gamingowego. Przykładowo: zastosowane pojęcie *skill* wskazuje możliwości, jakie posiada dana postać w procesie legislacyjnym. Druga rozkładówka inspirowana jest planszą gry platformowej. Postać ustawy porusza się po planszy, każda platforma to kolejny etap procesu legislacyjnego. Na niektórych poziomach widnieją postacie znane z pierwszej rozkładówki, o ile biorą udział w danym etapie rozpatrywania ustawy. Dodatkowe (bonusowe) elementy, mające wpływ na projekt ustawy, przedstawione są za pomocą diamentów, od których odchodzą okna dialogowe opisujące dany element. Opisy kolejnych etapów procesu legislacyjnego możliwie skrócono i uproszczono tak, aby zachować znaczenie artykułów Konstytucji RP i jednocześnie zapewnić odbiorcy łatwość w przyswojeniu najważniejszych informacji.

Skład zespołu: Alicja Domańska, Emilia Korzeniewska,  
Wiktoria Przybecka, Hubert Baranowski.

## IV SEJM I SENAT

### Kto może zgłosić projekt Ustawy?

Z inicjatywą ustawodawczą mogą się zgłosić posłowie, Senat, Prezydent oraz Rada Ministrów, jak również obywatele mający prawa wyborcze do Sejmu, w grupie minimum 100 000 osób.

#### Sejm

4-letnia kadencja  
460 Składa się z 460 posłów

- Sprawuje władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej.
- Sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów.
- Sejm decyduje w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej o stanie wojny i zawarciu pokoju.
- W sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa może zarządzić referendum.
- Obrazy prowadzi w ramach posiedzeń, które są jawne \*



Obywatele Pełni, mający prawo do wybierania, który w dniu wyborów kończy 21 lat.

#### Posel

- Nie wiąże go instrukcje wyborców.
- Nie może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za swoją działalność w ramach sprawowania mandatu poselskiego, pod warunkiem że ta działalność nie narusza praw osób trzecich.
- Mogą wnioskować o poprawki w rozpatrywanej ustawie.
- Mogą zadawać pytania w sprawach bieżących Radzie Ministrów.

#### Senat

4-letnia kadencja  
100 Składa się z 100 senatorów

- Sprawuje władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej
- Obrazy prowadzi w ramach posiedzeń, które są jawne \*



Jeżeli wymaga tego dobro państwa, Sejm może uchwalać tajność obrad. Pod warunkiem, że liczba oddanych głosów za przewyższy sumę głosów przeciw i wstrzymanych głosów, a obecnym jest co najmniej połowa ustawowej liczby posłów.

#### Prezydent



5-letnia kadencja

- Powołuje Premiera oraz Radę Ministrów.
- Podpisuje ustawy.
- Ma prawo weta w procesie ustawodawczym.
- Ma prawo skierować ustawę do oceny przez Trybunał Konstytucyjny.



#### Obywatele\*\*

\*\* Mający prawa wyborcze

- Moga brać udział w wyborach, w tym kandydować, oddając głos na posłów, senatorów, Prezydenta.
- Moga brać udział w referendum.
- Grupa minimum 100 000 mogą zgłosić projekt ustawy do Sejmu RP.



#### Premier i Rada Ministrów

Powolani są przez Prezydenta RP

- Moga wpływać na tryb rozpatrywania ustawy.
- Moga wnioskować o poprawki w rozpatrywanej ustawie.
- Mają obowiązek udzielenia odpowiedzi w sprawach bieżących na każdym posiedzeniu Sejmu.



#### Ustawa

Dokument – główny bohater procesu ustawodawczego.

Ją treść jest kształtowana w procesie ustawodawczym, który kończy się złożeniem podpisu przez prezydenta i jej ogłoszeniem.

### Jak przebiega proces legislacyjny?

Projekt ustawy rozpatruje Sejm.

Marszałek Sejmu może odmówić poddania pod głosowanie poprawki, która nie była przedstawiana w komisji.

Wnioskodawca może wycofać projekt ustawy w toku postępowania ustawodawczego w Sejmie - do czasu zakończenia drugiego czytania projektu.

Ustawę uchwaloną przez Sejm, Marszałek Sejmu przekazuje Senatowi.

Senat ma prawo prosić o zmianę bez zmian, uchwalić poprawki lub uchwalić odrzucenie jej w całości. Decyzję Senatu o odrzuceniu ustawy lub poprawki musi zatwierdzić Sejm w głosowaniu.

#### Poprawka

Wnieść poprawki do projektu ustawy mogą: wnioskodawca, posłowie i Rada Ministrów.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisuje ustawę i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP.

#### Trybunał Konstytucyjny

Przed podpisaniem ustawy Prezydent:  
 może wystąpić do TK z wnioskiem w sprawie zgodności ustawy z Konstytucją,  
 nie może odmówić podpisania ustawy,  
 którą TK uznał za zgodną z Konstytucją,  
 może podpisać ustawę z pominięciem przepisów niezgodnych z Konstytucją.

Po ewentualnym ponownym uchwaleniu ustawy przez Sejm, Prezydent RP podpisuje ustawę i zarządza jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP.

Ustawa weszła w życie!

## Rozdział V

Jako cel projektowy postawiliśmy przedstawienie treści rozdziału V w sposób esencjonalny, pozbawiony natłoku tekstu, prosty pod względem graficznym i zachęcający do wejścia w interakcję.

Motywnym przewodnim czterech plakatów jest dłoń – nośnik dwóch znaczeń, które postanowiłyśmy przywołać w naszej kreacji:

*dłoń sprawcza – dłoń wyborcy – gestem, który najczęściej z nią/nim kojarzymy, jest wrzucanie karty wyborczej do urny – nośnik głosu wyborcy,*

*dłoń władcza – dłoń prezydenta – gestem, który najczęściej z nią/nim kojarzymy, jest uniesiona dłoń i pozdrawianie publiczności zza mównicy.*

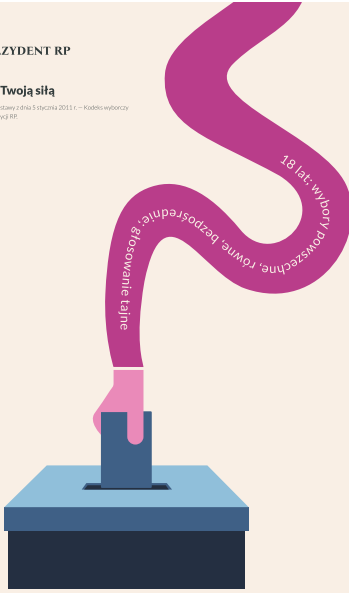
Plakaty pokazują relację między obiema dłońmi. Ilustracjom towarzyszą krótkie teksty, hasła zamieszczone na wijących się rękach. Naszym celem jest pobudzenie czytelnika do manewrowania publikacją tak, aby wzmocnić w jego percepcji motyw i znaczenie dłoni – sprawczość, działanie, siła. Dodatkowo każdemu obrazowi towarzyszy slogan będący odezwą prezydenta do wyborcy, tak aby pokazać czytelnikowi bliskość i zależność państwowej funkcji i zwykłego obywatela.

Skład zespołu: Renata Kosiaty, Karolina Kozłowska.

## V PREZYDENT RP

### Twój głos Twoją siłą

Napostawie art. 10 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – kodeks wyborczy oraz art. 127 Konstytucji RP

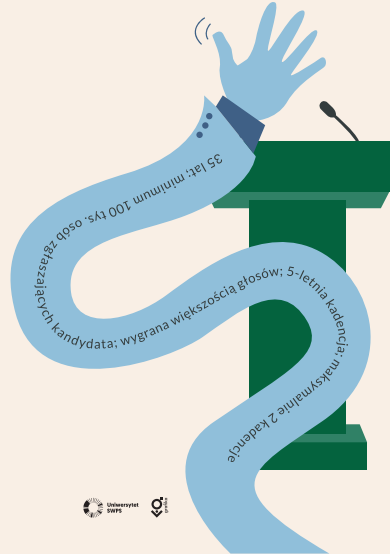


2



### Twój głos moją siłą

Napostawie art. 127 Konstytucji RP

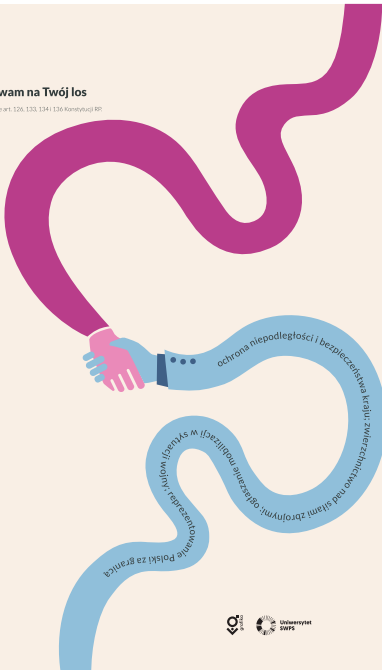


3



### Wpływam na Twój los

Napostawie art. 120, 121, 124, 128 Konstytucji RP



4



### Wpływasz na mój los

Napostawie art. 129-131 Konstytucji RP



5



2.1

Polita Polska  
ochronę  
ka. (...)"

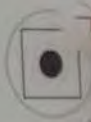


### Art. 73.

„Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.”

### Art. 79.1

„Jeżeli konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, obywatel, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją (...).”



RPO

### Art. 80.

„Każdy ma prawo wystąpienia (...) do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie swoich wolności lub praw naruszonych przez organy władzy publicznej.”



### Art. 83.

„Każdy ma obowiązek przestrzegania Prawa Rzeczypospolitej Polskiej.”



### Art. 82.

„Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne.”

„Obowiązany  
cia ciężarów  
publicznych,  
kół,  
w ustawie.”

### Art. 86.

„Obowiązany do





## Rozdział XI

Naszym głównym celem było przeprowadzenie odbiorcy przez prezentowane treści tak, by zapamiętał charakterystykę każdego ze stanów nadzwyczajnych. Zdecydowaliśmy się na rezygnację z bloków tekstu i zastosowanie schematów.

Z uwagi na wysoki poziom skomplikowania rozdziału największy nacisk położyliśmy na selekcję i uporządkowanie treści tak, by osobom czytającym ułatwić odnalezienie się w różnicach i zależnościach. Dodatkowo stworzyliśmy postacie reprezentujące poszczególne stany nadzwyczajne i wyposażyliśmy je w konkretne atrybuty. Postacie odpowiadają na pytania zadawane przez resztę społeczeństwa, a odpowiedzi kierują wprost do odbiorcy. W ten sposób budujemy z nim relację, ożywiamy narrację. Angażujemy i równocześnie nie infantylizujemy tematu.

Skład zespołu: Rafał Fijałkowski, Krzysztof Godek, Patryk Janas.

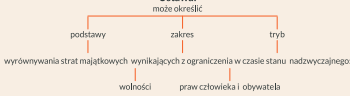
# XI STANY NADZWYCZAJNE

## Przepisy ogólne

Dzień dobry! Jesteśmy Stany Nadzwyczajne. W sytuacjach szczególnych zagrożeń, gdy zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, zapewniamy Wam odpowiednie schematy działania.



Czy rządzący mogą wprowadzić stan nadzwyczajny „od tak“?



A czy istnieją jakieś regulacje, które zapewnią mi poczucie stabilności podczas stanu nadzwyczajnego?

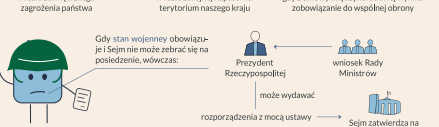
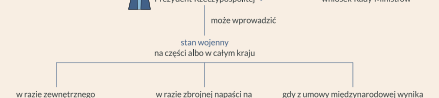
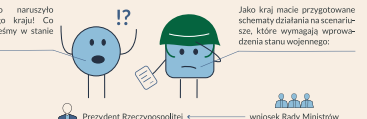


na podstawie: art. 228



## Stan wojenny

Imne państwo naruszyło granice naszego kraju! Co teraz? Czy jesteśmy w stanie wojny?

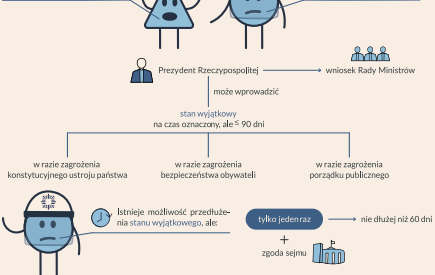


na podstawie: art. 229, art. 229, art. 234 ust. 1

## Stan wyjątkowy

W całym kraju trwa strajk generalny i odbywają się liczne protesty! Czy nasze państwo może coś zrobić, aby zapewnić nam bezpieczeństwo?

Taki! Macie przepisy, które regulują wprowadzenie stanu wyjątkowego w sytuacjach tego typu. Oto schemat działania:

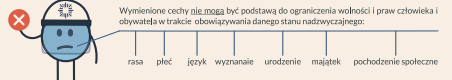


## Stan wojenny i stan wyjątkowy – przepisy wspólne

Nie martwie się o kwestie naruszania swoich fundamentalnych wolności i praw. W ustawie regulującej stan wojenny i wyjątkowy (podczas trwania tych stanów) nie mogą być ograniczone:



na podstawie: art. 230, art. 233 ust. 1



## Stan klęski żywiołowej

Od bardzo długiego czasu nie padał deszcz! Jest susza. Mamy niedobór wody w głębie i zasobach wodnych! Co teraz?

Na takie scenariusze również macie przepisy, które mówią, co robić podczas stanu klęski żywiołowej:



aby zapobiec/usunąć skutki katastrof naturalnych



na podstawie: art. 233 ust. 2, art. 232, art. 233 ust. 3



## Rozdział IX

Jednym z założeń projektowych grup studiujących w trybie stacjonarnym było zaproszenie odbiorców do uruchomienia wyobraźni, stąd nasz projekt rozpoczynamy hasłem: „Wyobraź sobie, że... masz gwarancję”. Zdecydowaliśmy się na stworzenie komiksu. Chcieliśmy w przystępny sposób przedstawić funkcje pełnione przez trzy instytucje państwowe, to jest – Najwyższą Izbę Kontroli (NIK), Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO), Krajową Radę Radiofonii i Telewizji (KRRiT). Te trzy organy przedstawiliśmy jako zbiór „pakietów gwarancyjnych”, które otrzymuje każda znajdująca się na terenie Polski osoba. Postać robota Pewniaczka ma przełamać formalny ton dokumentu i zaprezentować wybrane i sparafrazowane treści Konstytucji w bardziej przyjaznej formie.

Skład zespołu: Marcel Dul, Mateusz Legieta, Mirella Wieczorek.

## wyobraź sobie, że... masz gwarancję

organy kontroli państwowej i ochrony prawa



50



51



52



53

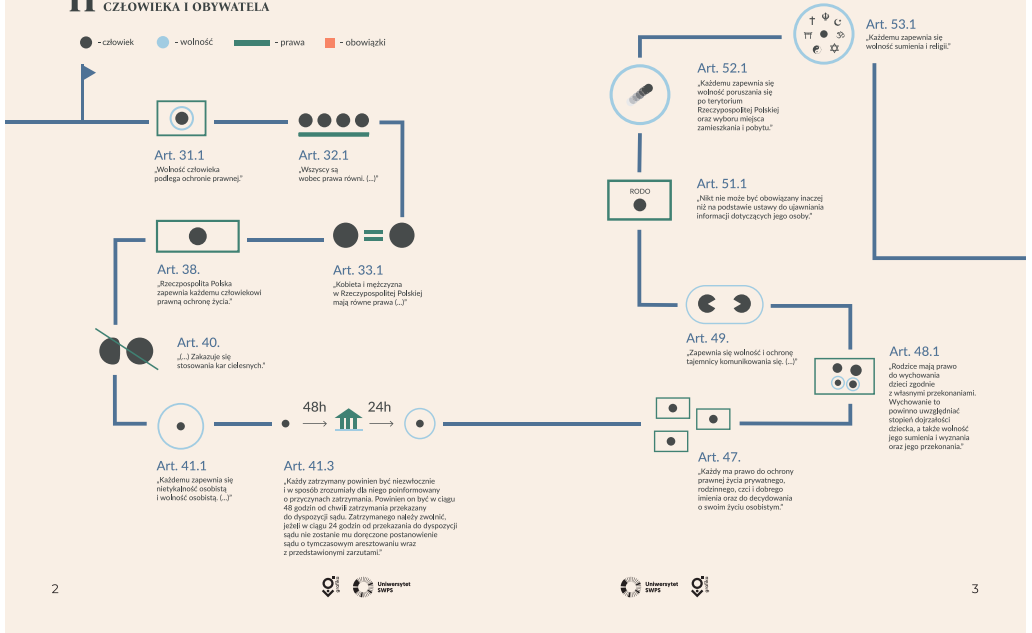
## Rozdział II

Pracując nad interpretacją rozdziału II, postanowiłyśmy zaprosić naszą publiczność do podróży przez najważniejsze artykuły, które opisują wolności, prawa i obowiązki, z których możemy korzystać w codziennym życiu. Przeprowadzone przez nas badania „wolności” jako symbolu kolektywnego stały się punktem wyjścia do stworzenia architektury informacji opartej na figurach geometrycznych. Na początku rozkładówki umieściłyśmy legendę, na podstawie której osoby oglądające dowiadują się, co oznaczają poszczególne figury i kolory (człowiek – czarna kropka, wolność – niebieska kropka, prawo – zielony prostokąt, obowiązki – pomarańczowy kwadrat). Chciałyśmy zachęcić do podjęcia próby własnej interpretacji poszczególnych artykułów. Zależało nam na wzbudzeniu zainteresowania, pobudzeniu ciekawości, a jednocześnie pokazaniu liczebnej przewagi praw nad obowiązkami.

Skład zespołu: Julia Józefik, Monika Pluszczak, Katarzyna Szmorąg.

## II WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA

● - człowiek ● - wolność — - prawa ■ - obowiązki

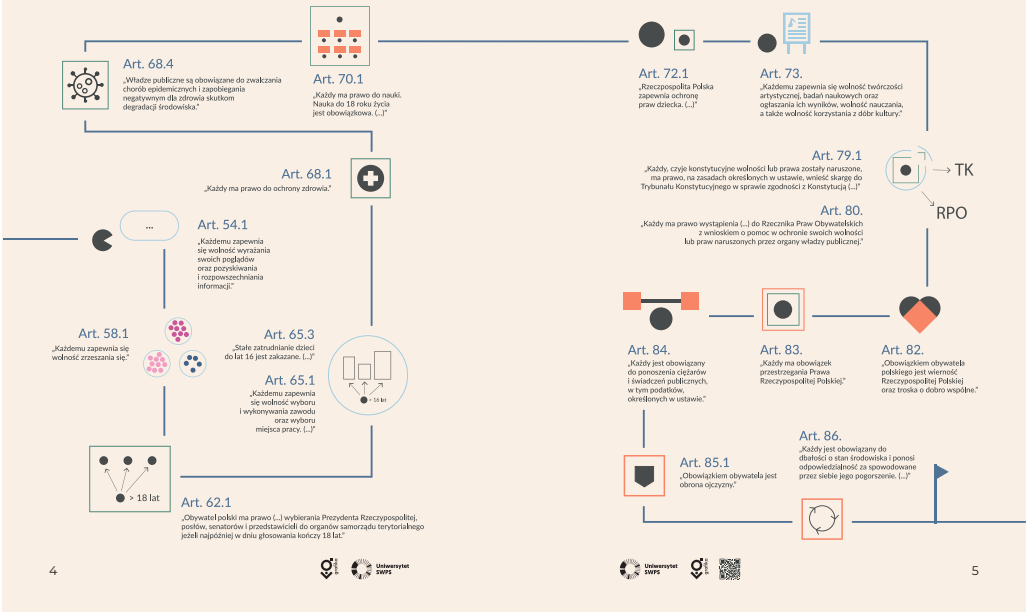


2



3

● - człowiek ● - wolność — - prawa ■ - obowiązki



4



5

## Rozdział V

Jako cel projektowy postawiliśmy przedstawienie treści V rozdziału w sposób esencjonalny, pozbawiony natłoku tekstu, prosty pod względem graficznym i zachęcający do wejścia w interakcję.

Motywnym przewodnim czterech plakatów jest dłoń – nośnik dwóch znaczeń, które postanowiliśmy przywołać w naszej kreacji:

dłoń sprawcza – dłoń wyborcy – gestem, który najczęściej z nią/nim kojarzymy jest wrzucanie karty wyborczej do urny – nośnik głosu wyborcy

dłoń władcza – dłoń prezydenta – gestem, który najczęściej z nią/nim jest uniesiona dłoń i pozdrawianie publiczności zza mównicy.

skazują relację między obiema dłońmi. Ilustracjom towarzyszą krótkie  
la zamieszczone na wijących się rękach. Naszym celem jest **pobudzenie**  
a do manewrowania publikacją, tak aby wzmocnić w jego percepcji  
naczenie dłoni – **sprawczość, działanie, siła**. Dodatkowo każdemu  
towarzyszy slogan będący odezwą Prezydenta do wyborcy, tak, aby  
czytelnikowi bliskość i zależność państwowej funkcji i zwykłego obywatela.

Skład zespołu:  
Renata Kosiata, Karolina

# wyobraź sobie, że... masz gwarancję

przez kontrolę państwową i ochronę praw



50



51

Skład zespołu:  
Marcin Dul, Marcin Legutka, Miwko Wierczek

zespół projektowy grup studiujących w trybie stacjonarnym było  
zdobierców do uruchomienia wyobraźni. Stąd nasz projekt  
y hasłem: Wyobraź sobie, że... masz gwarancję. Zdecydowaliśmy  
nie komiku. Chcieliśmy w **przyszły sposób** przedstawić  
przez trzy instytucje państwowe. I) Najwyższa Izba Kontroli  
i Praw Obywatelskich (RPO), Krajowa Sieć Radiolokacji i Telewizji  
i organy przedstawiłmy jako zbiór „pakietów gwarancyjnych”  
e każda znajdująca się na terenie Polski osoba. Postać robota  
na **przełamać formalny ton** dokumentu i zaprezentować  
rozhadzanie treści Konstytucji w bardziej przyjaznej formie.



52



53

Fotografia: Paweł Góral









**Uniwersytet  
SWPS**

Redakcja:

dr Dorota Płuchowska

Korekta:

Sylvia Mosińska

Projekt okładki:

Mateusz Antczak

Skład publikacji:

Mateusz Antczak

Recenzja:

dr hab. Iwona Sierpowska, prof. Uniwersytetu SWPS,

prof. dr hab. Tomasz Bierkowski ASP Katowice

Publikacja finansowana ze środków

Funduszu Rozwoju Badań Naukowych Uniwersytetu SWPS

ISBN: 978-83-67209-59-5

Wydawnictwo LIBRON — Filip Lohner

ul. Daszyńskiego 21/13, 31-537 Kraków

tel. 12 628 05 12

e-mail: [office@libron.pl](mailto:office@libron.pl)

[www.libron.pl](http://www.libron.pl)







grafika



Uniwersytet  
SWPS

ISBN 978-83-67209-59-5



9 788367 209595